III

ROCZNIK
Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

1909

NAKŁAD POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO.
WARSZAWA (Al. Jerozolimskie № 29).

POCZTÓWKI
POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO

nagrodzone **medalem złotym** na wystawie w Częstochowie.

Pocztówki w ozdobnych winietach barwnych z treściwem objaśnieniem na każdej.

Serya I. **Zamki Polskie** (15 pocztówek). 1. Bobolice, 2. Bochotnica, 3. Ciechanów, 4. Czersk, 5. Janowiec, 6. Kamieniec Podolski, 7. Liw, 8. Lublin, 9. Mirów, 10. Nowogródek, 11. Ogrodzieniec, 12. Olsztyn, 13. Rabsztyn, 14. Troki, 15. Ujazd. — *Wyczerpane.*

Serya II. **Zamki Polskie** (12 pocztówek). 1. Będzin, 2. Brok, 3. Iłża, 4. Kazimierz, 5. Koło, 6. Łęczyca, 7. Międzybóż, 8. Mir, 9. Pilica, 10. Rawa, 11. Siewierz, 12. Żwaniec.—Pojedyńcza pocztówka . . . kop. 5
Cała serya . . . „ 50

Serya III. **Zamki Polskie** (10 pocztówek). 1. Chęciny, 2. Korzkiew, 3. Oporów, 4. Otwock, 5. Pieskowa Skała, 6. Sandomierz, 7. Szydłowiec, 8. Tenczynek, 9. Tyniec, 10. Wiśnicz. Pojedyńcza pocztówka . . . „ 5
Cała serya . . . „ 45

Serya A. **Okolice Suwalskie** (6 pocztówek). 1 i 2. Jezioro Wigry, 3. Binduga, 4. Wyspy na jeziorze Wigierskiem, 5 i 6. Czarna Hańcza. — *Wyczerpane.*

Serya B. **Puszcza Białowieska** (9 pocztówek). 1. Wnętrze chaty w Białowieży, 2. Typy mieszkańców, 3. Wieś mazurska Budy, 4. Pasieka we wsi Budy, 5. Wycieczka w puszczy, 6. Paprocie olbrzymie, 7. Wnętrze puszczy, 8. Zwały drzew, 9. Żubry. — Pojedyńcza pocztówka . . . „ 5
Cała serya . . . „ 40

Serya C. **Podole** (14 pocztówek). 1. Chata, 2. Czwórka podolska, 3. Orka, 4. Przy burakach, 5. Zagroda włościańska, 6. Jar pod Makowem, 7. Jar pod Kitajgrodem, 8. Wieś Ujście, 9. Studzienica nad Dniestrem, 10. Kamieniec Podolski, 11. Dniestr pod Żwańcem, 12. Młyny na Dniestrze, 13. Winnica, 14. Kopalnia fosforytów w Dżurdżówce.—Pojed. pocztówka „ 5
Cała serya . . . „ 60

Serya D. **Krzemieniec** (7 pocztówek—z portretem J. Słowackiego). 1. Góry: „Czercza" i „Bona", 2. Pomnik Salomei Bécu, 3. Gmachy po-jezuickie, 4. B. kościół Reformatów i pobazyliański, 5. Widok ogólny (nocą), 6. B. kościół po-franciszkański, 7. Widok ogólny.—Pojedyńcza pocztówka . . kop. 5
Cała serya . . . „ 30

III

ROCZNIK

Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

1909

NAKŁAD POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO.
WARSZAWA (Al. Jerozolimskie № 29).

Druk A. Michalskiego, Warszawa, Chmielna 27.

I.

ROZWÓJ TOWARZYSTWA.

Działalność Organizacyi społecznej w nieznacznej tylko swej części da się ująć w pewne obliczenia i wymiary liczbowe: wpływ bezpośredni i pośredni, na myśl, uczucia i wolę tak zespolonych w Towarzystwie Członków, jak i jednostek pojedyńczych i zbiorowych, stojących po za Towarzystwem, ze strony instytucyi naszej nie da się w chwili dzisiejszej nie tylko wymierzyć, lecz i szszegółowo nawet omówić. To też w sprawozdaniu niniejszem ograniczyć się musimy do tych wyłącznie pozycyi, które stanowią widomy bilans Towarzystwa Krajoznawczego z końca roku 1909 — a więc na progu 4 roku jego istnienia.

Do 15 oddziałów prowincyonalnych, zalegalizowanych w r. 1908, przybyło w roku sprawozdawczym 6 nowych, tak iż obecnie Towarzystwo posiada ich 21.

Z działalności swojej wylegitymowało się w prawdzie tylko 14 pozostałe zaś 7, jako istniejące od kilku zaledwie miesięcy, sprawozdań swych Zarządowi Głównemu nie nadesłały.

Zbiory Muzealne istnieją w 10 oddziałach, podczas gdy w roku ubiegłym było ich 5.

Liczba członków korespondentów wzrosła z 125 do 151, rzeczywistych zaś z 518 do 702, przy czem

nowych w ciągu r. 1909 zapisało się 228 z liczby zaś poprzedniej wykreślonych zostało przez Zarząd (na zasadzie § 12 Ustawy) z powodu nieopłacania składek w przeciągu 2 lat, przeniosło się do oddziałów prowincyonalnych lub wykreśliło się dobrowolnie 44 osoby.

Ogólna liczba członków Towarzystwa, łącznie z oddziałami prowincyonalnemi, wynosi:

Oddziały:	Częstochowski . .	63
	Jędrzejowski . . .	37
	Kielecki	102
	Kujawski	203
	Lubelski	43
	w Łapach	16
	Łódzki	206
	Łomżyński	40
	Łowicki	33
	Miechowski . . .	12
	Piotrkowski . . .	74
	Radomski	48
	Siedlecki	81
	Suwalski	39
w Centrali Warszawskiej . .		702
	Razem osób . .	1699 *)

Z faktów, które zanotować należy, po za bezpośredniem sprawozdaniem z ogólnej działalności Towarzystwa Krajoznawczego za r. 1909, szczególniej podkreślamy podjęcie przez wice-prezesa K. Kulwiecia od Stycznia r. 1910 wydawnictwa specyalnie poświęconego Krajoznawstwu p. t. „Ziemia".

Uważając, iż obowiązek popierania tego rodzaju

*) Sprawozdań nie nadesłały: Chełmski, Dąbrowski, Kaliski, Suchedniowski, Sandomierski, Tomaszowski i Wieluński.

wydawnictwa należy przedewszystkiem do Członków naszego Towarzystwa, podajemy w całości odezwę, wydaną w prospekcie tego tygodnika.

„ZAPOWIEDŹ NA ROK 1910.

Lekkomyślnie niedbałym nazwalibyśmy człowieka, nieznającego domu, który zamieszkuje, pola, które zasiewa, warsztatu, przy którym pracuje. Po stokroć lekkomyślnym byłby naród, nie chcący znać odwiecznego ojców swoich dziedzictwa, nie szukający poznania sił swoich i środków, budujący swe gmachy na piasku. A jeżeli w ostatnich czasach zdaje się niewątpliwie budzić u nas dość żywe i powszechne zamiłowanie do rzeczy swojskich, jeżeli niejedno już poczynanie w tym kierunku przedsięwziętem zostało — u początku przecie stoimy, nie u końca.

Zawiązanie przed paru laty Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Warszawie, zestrzelenie przez to w jedno ognisko rozbieżnie działających sił i dążeń pojedyńczych jednostek było pierwszym krokiem na tem polu, krokiem, który wszelkie inne musiał nieodzownie poprzedzić. Teraz, jak mniemamy, nadszedł już czas, aby postawić krok drugi, aby przez założenie wydawnictwa, specyalnie krajoznawstwu poświęconego, wzmocnić niejako i rozszerzyć działalność Towarzystwa. Stajemy więc do pracy, ufni, że rola, którą orać idziemy, wyda plon bujny, że niebawem rąk ochoczych a zdatnych do pracy przybędzie, że nie padnie ziarno na opokę.

Nie stoimy pod sztandarem żadnego stronnictwa, nie wygłaszamy żadnych, bodajby najsłuszniejszych haseł politycznych czy społecznych, ograniczamy się

zgóry do skromnej, lecz niezbędnej naszem zdaniem pracy gromadzenia materyałów, z których każdemu wolno gmach własny wedle uznania budować. Jedynem przykazaniem naszem będzie: Poznaj swój kraj, abyś go tem goręcej miłował.

Działalności swojej zakreślamy granice i szczupłe i szerokie. Ani chcemy, ani ze względu na obecne warunki zewnętrzne możemy robić z pisma naszego świątyni czystej nauki, poświęconej dociekaniom, dostępnym garstce wtajemniczonych. Mówić będziemy do wszystkich i dla wszystkich. Jedyną ambicyą naszą będzie iść śladem współczesnej wiedzy, czerpiąc szeroką dłonią ze skarbów przez nią nagromadzonych i rozdając je w formie możliwie przystępnej i jasnej każdemu, kto tego zapragnie.

Nie kładziemy natomiast żadnego kresu pod względem rodzaju i treści prac, dla których łamy pisma naszego otwieramy. W równej mierze interesować nas będą badania, poświęcone przeszłości lub zabytkom sztuki w danej okolicy, jak studya fizyografa, statystyka czy ludoznawcy. Tem mniej zacieśniać się będziemy do jakiegoś zgóry określonego terytoryum. Wszędzie, gdzie myśl polska, gdzie praca rąk polskich zostawiły ślady swej działalności, zatrzymamy się uważnie, pilnie i bacznie, pragnąc w swojej i cudzej pamięci utrwalić to nawet, co niekiedy już gasnącem tylko jest echem.

Współrzędnie z krajoznawstwem polskiem uwzględniać zamierzamy, w szczuplejszej oczywiście i bardziej epizodycznej formie, i rzeczy obce. Tu znajdą miejsce dla siebie bądź szczególnie barwnie i żywo skreślone wrażenia wielkich podróżników współczesnych, bądź na głębszej analizie oparte odtworzenia

stosunków, mających pewne punkty styczne ze stosunkami naszemi. W tych sprawach obcych, pozornie nam obojętnych, można choćby przez samą przeciwstawność rezultatów znaleźć niekiedy głęboką naukę.

Pozostaje strona wydawnicza. Nie siląc się na prześcignięcie wydawnictw, specyalnie sztuce poświęconych, spodziewamy się, że i pod względem szaty zewnętrznej potrafimy zadowolić bardzo nawet daleko idące wymagania.

Takie są nasze cele, nasze zamierzenia na przyszłość. Czy byt nasz zapewnionym będzie, czy staną przy nas liczne rzesze przyjaciół, czy nie przebrzmi nasz głos bez echa — nie wiemy. Pamiętamy i pamiętać stale będziemy, że w pracy swej nie jesteśmy pierwsi, że wyprzedzili nas inni. „Wędrowiec" z pierwszych lat swego istnienia, „Naokoło Świata", częściowo „Przyroda" i „Wisła", miały te same cele — i padły w walce z obojętnością ogółu. Ale my wierzymy, że ich działalność nie poszła na marne, że idąc naprzód i nawet padając, torowali nam drogę. Wierzymy też, że przy nas czy po nas nadejdzie dzień, kiedy społeczeństwo dojdzie do przekonania, że we własnym domu być gościem — i wstyd i szkoda. I z tą mocną, szczerą, gorącą wiarą ruszamy naprzód".

Z chwilą ukazania się wydawnictwa tego, utrzymanie nadal działu naukowego w roczniku Towarzystwa uważamy za zbyteczne. To też i w obecnym roczniku w dziale naukowym podajemy tylko pracę p. Włoszka, stanowiącą ciąg dalszy referatu jego, wydrukowanego w roczniku poprzednim za r. 1908.

Wyraz uznania społecznego dla prac podejmowanych przez Towarzystwo Krajoznawcze dał Komitet Wystawy Przemysłowo-Rolnicznej w Częstochowie przez przyznanie Mu dwuch medali:

1. **Medal złoty za wprowadzenie w życie instytucyi wysoce doniosłego znaczenia dla Kraju i za jej pierwsze owoce pracy** i

2. **Medal złoty za działalność na polu wydawnictwa pocztówek, opisów i map krajoznawczych.**

PROTOKÓŁ
Ogólnego Zebrania Rocznego
POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO.

Dnia 24 lutego 1909 r. o godz. $8^1/_2$ wieczorem w lokalu szkoły gen. Chrzanowskiego (Smolna 30) odbyło się w drugim terminie Ogólne Roczne Zebranie członków Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Stawiło się na nie 87 uczestników Towarzystwa. Zebranie zagaił prezes Zygmunt Gloger, proponując na przewodniczącego p. Kazimierza Srokowskiego z Dąbrowy Górniczej. Wybór ten zaakceptowano przez aklamacyę. Przewodniczący z kolei zaprosił na sekretarza p. Edwarda Maliszewskiego, a na asesorów pp. dyr. Kowalczewskiego z Lublina, inż. Olszakowskiego z Włocławka, dr. Zweigbauma, inż. Podworskiego, prof. Karczewskiego i prof. Króla. Porządek

dzienny, odczytany przez przewodniczącego, przyjęto. Jedynie na wniosek p. Ojrzyńskiego, uzupełniony przez p. Kulwiecia, zebranie postanowiło wybory nowego zarządu przenieść z punktu 11 na punkt 7 porządku dziennego.

Obszerne sprawozdanie z czynności Towarzystwa i Oddziałów wygłosił p. K. Hoffman, zaznaczając przedewszystkiem, że rok ubiegły był niezwykle pomyślny dla Towarzystwa, ponieważ liczba członków wzrosła z 271 do 518, a nowych Oddziałów Prowincyonalnych przybyło 14. Rozwój Towarzystwa daje to przekonanie, że stało się ono niezbędnem dla społeczeństwa.

Następnie p. H. zobrazował szczegółowo działalność Oddziałów Prowincyonalnych, podkreślając zwłaszcza ruchliwość oddziałów: Kujawskiego i Kieleckiego.

Z kolei p. K. Kulwieć zdał sprawę z działalności Zarządu Głównego. W zakresie czynności organizacyjnych zarząd uskutecznił co następuje: opracował regulamin wewnętrzny zarządu, zalegalizował 14 nowych oddziałów, a w celu ożywienia ich działalności wysłał 2 cyrkularze i delegował niejednokrotnie członków zarządu. Z inicjatywy zarządu centralnego założono na prowincyi 5 muzeów. Zebrań miesięcznych Towarzystwa odbyło się 10. Funkcyonowały stale komisye: muzealna, fotograficzna, ochrony osobliwości przyrody, bibliograficzna i wydawnicza. Biblioteka Towarzystwa wzrosła do liczby 1276 tomów. W sprawie muzeów uznano, że organizowanie wielkiego muzeum krajoznawczego, ze względów materyalnych i innych, nie jest obecnie wskazane. Zarząd centralny poprzestaje wobec tego na organizacyi w Warsza-

wie muzeum, dotyczącego specyalnie Mazowsza. Zbiory Towarzystwa zwiedziło w ciągu 170 dni r. z. 1918 osób. Wszystkie swoje zbiory Towarzystwo zawdzięcza ofiarności wielu swych członków, którym p. Kulwieć składa w imieniu Zarządu serdeczne podziękowanie. Mówiąc dalej o zamierzeniach Towarzystwa, p. Kulwieć zaznacza, iż projektowane jest utworzenie trzech nowych komisyi: ekonomiczno-statystycznej, etnograficznej oraz zabytków historycznych. Najbardziej wątpliwe jest założenie pierwszej z tych komisyi, gdyż wymagałaby ona utrzymywania dużego i kosztownego biura.

Dalej mówca przypomina, iż w r. z. wypowiedziano już pogląd, że pożądane byłoby założenie własnego organu Towarzystwa. Na to czas może jeszcze nie nadszedł: brak nietylko funduszów, ale bardziej jeszcze ludzi. W końcu p. Kulwieć w imieniu zarządu składa najserdeczniejsze podziękowanie bibliotekarzowi p. Ojrzyńskiemu, i tym osobom, które przychodziły mu z pomocą, dalej pp. Wisznickiemu i Rudzkiemu za pomoc w dziale wydawniczym, oraz członkowi-korespondentowi bar. Graeve za złożenie znacznej ilości wydanych własnym nakładem pocztówek na rzecz Towarzystwa Krajoznawczego.

Sprawozdania z działalności komisyi wydawniczej i bibliograficznej złożył ich były sekretarz p. K. Hoffman.

P. Al. Janowski mówił o wycieczkach, zorganizowanych w r. b. przez Towarzystwo. Zgromadziły one conajmniej 2200 osób.

Prof. Król, jako od niedawna należący do Tow. członek, wypowiada zdanie, że wrażenie ze sprawozdania jest nad wyraz dodatnie. Nie wyłącza to je-

dnak możliwych zarzutów czy wskazówek. Mówca wspomina o pewnym odczycie, którego wydrukowanie uważa za niepożądane.

Po krótkiem wyjaśnieniu, złożonem przez p. Hoffmana, zabiera głos inż. Kączkowski oświadczając, że będzie zapewne wyrazicielem myśli wszystkich obecnych, jeśli powie, iż działalność Towarzystwa jest wprost wspaniała i wdzięczność należy się zarządowi za tak owocną pracę.

Sprawozdanie kasowe zarządu Tow. wygłosił p. Nowakowski, a sprawozdanie komisyi rewizyjnej p. Włoskiewicz, i jedno i drugie przyjęto bez dyskusyi.

Z kolei zarząd wystąpił z wnioskiem zaproszenia na członków honorowych Towarzystwa zasłużonych na polu krajoznawstwa pisarzów: Bronisława Chlebowskiego i Aleksandra Jabłonowskiego. W imieniu zarządu wniosek ten uzasadnił p. Al. Janowski: pierwszy z wymienionych pisarzów potrafił dzięki ogromnym wysiłkom, doprowadzić do końca pomnikowe wydawnictwo „Słownika Geograficznego", które zabrało mu 20 lat wytężonej pracy; drugi — Aleksander Jabłonowski, którego jubileusz 50 letniej pracy na polu naukowem obchodziła niedawno cała Polska, obdarzył piśmiennictwo nasze licznym pocztem znakomitych prac o południowo-wschodnich dzielnicach Rzeczypospolitej.

Wniosek przyjęto jednomyślnie, wśród niemilknących oklasków całego zebrania.

Przystąpiono wreszcie do wyborów. Uproszeni w tym celu pp. Zweigbaum, Podworski i Karczewski zajęli się zebraniem kartek wyborczych i obliczeniem głosów. W przerwie zaś nastąpił pokaz z wycieczek na Czarnohorę, Podole i in. Objaśnień udzielał p. M. Wisznicki.

Wybory dały rezultat następujący. Do zarządu powołani zostali ponownie wszyscy ustępujący jego członkowie, a więc pp. Kazimierz Kulwieć, który otrzymał 86 głosów, Karol Hoffman — 85, Zygmunt Gloger — 83, Aleksander Janowski — 82, Mikołaj Wisznicki — 74, Zdzisław Rudzki — 72, Maksymiljan Heilpern — 68, Antoni Ojrzyński — 67, Stanisław Rutkowski — 53, Roman Nowakowski — 52, Leon Ostaszewski — 51 i Zofja Śliwowska — 49.

Pozatem największą ilość głosów otrzymali: Kazimierz Stołyhwo — 47, Konrad Chmielewski — 40, Kazimierz Rakowiecki — 33.

Do Komisyi Rewizyjnej weszli pp. Paweł Sosnowski, który otrzymał 74 głosy, Konrad Olchowicz — 59 i Erazm Majewski — 52 głosy.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów zebranie zamknięto przed samą północą.

Przewodniczący Zebrania Ogólnego

Kazimierz Srokowski.

Sekretarz Zebrania Ogólnego

E. Maliszewski.

DZIAŁALNOŚĆ ZARZĄDU.

Zarząd Towarzystwa w roku sprawozdawczym odbył 24 posiedzenia, w komplecie po 9 osób przeciętnie. Najliczniejsze, bo z 23 osób złożone, było posiedzenie w dniu 23 Lutego, obradował bowiem Zarząd wraz z Delegatami Oddziałów prowincyonalnych.

Na zebraniu tym zdecydowano ujednostajnienie typu biletów i pieczęci, ścisłą łączność całego Towarzystwa w organizowaniu wypraw naukowych; przyjęto zasadę, że wydawnictwa, w imieniu Towarzystwa drukowane, mogą być oddane pod tłocznie dopiero po akceptacyi Zarządu; ujednostajniono zasady gromadzenia Muzeów prowincyonalnych, wyrażono życzenie, aby wycieczki Oddziałów mogły spotykać się ze sobą. Zaprojektowano też nakreślenie ogólnego planu badań etnograficznych w całym kraju. Rezultat posiedzenia tego okazał się tak korzystnym, że zakończono je życzeniem, aby narady Zarządu z Delegatami Oddziałów mogły się odbywać częściej.

Działalność Zarządu, oprócz rozpatrywania i decydowania spraw, opracowanych i przedstawionych w komisyach, tyczyły się biegu ogólnych spraw Towarzystwa, a więc:

Ponieważ sala Uranji na Zebrania miesięczne zbyt już była szczupłą — przeto pozyskano na te posiedzenia salę w gimnazyum Generała Chrzanowskiego, gdzie przez pół roku odbywały się zebrania. Gdy i ta sala nie mogła wygodnie pomieścić przybywających — okazała się konieczność przeniesienia posiedzeń do jeszcze większej sali i Zebrania drugiego półrocza odbywały się już w wielkiej sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.

Ponieważ na wycieczkach i na zebraniach Członkowie Towarzystwa posiadają zawsze udogodnienie i przywileje, dla łatwiejszego przeto odróżnienia Członków Towarzystwa od Gości, Zarząd zdecydował ustalenie znaczka Członkowskiego w formie przyjętego już znaku wydawniczego.

W ciągu roku sprawozdawczego Zarząd mianował 36 Członków Korespondentów, oraz przyjął w poczet Członków czynnych 228 osób. Nadto pozyskano jednego Członka popierającego, a na Zebranie roczne Zarząd przedstawił 2 kandydatury na Członków honorowych, które przez Zebranie roczne jednomyślnie zostały zatwierdzone.

Do ocenienia prac, nadesłanych na konkurs młodzieży, Zarząd zaprosił do udziału w sądzie konkursowym następujące osoby: K. Czerwińskiego, W. Jezierskiego, S. Tenenbauma i F. Wermińskiego i delegował doń członka swego prof. M. Heilperna. Zgodnie z orzeczeniem sądu udzielono nagrody następującym osobom:

Pierwszego odznaczenia: Janinie Byliniance, Januszowi Domaniewskiemu, Januaremu Kołodziejczykowi, Leonowi Kozłowskiemu i Zofii Zawidzkiej.

Drugiego odznaczenia: Aleksandrowi Czerewskiemu, Kółku młodzieży przyrodniczej z Woli, Dobrosławowi Kossowskiemu i Zdzisławowi Rybce.

Trzeciego odznaczenia: Stanisławowi Czepielińskiemu i Janowi Kamieńskiemu.

Po za tą, niejako wewnętrzną, działalnością w Towarzystwie, praca Zarządu miała szerokie tereny do zajęć na zewnątrz, a zwłaszcza w stosunkach z instytucyami i korporacyami. Zawiązano stosunki z następującemi Towarzystwami: z Towarzystwem Przyrodników im. Kopernika we Lwowie, z Towarzystwem Kursów Naukowych w Warszawie, z Towarzystwem Nauki Polskiej w Krakowie, z Towarzystwem Naukowym w Warszawie. Zacieśniono węzły przyjazne z Warszawskim Towarzystwem Wioślar-

skiem; na zlot Członków tego Towarzystwa w Ciechocinku wysłano specyalnego delegata. Nadto udzielono ze zbiorów Towarzystwa fotografie na wystawę, urządzaną przez Koło Architektów, i zaofiarowano pomoc w wystawach ruchomych, zaprojektowanych przez Towarzystwo Popierania Przemysłu i Handlu. W roku sprawozdawczym Towarzystwo wzięło udział w Wystawie Częstochowskiej, a zdecydowało udział w Wystawach Towarzystwa Miłośników Przyrody w Warszawie i w wielkiej Wystawie Etnograficznej we Lwowie, zapowiedzianych na rok 1910.

Z powodu przerwy wakacyjnej w działalności Towarzystwa, nie mógł Zarząd wziąć udziału czynnego w przyjęciu Gości Czeskich w Warszawie, powitali Ich jednak depeszami Prezes i vice-prezes Towarzystwa; na ręce Komitetu gospodarczego złożono 500 pocztówek krajoznawczych do użytku Gości, oraz 180 książek z wydawnictw Towarzystwa dla Macierzy Szkolnej Czeskiej.

W porozumieniu z Towarzystwem Naukowem Warszawskiem podjęto opracowanie kwestyonaryusza etnograficznego, który ma być przez Zarząd rozesłany po całym kraju w celu gromadzenia materyału ludoznawczego.

Rok sprawozdawczy zbliżył też Towarzystwo nasze do Krakowskiej Akademii Umiejętności z powodu zdecydowanej przez Zarząd wyprawy naukowej do Łysogór. Na wyprawę tę Zarząd zaakceptował wydatek w sumie 800 rubli i wysłał delegatów do badań nad fizjografią terenu Łysogórskiego.

Do badania groty na Kadzielni pod Kielcami, Zarząd delegował p. Stołyhwę.

Oprócz delegacyi do badań na terenach, Zarząd wysyłał swoich Członków jako delegatów do Oddziałów prowincyonalnych, na kongresy i jubileusze. Najczęściej wyjazdy takie brał na siebie wice-prezes Towarzystwa p. Karol Hoffman, który objechał z odczytami wiele miast w kraju. On także był delegowany przez Zarząd do udziału w uroczystościach Słowackiego w Krakowie, gdzie brał udział w naradach komitetu w sprawie sprowadzenia do Krakowa zwłok Słowackiego.

Na kongres pedagogiczny do Lwowa, Zarząd delegował wice-prezesa p. Kazimierza Kulwiecia, który wygłosił na kongresie referat p. t. „Krajoznawstwo w Szkole”.

Delegaci Zarządu jeździli do Częstochowy na zaprojektowany drugi zjazd delegatów od wszystkich Oddziałów, który to zjazd jednak nie doszedł do skutku z przyczyn formalnych.

Gdy praktyka wykazała wielką korzyść powierzania różnych działów pracy komisyom, Zarząd w roku sprawozdawczym powołał do życia Komisyę Wycieczkową, która ujęła w swe ręce całą pracę, tyczącą się wycieczek. Ostatnią zaś pracą Zarządu były narady nad utworzeniem Sekcyi Statystycznej, oraz Sekcyi Meteorologicznej, któraby zajęła się utworzeniem sieci stacyi deszczowych i pomiarami opadów atmosferycznych.

ZARZĄD TOWARZYSTWA.

Prezes: *Zygmunt Gloger.*

Vice-Prezesi: *Kazimierz Kulwieć.*
Karol Hoffman.

Sekretarz: *Aleksander Janowski.*

Bibliotekarz: *Leon Ostaszewski.*

Gospodarz lokalu: *Zdzisław Rudzki.*

Członkowie Zarządu: *Konrad Chmielewski.*
Maksymiljan Heilpern.
Kazimierz Rakowiecki.
Stanisław Rutkowski.
Kazimierz Stołyhwo.
Mikołaj Wisznicki.

Komisya Rewizyjna:

Erazm Majewski.
Konrad Olchowicz.
Paweł Sosnowski.

Radca Prawny: *Oskar Scheller.*

Lekarz honorowy: *Dr. Juljan Ślaski.*

Zebrania miesięczne.

W roku sprawozdawczym odbyło się 10 zebrań miesięcznych dla Członków i ich rodzin oraz wprowadzonych gości. Pierwsze 8 zebrań odbyło się w sali rekreacyjnej gen. Chrzanowskiego, gdy zaś lokal ten okazał

się zbyt szczupłym, zebrania miesięczne przeniesiono do wielkiej sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.

Ponieważ sala Uranji, gdzie odbywały się zebrania miesięczne w latach 1907 i 1908, udzieloną była Towarzystwu bezpłatnie, a sala w gimnazyum gen. Chrzanowskiego za bardzo nizką opłatą, przeto wejście na zebrania miesięczne było bezpłatne. Wynajęcie wielkiej sali Muzeum, obszernej, akustycznej, z najlepszą w kraju latarnią i liczną służbą, pociąga za sobą znaczne wydatki, to też i od uczestników zebrań, wobec kosztownych dla nich udogodnień, Towarzystwo zmuszone jest pobierać minimalną opłatę na pokrycie pewnej części wydatków. Zebranie listopadowe uchwaliło, aby zebrania miesięczne pozostały bezpłatne dla Członków Towarzystwa, zaś od innych uczestników pobieraną będzie opłata w wysokości 5 kop. od młodzieży, a 10 kop. od dorosłych. Opłata ta ma być wrzucaną do puszki przy wejściu.

Członkini Towarzystwa p. Zofia Krzywicka postawiła wniosek, aby ustanowioną opłatę pobierać także i od Członków Towarzystwa, wobec tego, że jest ona tak nieznaczną, a Towarzystwo ma tak wielkie wydatki. Po wyjaśnieniu p. Kulwiecia, wrzucanie zapłaty do puszki pozostawiono do uznania Członków.

I.

20 Stycznia pp. Kazimierz Kulwieć i Mikołaj Wisznicki zdawali sprawę z wycieczki 33 uczniów Szkoły Wróblewskiego na Podole. Pierwszy z referentów opisywał fizjografię zwiedzanego terenu, drugi zaś

jego historyę, etnografię i historyę sztuki. Obydwa referaty obficie były ilustrowane, a na ekranie przesunęło się 112 najpiękniejszych widoków Podola, jak Bar, Bakota, Ladawa, Jampol, Kamieniec, Żwaniec, Mohylów, Kitajgród i w. in.

II.

3 Lutego p. Aleksander Janowski wygłosił referat: „Krajoznawstwo w pamiętnikach Paska", podkreślając, że ten niezwykły szlachcic XVII wieku zwędrował całą ówczesną Polskę od morza do morza, a Europę zwiedził od morza Niemieckiego do Moskwy. Następnie p. Marcin Osmała referował o „Towarzystwie turystycznem w Szwecyi", które czyni dla swych członków ułatwienia w podróżach po całej Europie. Na zakończenie p. Janowski przedstawił szereg obrazów, przedstawiających widoki z ziem polskich pod zaborem pruskim.

III.

17 Marca p. Aleksander Janowski wygłosił referat o badaniach etnograficznych, których konieczną potrzebę w kraju wszyscy uznają. Następnie p. Kazimierz Rakowiecki objaśniał, obficie ilustrując przezroczami, zabytki sztuki w katedrze na Wawelu.

IV.

21 Kwietnia Prezes Towarzystwa p. Zygmunt Gloger odczytał referat „O potrzebie słownika imion własnych", mającego na celu zinwentaryzowanie nazw miejscowości, oraz pól, łąk, bagien, wzgórz, borów, uroczysk, rzek, strumieni, grodzisk, kurhanów i t. p.

Sam prelegent ma już zebranych 80,000 kartek z nazwami. Następnie p. Aleksander Janowski wygłosił drugą część swego referatu o badaniach etnograficznych, tyczącą folkloru.

Na zakończenie p. Karol Hoffman uczcił pamięć setnej rocznicy bitwy pod Raszynem.

V.

5 Maja p. Konrad Chmielewski odczytał pracę swą p. t. „Istota i zadanie krajoznawstwa", a p. Witold Wróblewski podał do wiadomości zebranych szczegóły „O pracach krajoznawczych Filaretów". Na zakończenie p. Aleksander Janowski dał zapowiedź najbliższych wycieczek, ilustrując ją przezroczami.

VI.

2 Czerwca p. Ludwik Włodek wygłosił referat o koloniach polskich w Paranie, które zwiedzał osobiście. P. Aleksander Janowski, dając objaśnienia w kwestyach wycieczek, zaznaczył niekulturalne zachowywanie się niektórych uczestników, co wywołało konieczność opracowania regulaminu dla wycieczkowiczów.

VII.

15 Września prof. Zygmunt Wolski rzucił myśl gromadzenia funduszu „na własną chałupę", oraz przyrzekł składać po jednej książce krajoznawczej i po jednym okazie etnograficznym codziennie dla wzbogacenia biblioteki i muzeum krajoznawczego.

P. Konstanty Krynicki, Członek - korespondent z Aleksandrowa Pogranicznego, wygłosił referat o Kujawach, kreśląc ich historyę i życie obecne.

VIII.

6 Października p. Aleksander Janowski, zdając sprawę z odbytych wycieczek, zwracał uwagę zebranych, że ceny biletów na nie są obliczane w ten sposób, że każda wycieczka musi dać pewien zysk Towarzystwu, które ma rozległe i kosztowne prace i obowiązki.

P. Zygmunt Wolski wykładał zebranym szczegóły „z życia człowieka pierwotnego", ilustrując wykład przezroczami.

IX.

10 Listopada p. Kazimierz Kulwieć wnosi o potrzebie opłat za wejście na zebrania miesięczne. Następnie p. Dr. Ludomir Sawicki Członek - korespondent z Wiednia, wygłosił referat „Krajoznawstwo a geografia", a po przerwie: „Tatry, jako jednostka krajoznawcza". Na zakończenie p. Aleksander Janowski zawiadomił o zamierzonych wycieczkach po Warszawie.

X.

1 Grudnia p. Kazimierz Kulwieć zawiadamia o powstaniu pisma krajoznawczego „Ziemia" i zachęca do licznego uczęszczania na seryę odczytów ziemioznawczych, urządzaną przez Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego. Następnie p. Kazimierz Stołyhwo zdawał sprawę z badań swoich w grocie na Kadzielni pod Kielcami, a p. Karol Hoffman mówił o „Humaniu i Zofiówce", ilustrując wykład przezroczami.

Frekwencya uczestników zebrań miesięcznych znacznie wzrosła; zauważyć należy, że liczba młodzie-

ży, uczęszczającej na zebrania, zmniejszyła się, natomiast liczba dorosłych zwiększyła się.

Uczestniczyło w zebraniach:

I	osób	171
II	„	128
III	„	156
IV	„	168
V	„	171
VI	„	203
VII	„	161
VIII	„	195
IX	„	280
X	„	160
	Razem	1763

W rzeczywistości jednakże liczba uczestników zebrań miesięcznych niewątpliwie musi być znacznie wyższą, gdyż niestety, nie wszyscy wpisują się do księgi obecności; dla możliwie ścisłej statystyki liczby osób, bywających na zebraniach, zapisywanie się przy wejściu do przeznaczonej na to księgi jest konieczne.

KALENDARZYK

zebrań miesięcznych Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

w 1910 r.

19 stycznia.
16 lutego.
27 lutego roczne Zebranie Ogólne, sprawozdawczo-wyborcze.
16 marca.

6 kwietnia.
11 maja.
1 czerwca.
14 września.
5 października.
9 listopada.
7 grudnia.

WYSTAWY.

W roku 1909 Towarzystwo brało udział w dwuch wystawach:

1) w wystawie retrospektywnej kościołów polskich, urządzonej przez Koło Architektów w gmachu Zachęty Sztuk Pięknych, gdzie Towarzystwo wystawiło ze zbiorów swoich około 50 fotografii

i 2) w wystawie Częstochowskiej, gdzie wystawione były — nagrodzone medalem złotym — wydawnictwa Towarzystwa: Niezależnie od tego, Oddział Dąbrowski Towarzystwa, wystawił w pawilonie leśnictwa bogaty zbiór kopalin Zagłębia Dąbrowskiego i niektórych innych okolic.

Komisya wydawnicza.

Komisya Wydawnicza odbyła w ciągu roku ubiegłego 20 posiedzeń.

Oprócz przygotowanej już poprzednio broszury p. Karola Hoffmana p. t. *„Tam, gdzie się urodził Sło-*

wacki" oraz *„Rocznika za r. 1908"*. Komisya zajęła się wydaniem dwóch większych prac zbiorowych: *„Metodyki wycieczek krajoznawczych"* oraz *„Przewodnika po Częstochowie"*.

Pierwsza z tych książek, która w czerwcu ukazała się w handlu księgarskim, składa się z opracowań następujących: „Organizacya wycieczek" K. Kulwiecia, „Geologia" S. Kontkiewicza, „Florystyka" według d-ra J. Trzebińskiego. „Faunistyka" K. Czerwińskiego, „Antropologia" K. Stołyhwy, „Ludoznawstwo" i „Folklor" Al. Janowskiego, „Archeologia przedhistoryczna" M. Wawrzenieckiego, „Nasze zabytki architektury" K. Rakowieckiego, „Fotografia i rysunek na wycieczce" M. Wisznickiego, „Hygiena wycieczek i ratownictwo" d-ra T. Korzona.

Z liczby opracowań powyższych „Fotografię i rysunek na wycieczce" p. M. Wisznickiego wydano w paruset egzemplarzach w osobnej odbitce.

„Przewodnik po Częstochowie" opracowany został zbiorowo przez grono inteligencyi częstochowskiej, zgrupowanej w tamtejszym oddziale Polskiego Tow. Krajoznawczego. Książka ta zawiera działy następujące: Przedmowę, Rys geograficzny okolic Częstochowy, Rys historyczny, Opis Jasnej Góry, Dział statystyczny, Pielgrzymki do Jasnej Góry, Handel i Przemysł, Okolice Częstochowy (Kłobucko, Krzepice, Olsztyn, Potok Złoty, Kruszyna, Gidle, Święta Anna, Mstów) oraz w końcu Dział informacyjno-adresowy. Książka zawiera nadto: 46 ilustracyi, plan Częstochowy i mapę okolic.

Oprócz wydawnictwa książek powyższych, Komisya zajmowała się szczegółowem omówieniem i ustaleniem typu projektowanego *„Przewodnika po kraju"*.

Ze względu na ogromną trudność zebrania odpowiedniego, dokładnie sprawdzonego materyału postanowiono opracowywać *„Przewodnik“* częściami. Przedewszystkiem ma być wydany *„Przewodnik“* po ziemi Radomskiej i Kieleckiej. Do wszystkich przedstawicieli inteligencyi w tych dwóch guberniach (księży, obywateli ziemskich, lekarzy, adwokatów, sędziów i t. p.) rozesłano w październiku odpowiednie odezwy i kwestyonaryusze. Na ogólną liczbę półtora tysiąca rozesłanych kwestyonaryuszów otrzymano do N. R. dwieście pięćdziesiąt odpowiedzi. Praca nad pierwszą częścią *„Przewodnika“* potrwa prawdopodobnie jeszcze około roku.

Wydanie gotowego już do druku *„Przewodnika po Kamieńcu“* p. Al. Prusiewicza, z przedmową p. Al. Jabłonowskiego, odroczono do roku następnego ze względu na wydatki, związane z tem kosztownem nagół wydawnictwem.

Pocztówki, wydane przez Pol. Tow. Kraj., cieszyły się wciąż dużym pokupem.

W ciągu r. 1909, oprócz przygotowanych poprzednio pocztówek *Krzemienieckich* i *Druskienickich* wydano seryę: *Grunwaldzką* (3 pojedyńcze i jedna podwójna) i *Raszyńską* (4 sztuki). Nadto odbito po 1000 egzemplarzy pocztówek okolicznościowych z widokami Serocka i Czerwińska.

W końcu oddano do druku nową, czwartą seryę *Zamków polskich* oraz seryę widoków Świętokrzyzkich.

Skład Komisyi:

Przewodniczący: Witold Wróblewski.
Zastępca przewodniczącego: Kazimierz Kulwieć.
Sekretarz: Edward Maliszewski.

Członkowie: Antoni Orłowski.
Karol Szteinbok.
Stanisław Thugutt.
Mikołaj Wisznicki.

Komisya fotograficzna.

Posiedzeń w ciągu roku odbyła 9.

Staraniem komisyi nabyty został przez Zarząd Tow. aparat fotograficzny wymiaru 18 × 24, dzięki czemu komisya mogła przystąpić do bardziej celowego kompletowania zbiorów swoich, opartych dotąd jedynie na ofiarach przygodnych, co z konieczności odbijało się niekorzystnie na całości materyału zgromadzonego. Dzięki też posiadaniu własnego aparatu, komisya mogła zorganizować wyprawę w celu porobienia zdjęć specyalnych w Łysych górach, mających służyć jako materyał do zamierzonej monografii podgórza Łysogórskiego. Oprócz tego komisya delegowała członków swoich do Raszyna, a fotografa-specyalistę do Żelazowej Woli i Kowala w celu zebrania materyału fotograficznego dla wydawnictw Towarzystwa.

Dzięki uprzejmości p. Jerzego Kurnatowskiego z Woli Krokockiej, który ofiarował delegatowi komisyi mieszkanie u siebie, utrzymanie i konie do rozjazdu, zebrane zostały materyały fotograficzne z Szadku i okolic. Ze zbiorów swoich komisya udzieliła około 50 fotografii na wystawę retrospektywną kościołów polskich, zorganizowaną przez koło Architek-

tów, podjęła się pośrednictwa w dostarczeniu materyałów Wł. Stronerowi, kustoszowi muzeum miejskiego we Lwowie, niezbędnych do jego pracy z zakresu sztuki zdobniczej w dawnej Polsce, oraz dostarczała materyałów do wydawnictw komisyi wydawniczej i redakcyi tygodnika „Ziemia".

Wobec podjętego przez Tow. wydawnictwa „Metodyki wycieczek krajoznawczych", zamiast zamierzonego w roku zeszłym przewodnika dla amatorów fotografów, przewodniczący komisyi M. Wisznicki opracował szereg wskazówek metodycznych dla fotografów, gromadzących materyały krajoznawcze, zawierający wiadomości, dotyczące wyboru aparatu i materyałów fotograficznych oraz przygotowań do wycieczki, jako też wskazówki, co i jak należy fotografować. Artykuł ten wszedł do „Metodyki wycieczek" pod tytułem „Fotografia i rysunek na wycieczce". W celu zachęcenia do celowego gromadzenia materyałów krajoznawczych szerszego ogółu fotografów-amatorów, wydano też artykuł powyższy w osobnej odbitce, przeznaczonej do sprzedaży w składach przyborów fotograficznych.

Komisya weszła w porozumienie z Tow. miłośników fotografii w celu wzajemnego korzystania ze zbiorów swoich.

W dalszym ciągu prowadzono katalogowanie illustracyi krajoznawczych pod kierunkiem p. K. Rakowieckiego; zmudnej tej i odpowiedzialnej pracy podjęły się pp. Stefania Sękowska, Antonina Schoenbornówna, Eugenia Święcicka, Czesława Kaczyńska, Rajmunda Kosmulska i Marja Falkiewiczówna — za co komisya składa Im gorące podziękowanie.

Wobec znanej i potwierdzonej doświadczeniem nietrwałości odbitek fotograficznych na papierze chloro-srebrnym (dziennym) które przy najstaranniejszem wykonaniu, po krótkim czasie bledną lub pokrywają się plamami, *postanowiono w albumach naklejać wyłącznie odbitki bromo-srebrne lub platynowe;* również takie tylko odbitki robić ze zdjęć własnych. Z cenniejszych zdjęć ofiarowanych, robionych na papierze nietrwałym, postanowiono zrobić negatywy, a z nich następnie odbitki bromo-srebrne. Wszelkie inne odbitki nie naklejać, a przechowywać w tekach.

Stanowiące własność T-wa zbiory fotografii i rysunków powiększyli w r. 1909 swemi darami: pp. Jan Bułhak, Tadeusz Grotkowski, Al. Janowski, K. Kulwieć, dr. T. Korzon, E. Maliszewski, A. Ojrzyński, K. Rakowiecki, St. Sawicka, St. Thugutt, Dr. K. Wisznicki, M. Wisznicki, Z. Wolski. P. St. Szalay ofiarował 20 tuzinów klisz do zdjęć łysogórskich. Bardzo wiele złożono odbitek fotograficznych i negatywów nietylko bezimiennie, ale bez żadnej nawet notatki lub objaśnienia, co ofiarowana fotografia wyobraża.

Z tego powodu komisya fotograficzna zwraca się do ogółu szanownych ofiarodawców z gorącą prośbą, aby na przyszłość zechcieli *koniecznie każdą ofiarowaną odbitkę lub negatyw zaopatrywać objaśnieniem, z wymienieniem miejscowości i powiatu, a o ile można i daty zdjęcia,* bez czego ofiarowane fotografie nieraz tracą całą swą wartość naukową, — oraz *o podanie przy tem swego nazwiska, lub choćby tylko inicyałów,* a to w celu systematycznego katalogowania zbiorów.

Skład Komisyi:

Przewodniczący: Mikołaj Wisznicki.
Zastępca przewodniczącego: Kazimierz Kulwieć.
Sekretarz: Bolesław Rybaczuk.
Członkowie: Tadeusz Grotkowski, dr. Tadeusz Korzon, Leon Ostaszewski, Kazimierz Rakowiecki, Zofia Stankiewiczówna, Władysław Świętosławski, Stanisław Szalay i Stanisław Thugutt.

Komisya Muzealna.

Jak to już było wspomniane w przeszłorocznem sprawozdaniu, Muzeum Towarzystwa Krajoznawczego składa się z dwóch części: z działu szkolnego, który przeszedł na własność Towarzystwa po zamknięciu Polskiej Macierzy Szkolnej, i z działu krajoznawczego, stanowiącego własny dorobek Towarzystwa.

Dział szkolny obejmuje okazy z zoologii, botaniki, mineralogii i geologii, służące do objaśnień przy nauce tych przedmiotów, a także latarnie do rzucania obrazów i zbiór przezroczy do nich. Zoologia zawiera 898 okazów (wypchane zwierzęta, preparaty anatomiczne w spirytusie i formalinie, owady, muszle); botanika 190 okazów (zielniki, nasiona, modele grzybów); mineralogia 424 okazów (ułożonych systematycznie według podręcznika S. Kontkiewicza), geologia 160 okazów (skały i skamieniałości). Latarń jest 6, przezroczy 4790. Okazy z zoologii, botaniki, mineralogii i geologii służą do oglądania na miejscu, latarnie zaś i przezrocza bywają wypożyczane szkołom

i osobom pojedynczym, urządzającym odczyty. Ogólna wartość okazów działu szkolnego wynosi przeszło 5000 rubli, latarń i przezroczy około 3000 rubli.

Dział krajoznawczy zawiera 380 okazów (z geologii krajowej 196, etnografii 141, archeologii 43, numizmatyki 67.

W pierwszej połowie roku sprawozdawczego pracowało w Muzeum dwóch urzędników płatnych, a w drugiej połowie—jeden. Zajmował się on porządkowaniem zbiorów i układaniem katalogów, a także wypożyczaniem latarń i przezroczy.

Muzeum było otwarte dla publiczności codziennie od 10-ej do 3-ej, a w niedziele i święta od 12-ej do 3-ej. Było ono otwarte wciągu roku przez 350 dni i w tym czasie zwiedziło je 3073 osób w tej liczbie 403 z prowincyi i 2342 osób—młodzieży szkolnej z 43 szkół. Przezroczy wypożyczono w tym czasie 11765, a mianowicie 858 z historyi świętej, 365 z kosmografii, 1946 z geografii, 2211 z dziedziny krajoznawstwa, 574 z anatomii, 838 z botaniki, 1098 z zoologii, 3875 z dziedziny przemysłu, belletrystyki, bajek i innych. Za wypożyczanie latarń i przezroczy wpłynęło w ciągu ubiegłego roku 427 rb. 34 k., które w następujący sposób rozdzielają się między pojedyńcze miesiące: styczeń 38 rb. 47 k., luty 84 rb. 91 k., marzec 34 rb. 90 k., kwiecień 20 rb. 66 k., maj 11 rb. 33 k., czerwiec 11 rb. 54 k., lipiec 29 rb. 01 k., sierpień (wypożyczalnia była zamknięta), wrzesień 26 rb. 33 k., październik 30 rb. 09 k., listopad 47 rb. 25 k., grudzień 87 rb. 86 k.

Komisya Muzealna odbyła w ciągu roku sprawozdawczego 5 posiedzeń, na których rozpatrywano sprawy, dotyczące odpowiedniego umieszczenia i użytkowania zbiorów oraz układania katalogów. Wobec

braku miejsca postanowiono zbierać w dziale krajoznawczym głównie okazy, pochodzące z Mazowsza, inne zaś, o ile nie przedstawiają szczególnej wartości, używać na wymianę lub przeznaczać dla oddziałów prowincyonalnych i szkół. Przedmioty z działu szkolnego, służące jako pomoce do nauczania początkowego, nie mogące być należycie zużytkowane na miejscu w Muzeum, rozdzielono między kilka szkół warszawskich, z obowiązkiem zwrotu ich na każde żądanie.

Skład Komisyi Muzealnej był następujący:

Przewodniczący: S. Kontkiewicz.
Zastępca przewodniczącego: K. Kulwieć.
Sekretarz: H. Poniatowska.
Członkowie: Brzeziński, Heilpern, Chełmiński, Bromirski.
Kustoszka: Wanda Korbuszówna.

Zbiory muzealne (głównie dział krajoznawczy) wzbogaciły darami następujące osoby: E. Bruner, L. Brenneisen, I. Chrzanowski, J. Chełmiński, A. Chętnik, A. Chmielińska, Godycki-Ćwirko, K. Goebel, Hildt, J. Homolicki, Al. Janowski, K. Karpowicz, Kozłowski, K. Kulwieć, A. Lork, Milicer, K. Kopeć, D. Kossowski, J. Kołodziejczyk, M. Orlicka, Olewińska, Pietruszczyński, H. Poniatowska, Rybaczewska, Z. Rudzki, A. Reszczyński, Z. Raczyńska, J. Raczyński, Rząd, Sokołowski, A. Stolarczyk, K. Sławiński, W. Sawicka, K. Stołyhwo, S. Tennenbaum, H. Tomerski, J. Trojanowski, T. Wolski, J. Wydżga, M. Wisznicki, Z. Wolski, K. Zachert, C. Zwierzyński, S. Zyberg-Plater, W. Zalas, pr. Załęski, E. Zaklicki, A. Żmuda.

Komisya ochrony osobliwości przyrody.

Drugi rok działalności komisyi ochrony osobliwości przyrody, po za zbieraniem wiadomości o osobliwościach przyrody i ich fotografii, był poświęcony, również jak i poprzedni, pracom organizacyjnym, zapoczątkowanym w roku zeszłym.

Już w zeszłym roku komisya przyszła do przekonania, że bez udziału oddziałów prowincyonalnych nie może być mowy o systematycznej pracy, i dla tego też zwróciła się z prośbą do oddziałów o współudział. Prośba ta jednak pozostała bez skutku. Będąc przeświadczoną, że nie brak dobrych chęci, lecz różnorodne trudności, z któremi komisya sama się nie raz spotyka, są jedyną przyczyną, dla której oddziały prowincyonalne nie mogły rozwinąć swej działalności w kierunku poznawania i zabezpieczania osobliwości przyrody, komisya opracowała następującą nową odezwę do oddziałów prowincyonalnych, mającą za zadanie ułatwienie oddziałom prowincyonalnym zapoznania się z organizacyą pracy w tym kierunku i wskazanie literatury, dotyczącej tego przedmiotu:

ODEZWA.

„W kwietniu r. 1908 Komisya Ochrony Osobliwości Przyrody przy Zarządzie Głównym w Warszawie, oznajmiając o swem ukonstytuowaniu się, wydała odezwę, wzywającą oddziały prowincyonalne, Członków korespondentów Towarzystwa, uczestników wycieczek krajoznawczych i wogóle wszystkich dobrych obywateli kraju do współdziałania w podejmowanej, tak ważnej, a nie cierpiącej zwłoki sprawie.

Odezwa ta rozesłana została w znacznej ilości do wszystkich, istniejących wówczas oddziałów i wszystkich Członków korespondentów, licznym instytucyom społecznym oraz przedrukowaną była przez niektóre pisma polskie.

Do odezwy dołączone zostały kwestyonaryusze, wskazujące, w ogólnych zarysach, co uważać należy za osobliwość przyrody i w jaki sposób dokonywać katalogowania tych osobliwości.

Nieznaczna ilość kwestyonaryuszy, zwróconych Komisyi z wypełnionemi na nich rubrykami, jak również zeszłoroczne sprawozdanie Oddziałów, wydrukowane w ostatnim naszym Roczniku, nie podające żadnej wzmianki o jakiej bądź działalności oddziałów w kierunku poleconej im sprawy, uzasadniają przypuszczenie, że *podjęta sprawa, pomimo całej swej wagi dla kultury*, *nie zdołała zagrzać odpowiednich sfer do czynu*.

Drugim krokiem, uczynionym przez naszą Komisyę Warszawską w kierunku posunięcia sprawy naprzód, było umieszczenie w roczniku naszym ostatnim (r. 1908) referatu K. Kulwiecia, przedstawiającego obecny stan tej samej sprawy — Ochrony osobliwości przyrody — zagranicą.

Obecnie Komisya, zastanawiając się nad przyczynami, hamującemi szersze rozwinięcie sprawy, przyszła do wniosku, że dla rozbudzenia szerszego zainteresowania się sprawą konieczne jest:

1. Utworzenie specyalnych komisyi Ochrony osobliwości przyrody przy wszystkich naszych Oddziałach prowincyonalnych.

2. Wygłoszenie odpowiednich odczytów dla Członków Towarzystwa i dla szerszej publiczności.

3. Powołanie do współdziałania wszystkich tych instytucyi krajowych, które w zakresie swej bezpośredniej działalności najlepiej sprawie omawianej mogą służyć.

W tym celu, w imieniu Warszawskiej Komisyi ochrony osobliwości i zabytków przyrody, mamy zaszczyt uprzejmie prosić Zarządy poszczególnych Oddziałów, aby przy organizowaniu u siebie prowincyonalnych Komisyi zechciały:

a) Po za drukami i wydawnictwami, dostarczonemi przez Komisyę Warszawską, zaopatrzyć swe biblioteki w literaturę obchodzącego nas tu przedmiotu, przedewszystkiem zaś w następujące wydawnictwa niemieckie:

Conventz: Beiträge zur Naturdenkmalpflege Heft 1 i 2. Berlin Verlag von Gebrüder Bornträger S. W. 11 Grossbeerstrasse 9 . . . . . Cena 3 marki

— Die Heimatkunde in der Schule. Cena 3 M. 50 pfen.

— Schutz der natürlichen Landschaft, vornehmlich in Bayern. ibid. . . . . Cena 75 pfen.

Winkelman. Der Schutz der Naturdenkmäler, die Entwikelung und Erfolge dieser Bestrebungen, Ostern 1908.

b) Wyszukać zpośród swych członków odpowiednio przygotowaną osobę, któraby po zaznajomieniu się z tą literaturą, zobowiązała się objąć kierunek nad sprawą ochrony osobliwości przyrody w najbliższej okolicy, opracować odpowiedni odczyt i wygłosić go tam, gdzie najodpowiedniejszych da się znaleźć słuchaczy (w szkołach miejscowych, towarzystwach kulturalnych, na zjazdach i t. p.)

c) Zaprosić do stałego udziału w pracach Komisyi prowincyonalnej, przedstawicieli tych instytucyi

miejscowych, które w ten lub inny sposób z przyrodą ojczystą najbliższą mają styczność (Tow. Rolnicze i Ogrodnicze, Miejscowe kółka Włościańskie, Stowarzyszenie Włościańskie, Szkoły).

d) Wyszukać odpowiednich współpracowników, w najbliższej okolicy zamieszkujących i mających, z tytułu swego stanowiska, wpływ na miejscową ludność (obywateli ziemskich, nauczycieli ludowych, księży, wójtów i t. p.), przedstawiając ich jednocześnie Zarządowi Głównemu jako kandydatów na Członków-korespondentów Towarzystwa Krajoznawczego.

e) Zwrócić się do nauczycieli nauk przyrodniczych i geografii z prośbą o uwzględnianie przy wykładach spraw krajoznawstwa wogóle, a ochrony osobliwości przyrody w szczególności.

Komisyom prowincyonalnym, jako program najbliższej dla nich działalności, pozwalamy sobie zaproponować:

a) Zgromadzenie kartek wypełnionych kwestyonaryuszy, wydanych przez Komisyę Warszawską i przesłanie ich Zarządowi Głównemu — w celu ułożenia ogólno krajowego spisu osobliwości i zabytków przyrody Polskiej.

b) Dążenie do ułożenia mapy terenu, objętego działalnością oddziału, z oznaczeniem rozmieszczenia odnotowanych na nich okazów osobliwych przyrody, widoków i krajobrazów, zasługujących na szczególną uwagę (na wzór mapy Prus Wschodnich i Zachodnich, dołączonej do pracy Ambrassata).

c) Gromadzenie fotografii i rysunków lub okazów w naturze niezwykłych przedmiotów z przyrody polskiej lub obcej.

d) Opracowanie wskazówek, dotyczących sposobu zabezpieczenia najbliższych osobliwości i zabytków przyrody.

e) Wyznaczenie premjum lub nagród za najdokładniejsze zobrazowanie stanu osobliwości przyrody na najbliższym, określonym terenie, lub ogłoszenie na podobną pracę odpowiedniego konkursu. *)

Chcąc ułatwić pracę w kierunku poznawania osobliwości, wobec braku odpowiednich źródeł, komisya przystąpiła do opracowania spisu roślin i zwierząt, które w naszym kraju jako osobliwe uważać należy".

Działalność komisyi na zewnątrz, między innemi zaznaczyła się zbadaniem groty wapiennej na Kadzielni pod Kielcami.

Delegat, wysłany na miejsce, zastał grotę w stanie opłakanym; pomimo opieki ze strony właścicieli, grota została doszczętnie obdarta ze stalaktytów. Ponieważ grota leży na terenie, systematycznie eksploatowanym, i nie przedstawia nic osobliwie pięknego, przeto postanowiono przeprowadzić badania niezwłocznie. Badania te z ramienia komisyi, za zgodą właściciela, przeprowadził członek komisyi, profesor Kazimierz Stołyhwo.

Wreszcie na posiedzeniach komisyi były omawiane najcenniejsze osobliwości naszego kraju, które potrzebują bądź zbadania, bądź zabezpieczenia. Jako jedno z najpilniejszych uznano zbadanie błękitnych

---

*) Tygodnik krajoznawczy „Ziemia" w prospekcie swym zapowiada pracę sekretarza komisyi p. *Karola Szteinboka* p. t „Osobliwości flory krajowej". Praca ta, podając krótkie, lecz szczegółowe opisy rzadkich a osobliwych gatunków, zaopatrzona w odpowiednie ilustracye, mamy nadzieję, ułatwi szczególnie naszym młodym florystom podjęcie prac z zakresu działalności naszej komisyi.

źródeł w okolicach Tomaszowa i zabezpieczenie pamiątkowego kamienia Filaretów.

Skład Komisyi:

Przewodniczący: Kazimierz Sławiński.
Sekretarz: Karol Szteinbok.
Członkowie: Konrad Chmielewski, Kazimierz Czerwiński, Piotr Hoser, Jadwiga Szteinbokowa, Kazimierz Kulwieć, Stanisław Rutkowski, Karol Szteinbok, Józef Włoskiewicz, Zygmunt Wóycicki.

Biblioteka.

Biblioteka T-wa w dniu 1 stycznia r. 1908 posiadała 734 dzieła w 1205 tomach.

W ciągu roku sprawozdawczego nabyła dzieł 58 i otrzymała w darze dzieł 267. W ten sposób biblioteka powiększyła swe zbiory o 235 dzieł w 351 tomach.

W dniu więc 31 grudnia r. b. było w bibliotece T-wa dzieł 1059 w 1556 tomach.

Dary w książkach i mapach złożyły następujące osoby i instytucye: Ks. K. Dębiński (1 dz.), Dr. H. Dobrzycki (2 dz.), Ks. W. Fudalewski (2 dz.), Z. Gloger (1 dz.), Janczewski (1 dz.) Al. Janowski (8 dz.), Z. Janowska (5 dz.), K. Kulwieć (19 dz.), T. Kołodziejczyk (2 dz.), Kraszewski (1 dz.), Lorec (3 dz.), J. Lübek (1 dz.), G. Manteuffel (5 dz.), L. Meyet (2 dz.), J.

Olszewski (1 dz.), A. Ojrzyński (2 dz.), A. Orłowski (2 dz.), A. Prusiewicz (1 dz.), P. Przesmycki (1 dz.), K. Rakowiecki (1 dz.), Dr. K. Rozenfeld (1 dz.), Rouppert (1 dz.), Dr. L. Sawicki (12 dz.), St. Sawicka (3 dz.), Z. Skrobański (1 dz.), P. Sosnowski (3 dz.), K. Stołyhwo (5 dz.), K. Szteinbok (1 dz.), Ks. Szabelski (1 dz.), S. Thugutt (1 dz.), Walerja C. (1 dz.), M. Wisznicki (1 dz.), Z. Wolski (76 dz.), S. Zaborowski (1 dz.), W. Zalas (28 dz.), Akademicki Klub Turystyczny (1 dz.), Centralna Stacya Meteorologiczna (3 dz.), Polskie Towarzystwo Miłośników Fotografii (1 dz.), Stowarzyszenie „Ognisko" w Odesie (1 dz.), Towarzystwo Miłośników Przyrody (1 dz.), i Bezimiennie (69 dz.),

W liczbie dzieł powyższych znajduje się 168 treści krajoznawczej.

Wszystkim tym ofiarodawcom, jak również redekcyom czasopism i wydawcom, którzy bezinteresownie zasilali nasz księgozbiór swemi wydawnictwami, Zarząd Biblioteki niniejszym składa gorące podziękowanie.

Na Bibliotekę w roku sprawozdawczym wydatkowano:

Na kupno nowych książek .	rb.	103	kop.	90
Na oprawę książek i map .	„	51	„	62
Razem . . .	rb.	155	kop.	52

Komisya popularyzacyi krajoznawstwa.

Organizacya Komisyi w roku sprawozdawczym pozostawała taka sama, jak i w roku ubiegłym.

Do bezpośredniego prowadzenia konferencyi, odbywających się pod dozorem członków Zarządu, powołane były następujące osoby: January Kołodziejczyk, Leon Kozłowski, Stefania Kudelska, Wacław Kulikowski, Zygmunt Lorec, Zygmunt Meyer, Janusz Młodkowski, Marya Rybczyńska, Piotr Słonimski, Bohdan Świderski, Jan Szeronos, Szymon Tenenbaum, Tadeusz Wolski, Natalia Zadarnowska, Jadwiga Zarembianka.

Konferencye odbywały się w godzinach popołudniowych w niedziele i dnie świąteczne.

W okresie od 13 stycznia do 13 grudnia 1909 odbyły się 22 konferencye, na których przedstawiono i rozpoznano następujące prace:

1) Białoruś i białorusini — *J. Hełczyński*. 2) Chata góralska — *Z. Meyer*. 3) Z biologii Ważek — *T. Wolski*. 4) Współżycie różanki z małżem — *Z. Lorec*. 5) Ojców — *W. Kulikowski*. 6) Wycieczka w Kieleckie — *Z. Jeruzalski*. 7) O wydmach — *Z. Kozłowski*. 8) O Żuchu — *M. Pogonowski*. 9) Gienealogia świata zwierzęcego — *St. Glass* 10) O fotografowaniu w nocy — *M. Wisznicki*. 11) Skrzeki krajowe — *Z. Lorec i T. Wolski*. 12) O górach Świętokrzyskich — *J. Szeronos*. 13) Gady, żyjące w ubiegłych epokach rozwoju ziemi (epoka mezozoiczna)—*P. Słonimski*. 14) Wierzenia ludu na podstawie podań — *Z. Meyer*. 15) Puszcza Białowieska — *Z. Zawicka*. 16) O Humaniu — *M. Kawczyńska* 17) Anatomia i biologia owadów — *Sz. Tenenbaum*. 18) O kolekcyonowaniu motyli — *St. Gibess*. 19) O kolekcyonowaniu chrząszczy — *St. Gocłowski*. 20) Budowle i miłość macierzyńska u zwierząt — *Sz. Tenenbaum*. 21) Jan i Jędrzej Śniadeccy — *K. Daniszewski*. 22) Kwestyonaryusz w sprawie za-

chowywania zabytków — *K. Kulwieć*. 23) Poszukiwania archeologiczne na wydmach — *A. Krukowski*. 24) Troski rodzicielskie u ryb — *Z. Lorec*. 25) Ujemny wpływ cywilizacyi na świat zwierzęcy — *Sz. Tenenbaum*. 26) Piękno w przyrodzie—pokaz przezroczy — *W. Jezierski*. 27) O gubernii Grodzieńskiej — *J. Lewówna*. 28) Tam, gdzie się urodził Słowacki (broszura p. K. Hoffmana) odczytał *T. Wolski* 29) O Kurpiach — *J. Domaniewski*. 30) Legiony włoskie — *M Kawczyńska* 31) Góry Świętokrzyskie — pokaz zdjęć — *M. Wisznickiego*. 32) „Fotografia na wycieczce" (referat M. Wisznickiego) odczytał *P Słonimski*. 33) O nieśmiertelności gatunku — *St. Zieleńczykówna*. 34) Mechanizm i Witalizm — *E. Dutlinger*. 35) Gady krajowe — *P. Słonimski*. 36) „Metodyka wycieczek archeologicznych" (referat M. Wawrzenieckiego) odczytał *J Szeronos*. 37) O Lubelskiem — *St. Kudelska*. 38) Nad Narwią — *W. Kulikowski*. 39) Woda w życiu rośliny — *J. Szeronos*.

Przedstawione i poddane dyskusyi referaty i prace prawie wszystkie były ilustrowane przezroczami lub zebranymi okazami. Frekwencya wahała się pomiędzy 20—60 osobami. Średnio uczęszczało na konferencye 43 osoby.

W pierwszym półroczu 1910 konferencye odbędą się w następujących terminach, w dni świąteczne, o godz. 4-ej po południu.

23 stycznia	—	ogólna
30 „	—	zoolog. i bot.
2 lutego	—	gieogr. i gieol.
6 „	—	etnografia i hist.
13 "	—	fotogr.
20 „	—	hist. sztuki

27 lutego	—	zoolog. i bot.
6 marca	—	ogólna
10 kwietnia	—	gieogr. i gieol.
17 „	—	etnogr. i hist.
24 „	—	zoolog. i bot.
8 maja	—	fotogr.
15 „	—	ogólna
22 „	—	ogólna.

W roku sprawozdawczym komisya popularyzacyi urządziła 3 wycieczki po Starej Warszawie, pod kierunkiem p. St. Sempołowskiej, F. Wermińskiego i M. Janowskiego.

Komisya Wycieczkowa.

Została zorganizowana 31 Marca 1909 r. Odbyła ona 7 posiedzeń, przyjmując na pierwszem z nich następujący

REGULAMIN

1. Komisya Wycieczkowa w myśl §§ 1 i 2 Ustawy ma na celu organizacyę wycieczek krajoznawczych.

2. Do zadań Komisyi Wycieczkowej należą następujące sprawy:

a) układanie planów wycieczek zbiorowych dla Członków Towarzystwa Krajoznawczego i wprowadzonych gości.

b) Czuwanie nad racyonalnem wykonywaniem podejmowanych wycieczck.

c) Ułatwianie grupom lub poszczególnym osobom z poza Towarzystwa wykonywania przez nie wycieczek krajoznawczych.

d) Prowadzenie kontroli nad wycieczkami, podejmowanemi z ramienia lub przy pomocy Towarzystwa Krajoznawczego.

e) Prowadzenie rachunków z wpływów i wydatków, związanych z wycieczkami Towarzystwa.

f) Ułatwiania wycieczkom zbiorowym, przybywającym do Warszawy, pobytu w mieście (wyszukiwanie lokalu na postój, taniego utrzymania) oraz prawidłowego zwiedzania miasta i jego okolic.

g) Prowadzenie kroniki wycieczek krajoznawczych.

h) Wyjednywanie dogodnych warunków, przejazdu dla osób lub grup, podejmujących wycieczki krajoznawcze.

i) Podejmowanie wszelkich wydawnictw, związanych z zadaniami wycieczek krajoznawczych, z pogłębieniem ich naukowej wartości.

3. Komisyę wycieczkową składają osoby, zaproszone pierwotnie przez Zarząd i powołane drogą kooptacyi przez samą Komisyę.

Uwaga. Do Komisyi powoływane być mogą czasowo i osoby nie należące do Towarzystwa.

4. Skład osobisty Komisyi odnawiany bywa po wyborze nowego Zarządu.

5. Odnowiony Zarząd ma prawo prosić Komisyę o dalszą pracę w poprzednim składzie.

6. Prezydyum Komisyi stanowią:

Przewodniczący, jego zastępca, Sekretarz, Rachmistrz, Kronikarz wycieczek.

7. Komisya odbywa swe posiedzenia w terminach, przez nią ustalonych, nie rzadziej wszakże, jak rąz na miesiąc.

8. Wszelkie uchwały Komisyi, dotyczące wystąpień publicznych, jako też i kosztorysy zamierzonych prac, podlegają aprobacie Zarządu.

9. Co rok, najpóźniej 15 Stycznia Prezydyum Komisyi składa Zarządowi sprawozdanie z działalności swej za rok ubiegły.

Uwaga. Sprawozdanie rachunkowe z poszczególnych wycieczek Towarzystwa ma być składane Zarządowi nie później, jak w okresie dwutygodniowym po jej odbyciu.

10. Przewodniczący lub jego zastępca w Komisyi bierze udział w posiedzeniach Zarządu i referuje na nich przebieg prac i projektów, podejmowanych przez Komisyę.

SPRAWOZDANIE.

Zgodnie z regulaminem, Komisya podjęła się organizacyi wycieczek. Na posiedzeniach swoich Komisya uznała za pożyteczne uczynić ulgę dla wycieczek grup młodzieży i zdecydowała, aby do każdej grupy 20 osób z młodzieży, dodawać jeden bilet na wycieczkę bezpłatny dla osoby niezamożnej z pośród młodzieży. Członkowie Komisyi zwiedzili wystawę wiosenną w Uranii, porozumiewając się z Zarządem tej instytucyi co do niektórych dezyderatów w sprawie przedmiotów sportowych.

Stwierdzono, że jedną z bolączek na wycieczkach młodzieży, przybywających do Warszawy, jest brak wygodnego i taniego noclegu. Z chętną pomocą spieszą tutaj szkoły, a zwłaszcza szkoła Wróblewskiego, gdzie rozściełają słomę w salach szkolnych i zapewniają bezpłatny nocleg dla przybywających gości. Taki sposób jednakże jest i kosztowny i kłopotliwy; najlepsze byłyby sienniki wypchane słomą, gotowe na każde zażądanie. W tej myśli Komisya zwróciła się do Fabryki Żyrardowskiej, której Zarząd w osobie dyrektora p. Albina Żbikowskiego, pospieszył z hojną ofiarą, przesyłając bezpłatnie 30 gotowych sienników dla wycieczkowiczów. Następnie fabryka K. Scheiblera w Łodzi, proszona o dostarczenie taniego materyału na bieliznę, z niemniejszą gotowością pospieszyła z pomocą, a dyrektor rzeczonej fabryki p. Wagner zawiadomił, że materyał na bieliznę będzie dostarczony z ustępstwem 25% od cen fabrycznych.

Za tę życzliwą gotowość do pomocy w wycieczkach, Komisya poczytuje sobie za miły obowiązek złożyć na tym miejscu podziękowanie Zarządom obu wymienionych fabryk.

Na ostatniem swem zebraniu w dniu 25 Października Komisya uchwaliła urządzić szereg wycieczek po Warszawie dla zaznajomienia uczestników ich z zabytkami i osobliwościami miasta. Wycieczki te postanowiono rozbić na serye w następujący sposób:

Serya A (Staromiejska). Obejmuje zwiedzenie kościoła Bernardynów, katedry Św. Jana, ulic: Dziekanii, Kanonii, Jezuickiej, rynku Starego Miasta, zwiedzenie piwnic Fukierowskich, ul. Celnej, Brzozowej, Mostowej, Gołębiej, Wązkiego Dunaju, Piwnej i kościoła Augustyanów. Trwa ona 2 godziny, punkt zbor-

ny — Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, zakończenie wycieczki — przystanek tramwajowy przed kościołem Bernardynów.

Wycieczek według tej seryi odbyło się w Listopadzie i Grudniu 7, udział w każdej wycieczce bierze 25 osób, większa bowiem ilość uczestników utrudnia zwiedzanie. Następne serye dopiero w ciągu roku 1910 zostaną opracowane i wykonane. Obecnie są to dopiero projekty, a mianowicie:

Serya B (Świętokrzyzka). Kościół Karmelitów, galerya hotelu Bristol, kościół Wizytek, kościół Świętokrzyski, ul. hr. Berga, kościół Ewangelicki, Ogród Saski.

Serya C (powązkowska). Zwiedzenie cmentarza powązkowskiego.

Serya D (nadwiślańska). Ul. Bugaj, Browarna, Dobra, Stacya przepompowywania ścieków, ul. Lipowa, Zakłady ks. Siemca, budowa wiaduktu, kościół Trynitarzy.

Serya E (nowomiejska) Kościoły: Paulinów, Dominikanów, Sakramentek, P. Maryi, Franciszkanów, dzielnica Nalewkowska, kościół św. Augustyna.

Serya F (praska). Most, kościół św. Florjana, park praski, stary kościół, budowa węzła warszawskiego, cmentarza na Brudnie.

Gdy zwiedzone zostanie miasto, pozostaną jeszcze okolice podmiejskie, jak np. wolska, mokotowska itp.

Każdą wycieczkę prowadzi członek Komisyi wycieczkowej, a do każdej seryi przewodnicy sami poprzednio przygotowują się, obchodząc teren w towarzystwie osób, specyalnie z nim obeznanych, tak np. w zwiedzaniu powązek przewodniczył p. Fr. Rein-

sztein, wybornie znający najmniejszy zakątek cmentarza.

Korzyść z wycieczek po mieście jest wielka: bywały takie wypadki, że z grupy 25 osób wycieczkowiczów, stale mieszkających w Warszawie, 12 osób nie było nigdy w życiu na rynku Starego Miasta, a ani jedna — na ulicy Brzozowej.

Zamiejskie wycieczki tegoroczne miały większą, niż poprzednie wartość, prawie każda bowiem była połączona ze źródłowymi objaśnieniami, co dawało im pogłębienie i budziło żywe zainteresowanie. Nadto wycieczki parokrotnie spotkały się z żywem i serdecznym przyjęciem ze strony mieszkańców zwiedzanej okolicy. Pierwszy raz też w tym roku zdecydowano się na wycieczkę parodniową, co też się nadzwyczajnie udało. Natomiast zaznaczyć należy, że na 2 pierwszych wycieczkach tegorocznych, goście nie zupełnie kulturalnie zachowywali się, zrywając kwiaty dzikich drzew i krzewów, co skłoniło Komisyę wycieczkową do wydania przepisów zachowania się na wycieczkach. Przepisy te, może zbyt surowe, ale dyktowane przez troskę, aby coś podobnego nie zdarzało się nigdy, są następujące:

„Wycieczki krajoznawcze, mające na celu zaznajamianie ogółu z przyrodą ojczystą, z przeszłością i ze stanem dzisiejszym kultury krajowej, tylko wtedy odbywać się będą z korzyścią i ku zadowoleniu ogólnemu, a bez przykrości i szkody publicznej, o ile ujęte zostaną w ścisłe ramy pewnego rygoru.

Oto one:

1. **„Nie czyń drugiemu, co tobie nie miłe”.**

A więc: a) Nie wyprzedzaj zbytnio współucze-

stników wycieczki, ani zmuszaj ich do czekania na siebie.
b) Pamiętaj o wygodzie cudzej niemniej, niż o swojej.
c) Czuwaj nad bezpieczeństwem i zdrowiem swojem i cudzem.
d) Nie zaśmiecaj cudzej gospody, ani ogrodu, ani podwórka.
e) Nie bądź sprawcą przykrych uczuć bliźnich twoich.

2. „Nie kradnij".

A więc: a) Nie niszcz ani drzew, ani krzewów, ani żadnych roślin, przez bliźniego twego hodowanych.
a) Nie niszcz i nie zrywaj bez naukowej potrzeby roślin, dziko rosnących, bo te są własnością publiczną.
c) Nie płosz i nie drażnij zwierząt domowych lub dzikich, lecz okaż im raczej swą ludzką kulturę.
e) Pamiętaj o zabezpieczaniu przyrody i pamiątek ojczystych, a cennych dla nauki znalezionych okazów nie przywłaszczaj sobie.

3. „Nawet dzikie hordy szanują swych wodzów".

A więc: a) Nie odstępuj od programu wycieczki, zakreślonego przez organizatorów.
b) Ucz się karności, bo w niej jest zbawienie nasze.

4. „Patrz, słuchaj i notuj, a wzbogacisz myśl i przyozdobisz serce swoje".

Nie wydanym przepisom, ale zapewne poczuciu godności osobistej uczestników wycieczek przypisać należy, że następne wycieczki odbyły się bez zarzutu, a fakty niszczenia pięknej natury nie powtórzyły się więcej. Przepisy wycieczkowe spotkały się z uznaniem sfer pedagogicznych w Galicyi i zostały przedrukowane w paru wydawnictwach krakowskich i lwowskich.

W roku sprawozdawczym odbyły się też dwie wycieczki w ciągu miesięcy wakacyjnych, przez które w poprzednich latach czynności Towarzystwa były zupełnie przerwane. Organizacyą tych wycieczek zajmował się członek Komisyi wycieczkowej p. Hildebrand.

Wycieczek w roku bieżącym odbyło się: zamiejskich 10, warszawskich 7, razem 17, wzięło w nich udział razem 1883 osoby. Nadto Komisya wycieczkowa przyjmowała w Warszawie, lub ułatwiła zwiedzenie kraju wycieczkom z prowincyi (Łódź, Częstochowa, Tomaszów Rawski, Sobieszyn), lub nawet dalszych okolic, jak np. Kijowa, Rzeszowa, Lwowa i w. in. Takich wycieczek zwracało się do Towarzystwa 27, brało w nich udział 468 osób, razem więc w Warszawie załatwiono sprawy wycieczkowe 2352 osób, jeżeli dodamy do tego liczbę osób z wycieczek, urządzonych przez Oddziały prowincyonalne, otrzymamy sumę 4136. Cyfra ta wskazuje znaczny wzrost ruchu wycieczkowego, który

w r.	1907	objął	659	osób
„	1908	„	1230	„
„	1909	„	4136	„

Sprawozdanie z wycieczek.

1. W dniu 16 maja do Starego Otwocka i Karczewa.
(osób 420).

O 7 rano parowce Kopernik i Maurycy ruszyły z przystani. O 10-ej dotarły one do wsi Kępa Nadbrzeska, skąd $1\frac{1}{2}$ wiorsty było drogi pieszej do jezior, otaczających wyspę zamkowę. Po niedawnym wylewie Wisły droga była błotnista. Następnie przeprawiano się przez jezioro na wyspę, na ruinach zamku p. Al. Janowski dawał objaśnienia o rodzinie Bielińskich, właścicieli tej posiadłości. Po ponownej przeprawie z wyspy, ruszono do pobliskiej osady Karczew. Tu zachwycano się popisem straży ogniowej ochotniczej, a następnie proboszcz miejscowy ks. Żabokliсki z orkiestrą straży odprowadził wycieczkę na wzgórze „Kalwarja" za miastem, gdzie zaczęły się tańce i muzyka; piękne śpiewy wykonali wychowańcy Seminaryum Nauczycielskiego z Ursynowa, którzy ze swymi nauczycielami w dużej grupie 102 osób brali udział w wycieczce. Po serdecznych pożegnaniach z mieszkańcami Karczewa ruszono piaszczystą drogą do wsi Świdry-Górki, gdzie czekały parowce i o 9-ej wieczorem zawinięto do Warszawy. W powrotnej drodze zebrano 24 ruble 70 kop. na zakup książek do czytelni ludowej w Karczewie.

2. W dniu 20 Maja do Raszyna i Falent.
(osób 349).

Była to pierwsza wycieczka piesza. Ruszono od rogatki Jerozolimskiej o godz. 8 rano. O godz. 10 ra-

no wycieczka stanęła pod Raszynem, u pomnika bitwy raszyńskiej. Tu p. Al. Janowski wskazał znaczenie traktu krakowskiego, łączącego obie stolice, następnie opowiedział historyę Raszyna. Po zwiedzeniu pola bitwy, resztek szańców i kapliczki, pod którą skonał poeta legionów Cyprjan Godebski, zatrzymano się w samym Raszynie, a następnie raszono do Falent. Tu w oranżeryi, gdzie zasiadała w r. 1809 rada wojenna ks. Józefa, prof. Szpadkowski zobrazował w wybornem przemówieniu stosunki polityczne 1809 roku, nastrój Warszawy i księstwa, przebieg bitwy, sylwetę głównego wodza, opuszczenie Warszawy, zwycięski pochód na Lublin, Zamość, Lwów i Kraków. Po wypoczynku w parku Falent, ruszono pieszo do Włoch, skąd pociągiem o 8 wieczorem powrócono do Warszawy.

3. W dniu 23 maja do Włocławka i Brześcia Kujawskiego.

(osób 79).

Wycieczka ruszyła z Warszawy w sobotę pociągiem wieczornym do Włocławka. Tu Zarząd Oddziału kujawskiego przygotował noclegi dla gości. Na drugi dzień rano zwiedzano pod kierownictwem ks. ks. Gruchalskiego i Szymańskiego Seminaryum dyecezyalne, jego bibliotekę i muzeum. Następnie wysłuchano Mszy św. w kościołku św. Witalisa, a po nabożeństwie ruszono na prawy brzeg Wisły do Szpetala razem z Oddziałem kujawskim. Po powrocie wycieczki ze Szpetala objął nad nią komendę Członek Zarządu Oddziału kujawskiego p. Rajca, sadowiąc na wozy uczestników wyprawy do Brześcia Kujawskiego. Po drodze pozdrawiano serdecznie straż ogniową wło-

cławską, wracającą ze swej uroczystości korporacyjnej. W Brześciu przyjmowano wycieczkę w domu ludowym. Proboszcz brzeski, ks. Kuliński, wygłosił zebranym historyę Brześcia, rzucając myśl wzniesienia pomnika Władysławowi Łokietkowi, który tu się urodził. Po odczycie zebrani udali się do kościoła parafialnego, który staraniem proboszcza został odnowiony, a raczej należałoby powiedzieć odstarzony: wyrzucono zeń wszelkie naleciałości, a przywrócono wszystkie cechy starożytności z epoki fundacyi, z XIII-go wieku. Po zwiedzeniu kościoła parafialnego, dominikańskiego i zamku ruszono z powrotem do Włocławka. Niezmiernie było rzeczą miłą, że koni z Brześcia do Włocławka dostarczyły bezinteresownie nie tylko dwory, lecz zamożni chłopi kujawscy, których czwórki i dwójki wybornych koni szparko dotrzymywały tempa czwórkom dworskim. Po powrocie do Włocławka zwiedzano katedrę i miasto. W katedrze udzielał objaśnień ks. prałat Stopierzyński, a w mieście p. sędzia Apanowicz. O 1 w nocy wycieczka siadła do pociągu, a o 6 m. 40 rano przybyła do Warszawy, wynosząc najmilsze wspomnienie i szczerą wdzięczność dla Oddziału kujawskiego, który organizował wyprawę, a zwłaszcza dla p. Olszakowskiego, niezrównanego organizatora i pełnego uprzejmości gospodarza.

4. Do ujścia Bugo-Narwi i Zakroczymia.

(osób 473).

O godz. 7 m. 30 rano ruszyły statki Krakus i Herold wdół Wisły. Wycieczka zamierzała dotrzeć do Serocka, ale stan wód na Bugo-Narwi na to nie po-

zwolił, wobec tego statki przepłynęły tylko pod fortecą Modlińską pod Nowy Dwór, i stamtąd zawróciły do Zakroczymia. Tu zwiedzono kościoły parafialny i kapucyński, zachwycając się rozległą panoramą lewego brzegu Wisły. Następnie udano się do lasów i jarów nadrzecznych; tam spędzono popołudnie na florystyce, foot-bal'u i grach towarzyskich. O godz. 5 po poł. ruszono z powrotem; na Heroldzie rozlegały się chóry Stow. Śpiewaczego „Echo" pod batutą dyr. Godeckiego. Do Warszawy przybyto dość wcześnie, więc jeszcze oba statki ruszyły wzdłuż brzegu aż za trzeci most.

5. W dniu 16 Czerwca do jezior Chodeckich.

(osób 46).

Wyjazd nastąpił z Warszawy o godz. 6 rano do st. Kaliska Tu już czekał Oddział Kujawski z pp. Byszewskim, Apanowiczem, Olszakowskim i Moczarskim. Drabiniaste kujawskie wozy przewiozły wycieczkę do Chodcza, gdzie ks. Kanonik Zientkiewicz w kościołku na cmentarzu odprawił dla wycieczki mszę św. i wygłosił serdeczne powitanie. Następnie na cmentarzu p. Al. Janowski złożył hołd pochowanemu tam dr. Matlakowskiemu, kreśląc sylwetkę tego estety, dzielnego syna ludu. Tu objęła obowiązki gospodyni wycieczki, Członkini Towarzystwa p. d-rowa Boryssowiczowa, właścicielka uroczej willi Hellenówki i wspaniałego parku nad jeziorem.

Uprzejma gospodyni z zadowoleniem przedstawiała swą pracę, każde bowiem drzewo w parku jej ręką jest sadzone, każda ścieżka przez nią kreślona. Kilkanaście lat temu dr. Boryssowiczowie nabyli na-

gie, kępkami traw pokryte piaszczyste wzgórza nadjeziorne, a zamienili je w prawdziwie czarodziejski zakątek. Po zwiedzeniu parku udali się zebrani na drugą stronę jeziora do t. zw. „zameczku"; jest to grodzisko na półwyspie jeziora. Tam przybrana w barwne kujawskie stroje służba z Helenówki roznosiła posiłek, dostarczony z willi. Następnie p. sędzia Apanowicz wygłosił referat o Chodczu i najbliższej jego okolicy. Zabrzmiała później dziarska kujawska kapela, trochę pląsano, poczem udano się nad jezioro Kromszewickie. Powrót z Chodcza nastąpił o godzinie 11 m. 40 wieczorem.

6. W dniach 27, 28 i 29 czerwca do Krzemieńca, Wiśniowca i Poczajowa.

(osób 25).

Dnia 26 czerwca o g. 3 m. 23 po południu na Kowel i Dubno ruszyła wycieczka do Krzemieńca, gdzie stanęła 27 czerwca o g. 11 rano. Tu zajęli się przybywającymi pp. Gretkowski, Czarnecki i Świętochowski. W kościele parafialnym na tablicy pamiątkowej Słowackiego zawiesił wieniec od Piotrkowa i Pabjanic Prezes Oddziału piotrkowskiego, p. M. R. Witanowski. Następnie udano się na cmentarz Tunicki do grobu matki Juliusza. Tu złożył hołd pamięci tej niezwykłej kobiety p. Al. Janowski, a dwaj uczniowie: Józef Handelsman i Jerzy Kamiński, złożyli na grobie olbrzymi wieniec z lauru, bławatków i wodnych lilii z napisem: „Pamięci Matki Juliusza — Polskie Towarzystwo Krajoznawcze". Z cmentarza udano się na zwiedzenie miasta, a więc: na górę Bony, do gmachów Liceum Krzemienieckiego, na cmentarz bazyliański,

gdzie leżą zwłoki wielu profesorów licealnych, wreszcie za miasto na skałę Tarpejkę. Na drugi dzień sześć wozów powiozło wycieczkę do Wiśniowca. Właściciel pałacu po Wiśniowieckich, ks. Demido, uprzejmie udzielił pozwolenia na zwiedzenie pałacu i parku. Następnie proboszcz miejscowy, ks. Jan Moczalski, serdecznie gościł wycieczkę na plebanii. Po obiedzie udano się do pobliskiej Ławry Poczajowskiej, po której uprzejmie i szczegółowo oprowadzili czerńcy turystów. Następnego dnia wycieczka ruszyła z Krzemieńca do Dubna, a stąd na Kowel do Warszawy. Wycieczka ta nadzwyczaj serdecznie zbliżyła małe grono jej uczestników; pogoda była cudowna, wiosenna; pozostały wspomnienia jasne i promienne z tego pięknego szmatu ziemi wołyńskiej.

7. W dniu 27, 28 i 29 czerwca do Ojcowa.

(osób 32).

Wycieczka ruszyła w nocy z dworca wiedeńskiego do Gołonoga, następnie do Olkusza, a stamtąd do Pieskowej Skały. Zwiedzono tu zamek, skały i wąwozy. Na drugi dzień pieszo przez Grodzisko przybyto do Ojcowa. Tegoż dnia zwiedzono groty i Chełmową górę. Następnego dnia rano wycieczka posunęła się z biegiem Prądnika do Korytanii, bramy krakowskiej i wróciła do willi Reduta, gdzie była jej siedziba. O 4 po południu ruszyły furmanki do Olkusza, skąd znów na Gołonóg powrócono do Warszawy.

8. W dniu 18 Lipca do Kazimierza, Janowca i Puław.

(osób 24).

O 12 w nocy w sobotę ruszono z dworca Kowelskiego, a o 5 rano stanęła wycieczka w Puławach.

Zaraz po przybyciu zwiedzono park i instytut, a o 8 rano ruszono powozami do Kazimierza. Przed południem wycieczka zwiedziła zamek, kościoły, kamienice i śpichrze, a po obiedzie przeprawiono się do Janowca. O 9 wieczorem ruszono z Kazimierza do Puław, gdzie na stacyi czekały wagony wycieczki. Tu położono się na spoczynek, a wagony przypięte zostały do nocnego pociągu, który o 7 rano przybył do Warszawy.

9. W dniu 19 Września na Wystawę do Częstochowy.

(osób 211).

Z Warszawy wyjazd o 12 w nocy. Do Częstochowy pociąg przybył o 6 rano. Uczestnicy na trzy pierwsze godziny rozeszli się według woli. Przeważnie udano się na Jasną Górę. O godz. 9 zgromadzono się przed wejściem głównym na wystawę. Tu podzielono się na gromadki i grupami zwiedzano pawilony. O 5 popołudniu ruszono z powrotem na dworzec, a o 6 odszedł pociąg powrotny do Warszawy. W pociągu tym dużo było niewygód i przykrości, gdyż cisnęli się doń pasażerowie obcy, nie należący do wycieczki. Jest to jednak pospolitem zjawiskiem w podobnych wypadkach, a publiczność Paryża, czy Wiednia nie inaczej zachowuje się w wyjątkowe dni wystaw, lub uroczystości. O 12 m. 30 pociąg stanął w Warszawie.

10. W dniu 3 Października druga wycieczka na wystawę do Częstochowy.

(osób 50).

Odbyła się ona zupełnie według planu poprzedniej, t. j. zwiedzono Jasną Górę, Wystawę, a o 6-ej

wieczorem do wagonu wycieczki napchała się moc obcych osób.

Wycieczki po Warszawie według seryi A — (Staromiejska).

Odbyły się w dniach:

I	14 Listopada	osób	26	prowadził	p. Świętosławski
II	21 „	„	26	„	p. Wisznicki
III	28 „	„	25	„	p. Weigelt
IV	8 Grudnia	„	25	„	p. Al. Janowski
V	12 „	„	25	„	p. Dzierżyński
VI	19 „	„	25	„	p. Rakowiecki
VII	19 „	„	25	„	p. Al. Janowski.

Wycieczki te odbywały się w Niedziele lub Święta od godz. 12 w południe do 2 lub 2½ popołudniu.

Działalność Oddziałów prowincyonalnych pod względem wycieczek wykazuje następujące zestawienie.

Oddział:

Częstochowski	urządził	wycieczek	2	z udziałem	65	osób.
Kielecki	„	„	3	„	50	„
Kujawski	„	„	16	„	576	„
Lubelski	„	„	5	„	126	„
Łomżyński	„	„	10	„	220	„
Łowicki	„	„	1	„	36	„
Łapski	„	„	1	„	20	„
Łódzki	„	„	5	„	232	„
Piotrkowski	„	„	6	„	169	„
Radomski	„	„	1	„	17	„

Siedlecki	urządził wycieczek	4	z udziałem	120 osób.
Suwalski	" "	4	"	152 "
	Razem	48	z udział.	1783 osób,

co przeciętnie wynosi po 33 osoby na wycieczkę.

Zamierzenia wycieczkowe.

Na sezon letni 1910 roku Komisya projektuje następujące wycieczki:

1) Na Zielone Swiątki wycieczka 2 dniowa na Niedzielę i Poniedziałek 15 i 16 Maja na grzbiet Krakowsko-Wieluński: do Żarek, do zamków Mirów i Bobolice, zwiedzenie kościoła w Leśniowie, Złotego Potoku i Olsztyna.

2) Na Zielone Świątki wycieczka 3 dniowa na Niedzielę, Poniedziałek i Wtorek 15, 16 i 17 Maja do Puszczy Białowieskiej.

3) 26 Maja w Boże Ciało koleją do st. Czerniowice, stąd końmi do Kowala, miejsca urodzenia Kazimierza Wielkiego.

4) 5 Czerwca w Niedzielę do Skierniewic. Zwiedzenie parku i zwierzyńca.

5) 12 Czerwca w Niedzielę samochodami do Grójca lub Pułtuska.

6) 19 Czerwca w Niedzielę statkiem do Czerska.

7) 25 — 29 Czerwca, Grodno, Wilno, Kowno.

8) 11 Września w Niedzielę, koleją do Sochaczewa i Żelazowej Woli, miejsca urodzenia Chopina.

9). 25 września w niedzielę do Jabłonny.

Niezależnie od tych projektów będą urządzane dwugodzinne wycieczki po Warszawie w niedziele i święta, oraz być może parodniowe wycieczki nowym spacerowym parowcem żeglugi Fajansa w dół Wisły do Płocka, lub w górę do Sandomierza.

Skład Komisyi Wycieczkowej w roku 1909 stanowili:

Przewodniczący: Aleksander Janowski.
Zastępca Przewodn czącego: Franciszek Poleski.
Sekretarz: Kazimierz Maszki.
Skarbnik Zygmunt Kossowski.

Członkowie Komisyi: p.p. Józefa Gebethnerówna, Zofia Niewiadomska, p.p. Kazimierz Augustowicz, Ignacy Bendetson, Ignacy Dierżyński, Aleksander Hildebrand, Kazimierz Kulwieć, Antoni Ojrzyński, Zdzisław Rudzki, Władysław Świętosławski i Mikołaj Wisznicki.

Wyprawa Łysogórska.

Plan wyprawy naukowej do Łysogór przedstawiony został Zarządowi 7 Marca 1909 roku. Powstał on z założenia, że „Łysogóry z otaczającym je podgórzem stanowią odrębną, swoistą całość fizyograficzną, zasługującą na specyalne zbadanie i opracowanie monograficzne". W planie proponowano zbadanie fizyografii, etnografii, historyi sztuki, gospodarki krajowej i t. d., słowem całokształtu życia i stosunków

badanego terenu. Zgromadzone podczas badań materyały miały posłużyć do obszernej monografii p. t. „Łysogóry”.

Zarząd, akceptując w zasadzie plan, upoważnił projektodawcę, p. Al. Janowskiego do organizacyi zamierzonej pracy.

Przedewszystkiem należało nakreślić szczegółowy program zajęć w każdej poszczególnej gałęzi wiedzy, następnie wynaleźć ludzi do pracy, wreszcie rozpatrzyć nadesłane zbiory i prace.

Z tych trzech zasadniczych punktów wykonany został w roku sprawozdawczym jeden tylko, a mianowicie wyslanie delegatów do prac na terenie. Nie dostali oni jednak wyraźnie nakreślonych poleceń od specyalistów, a prace ich do końca roku nie zostały jeszcze rozpatrzone. Obie te czynności powinien załatwić Komitet specyalistów, który ma być dopiero utworzony w roku 1910, wobec czego prace z roku 1909 należy uważać za przygotowawcze.

Projektem monografii Łysogór zajęła się bardzo życzliwie Komisya fizyograficzna Akademii Umiejętności w Krakowie, która poleciła specyalistów do pracy i nadesłała cenne rady i wskazówki co do zamierzonych studyów.

Pomoc swą przyrzekło też i Warszawskie Towarzystwo Naukowe.

Cenne rady i wskazówki podali, lub okazali zainteresowanie się planem monografii Łysogór następujący uczeni:

Prof. Józef Grzybowski z Krakowa.
Prof. Wacław Nałkowski z Warszawy.
Prof. M. Raciborski ze Lwowa.
Prof. W. Kulczyński z Krakowa.

Prof. J. Morozowicz z Krakowa.
Z. Woycicki z Warszawy.
Sławomir Miklaszewski z Warszawy.
Dr. Ludomir Sawicki z Wiednia.
Dr. Walery Łoziński ze Lwowa.
Władysław Gorczyński z Warszawy.
Józef Stankiewicz z Kielc.

Pomimo usilnych zabiegów, nie znaleziono etnografów, którzyby zechcieli podjąć się badań, lub przynajmniej nakreślili odpowiednie projekty i plany w tym kierunku.

W ciągu miesięcy wakacyjnych wydelegowani zostali na teren Łysogórski:

Do badań gleboznawczych p. Zygmunt Pietruszczyński z Warszawy.

Do badań florystycznych p.p. Antoni Żmuda z Krakowa i Tadeusz Kołodziejczyk z Zürichu.

Do badań faunistycznych p.p. Emil Zaklicki i Edmund Massalski z Krakowa.

Nadto odbyli specyalne wycieczki po terenie, dr. Walery Łoziński ze Lwowa i dr. Ludomir Sawicki z Wiednia, badając morfologię terenu.

P. Mikołaj Wisznicki bawił w Łysogórach ze specyalistą fotografem, czyniąc zdjęcia fotograficzne, których liczba wynosi paręset.

Ponieważ bardzo mało istnieje danych o klimatologii okolicy Łysogórskiej, przeto Towarzystwo zmuszone było otworzyć 5 stacyi pluwiometrycznych i 1 termometryczną.

Na wydatki związane organizacyą tej pracy Zarząd przeznaczył sumę 800 rubli, która jednak nie wystarczyła. Byłaby ona jednakże znacznie więcej przekroczoną, gdyby nie życzliwa pomoc, z jaką spotkały

się zabiegi Towarzystwa ze strony inteligencyi w okolicach Łysogór. Niektóre bowiem dwory dostarczyły bezinteresownie mieszkania i utrzymania delegatom przez czas ich pobytu na studyach, a mianowicie w ciągu paru miesięcy gościli:

Państwo Świeżyńscy	w Jeleniowie	2	delegatów.
„ Majewscy	w Starej Słupi	1	„
„ Pniewscy	w Sieradowicach	1	„

Pomoc ta znacznie zmniejszyła wydatki Towarzystwa na delegacye wakacyjne.

Życzliwą pomoc delegatom okazywali, lub brali sami czynny udział w badaniach Członkowie korespondenci Towarzystwa:

Dr. Władysław Wojewódzki w klasztorze Świękrzyskim.

P. Wacław Hubert, właściciel apteki w Nowej Słupi.

P. Jan Konarski, Dublańczyk, dzierżawca Jeleniowa.

Konsystorz generalny dyecezyi sandomierskiej polecił Wielebnym księżom proboszczom i rektorom kościołów ułatwić robienie notat, szkiców i fotografii w kościołach, jako materyałów do zamierzonych prac.

Otrzymano pozwolenia na prowadzenie studyów od Gubernatorów kieleckiego i radomskiego, oraz od Zarządu Dóbr Państwa.

Wielce życzliwą pomoc i poparcie w otrzymaniu pozwoleń od Zarządu Leśnictwa wykazał p. Józef Stankiewicz, profesor szkoły handlowej w Kielcach, który nie tylko żywo i gorąco wpływami swemi popierał zamierzenia Towarzystwa, lecz przyrzekł do monografii Łysogórskiej opracować dział „Leśnictwo”.

Oddział kielecki Towarzystwa spieszył z gotowością współdziałania w pracy, ilekroć zwrócono się doń o pomoc.

Firma St. Szalay w Warszawie dostarczyła bezinteresownie klisz do zdjęć fotograficznych.

Jako rezultat tego nakładu moralnego i materyalnego jest:

Nakreślony przez dra Ludomira Sawickiego ogólny plan badań w Łysogórach w różnych gałęziach wiedzy, sprawozdanie z obserwacyi, dokonanych przez dra Walerego Łozińskiego podczas pobytu w Łysogórach, stałe badanie ilości opadów atmosferycznych w 5 stacyach pluwiometrycznych, (Suchedniów, Nowa Słupia, Św. Krzyż, Kielce i Bieliny), a temperatur w jednej stacyi, w Słupi Nowej, kilkaset zdjęć fotograficznych, tyczących etnografii, pamiątek historycznych i historyi sztuki na terenie (mało jest zdjęć, tyczących fizyografii), zbiory mchów i grzybów, kilkaset okazów liczące zielniki, 2 pudełka owadów, 15 analiz mechanicznych gleb, sprawozdania piśmienne z badań p.p. Pietruszczyńskiego, Kołodziejczyka, Żmudy i Zaklickiego.

Jest to więc już zaczątek prac do przyszłej monografii, zaczątek złożony z materyałów rękopisowych, ilustracyjnych i zbiorów.

Gdy w roku 1910 zostanie powołany specyalny Komitet do spraw badań łysogórskich, prace pójdą w żywszym tempie i przyniosą niewątpliwie więcej korzyści niż prace z roku ubiegłego, który właściwie był dopiero rokiem poczęcia planu i rozejrzenia się w terenie.

Sprawozdanie kasowe.

za rok 1909.

Pozostałość z roku 1908 . . . . . . Rb. 47 k. 28

Wpływy:

	Rb.	k.				
Wpisowe Członków	216	—				
Składki za rok 1909	1319	79				
„ zaległe za r. 1907 i 1908	125	25				
„ na rok 1910	93	75	„	1754	„	79
Dziesięcina Oddziałów prowincyonalnych			„	115	„	05
Wpływy ze sprzedaży wydaw.	3601	88				
„ z konferencyi . . .	64	70				
„ z wycieczek . . .	703	13				
„ z wynajmu przezroczy	428	06				
„ nieprzewidz. i ofiary	292	92	„	5090	„	69
Zaczerpnięto z funduszu dyspozycyjnego			„	4750	„	—
Wpływy ogółem .			Rb.	11757	k.	81

Wydatki:

Koszta najmu i utrzymania lokalu:

Komorne, opał, światło i telefon . . . . . . Rb. 1658 k. 06

do przeniesienia . . Rb. 1658 k. 06

z przeniesienia . .			Rb.	1658	k. 06
Koszta utrzymania T-wa:					
Pensye i gratyfikacye pracown. kancelaryjn. inkasenta i woźnego .	Rb. 946	k. 93			
Materyały piśmienne i druki	258	47			
Delegacye w sprawach Towarzystwa	222	83			
Koszta portoryi	199	29	„	1627	„ 52
Odczyty, konferencye i zebr. miesięczne:					
Wynajem sali i honorarya prelegentów			„	246	„ 13
Prace Komisyi:					
Muzealnej:					
Pensya kustosza i kierownika działu przezroczy	625	—			
Inw. Muzeum (szafy, gablotki i pudełka do owadów	349	49			
Kompletowanie i konserwacya zbiorów . . .	92	20			
Nowe przezrocza . . .	155	63			
Ubezpieczenie zbiorów .	44	93	„	1267	„ 25
Wydawniczej:					
Wydawnictwo przewodników i pocztówek .	4006	99			
Wydanie rocznika . . .	439	19	„	4446	„ 18
Bibliograficznej:					
Prenumerata pism . . .	33	26			
Kupno nowych książek .	103	90			
do przeniesienia . .	137	16	Rb.	9245	k. 14

z przeniesienia . .	137 16	Rb.	9245 k. 14
Oprawa książek . . .	51 62	„	188 „ 78
Fotograficznej:			
Kupno nowych ilustracyj	49 09		
Album do ilustracyj . .	118 65	„	167 „ 74
Inwentarz i ruchomości (ekran, szafy, apteczka i aparat fotogr.)		„	248 „ 50
Popieranie prac i badań krajoznawczych:			
Subsydya i koszta delegacyi naukowych . .	870 85		
Stypendyum	200 —		
Konkurs	37 60	„	1108 „ 45
Wydatki różne (dyplomy, adresy i drobne) . . .		„	249 „ 66
Wydatki ogółem. .		Rb.	11208 k. 27
Saldo Kasy . . .		Rb.	549 k. 54
		Rb.	11757 k. 81

BUDŻET

Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

na rok 1910.

Wpływy:

1.	Saldo z roku 1909	Rb.	549 k. 54
2.	Procent od kapitału zapasowego za rok ubiegły	„	200 „ —
3.	Wpisowe od nowych członków. .	„	200 „ —
4.	Z zaległych składek (za r. 1908 i 1909)	„	300 „ —
	do przeniesienia . . .	Rb.	1249 k. 54

	z przeniesienia . . .	Rb.	1249 k.	54
5.	Składki za r. 1910 (od 800 członków)	„	2400 „	—
6.	Dziesięciny Oddziałów Prowincyon.	„	150 „	—
7.	Za sprzedane wydawnictwa własne	„	4000 „	—
8.	Komisowe za wydawnictwa przyjęte od innych wydawców . . .	„	50 „	—
9.	Dochód z wycieczek	„	600 „	—
10.	Z wynajmu przezroczy	„	400 „	—
11.	Z konferencyj	„	50 „	—
12.	Nieprzewidziane	„	300 „	—
13.	Z kapitału dyspozycyjnego . . .	„	3120 „	46
		Rb.	12320 k.	—

Wydatki:

1. Utrzymanie *lokalu:*			
Komorne, opał, światło, telefon		Rb.	1700 k. —
2. Koszta utrzym. *Towarzystwa:*	Rb. k.		
a) Pensye i gratyfikacye pracowników. . . .	1000 —		
b) Materyały piśmienne i druki	300 —		
c) Delegacye na prowincyę w sprawach T-wa	250 —		
d) Koszta portoryi . . .	200 —		
e) Odczyty, zebrania . .	400 —	„	2150 „ —
3. Prace Komisyj:			
a) Muzealnej:			
a) Pensya kustosza . .	600 —		
b) Konserwacya zbiorów	100 —		
c) Kompletow. zbiorów.	250 —	„	„ —
do przeniesienia . .	950	Rb.	3850 k. —

z przeniesienia . .	950 —	Rb. 3850 k. —
d) Nowe przezrocza . .	200 —	
e) Druk katalogu przezroczy	400 —	
f) Ubezpieczenie zbiorów	45 —	„ 1595 „ —
b) Wydawniczej:		
a) Nowe wydawnictwa . .	4000 —	
b) Rocznik na 1909 . .	400 —	„ 4400 „ —
c) Biblioteka:		
a) Nowe książki . . .	150 —	
b) Prenumerata pism . .	25 —	
c) Oprawa książek . .	50 —	„ 225 „ —
d) Fotograficznej:		
a) Nabycie nowych ilustracyj	200 —	
b) Katalogowanie ilustr.	100 —	„ 300 „ —
4. Badania i prace naukowe.		
1. Na badania krajoznaw.		
a) Wyprawa do Łysogór	700 —	
b) Badanie jeziorne .	300 —	
c) Organizacya sieci pluwiometrycznej .	300 —	
2. Stypendyum	200 —	
3. Wystawy	250 —	
4. Konkurs	100 —	„ 1850 „ —
5. Do dyspozycyi Zarządu .		„ 100 „ —
		Rb. 12320 k. —

Protokół Komisyi Rewizyjnej.

Komisya Rewizyjna na posiedzeniu, odbytem w d. 7 Lutego 1910 r., sprawdziwszy stan kasy i rachunki Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i porównawszy je z dowodami, jak również sprawdziwszy bilans i projekt budżetu na rok 1910, znalazła wszystko w zupełnym porządku i wobec tego stawia wniosek:

aby Zebranie Ogólne rachunki Towarzystwa wraz z bilansem zatwierdziło i pokwitowało Zarząd;

aby Zebranie Ogólne projekt budżetu, ułożony na podstawie doświadczenia, jakie przyniosły lata poprzednie i przewidujący w dochodach Rb. 12320.— w wydatkach Rb. 12320 — również zatwierdzić raczyło.

Warszawa, 23 Stycznia 1910 r.

Paweł Sosnowski

Józef Włoskiewicz.

BILANS

1909		**do R-ku Kasy**				
Grudzień	31	Saldo	549	54		
		do R-ku ruchomości				
	„	wartość w dn. 31/XII 09	432	—		
		do R-ku zbiorów T-wa				
	„	wartość w dn. 31/XII 09	614	—		
		do R-ku biblioteki				
	„	wartość w dn. 31/XII 09	910	30		
		do R-ku skład. Członk.				
	„	zaległe składki za rok 1908 i 1909	667	—		
		do R-ku Banku Handl.				
	„	saldo w dn. 31/XII 09	4232	52		
		do R-ku wydawnictw				
	„	wartość wedł. inw. w dn. 31/09	5870	18		
		do R-ku inw. Muzeum				
	„	wartość zbiorów i przezroczy w dn. 31/XII 09	8116	—	21391	54
					21391	54

ZAMKNIĘCIA

1909		**u R-ku fund. T-wa**				
Grudzień	31	fundusz w dn. 31/XII 09	10573	43		
		u R-ku składek Członk.				
„		saldo wpł. na r. 1910	93	75		
		u R-ku fund. Muz.				
„		fundusz w dn. 31/XII 09	10645	71		
		u R-ku F. B. Domu T-wa				
„		fundusz w dn. 31/XII 09	78	65	21391	54
					21391	54

Członkowie Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego,

zapisani do listy Zarządu Głównego w Warszawie.

a) Honorowi: Aleksander Jabłonowski.
Bronisław Chlebowski.

b) Popierający: Bertold Lewy.
Bronisław Szlubowski (Radzyń).

Rzeczywiści: *)

Adamiecki Wiktor.
Afanasjew Arystarch.
Alchimowiczowa Jadwiga.
Alchimowicz Wacław.
Anders Ludwik.
Andersówna Janina.
Antecki Kazimierz.
Antecki Stanisław.
Arct Michał
Arct Stanisław.
Arct Zygmunt.
Arlitewicz Tomasz.
Arlitewicz Ziemowit.
Aufszlag Kazimierz (Kutno).
Augustowicz Kazimierz.

Babiński Wacław.
Baliński Stanisław.
Bagieński Karol.
Bałaban Tadeusz (Lwów).
Banachiewicz Tadeusz (Pułkowo).
Barbier Edward.
Bardzki Artur.
Bąkowski Alfred.
Beczkowicz Antoni.
Bełżyński Stefan.
Bendetson Ignacy.
Betley Stanisław (Płock).
Betley Wojciech.
Białecka Marya.
Białowiejski Maksymilian.
Biernacki Aleksander.
Biliński Ludwik.
Billing Wacław.
Binzer Alfred.
Blumentalówna Czesława.
Bochenek Włodzimierz.
Bogucka Cecylia.

---

*) Członkowie, przy których nazwisku nie oznaczono miejsca zamieszkania, mieszkają w Warszawie.

Borkowski Zenobiusz (Zmierzynka).
Borowski Władysław (Ursynów).
Boryssowiczowa Helena.
Boryssowiczówna Halina.
Braun Wacław.
Brenneisen Leopold.
Bruner Edward.
Brzezińska Jadwiga.
Brzezińska Stanisława.
Brzeziński Maryan.
Brzeziński Mieczysław.
Brzeziński Zygmunt (Sosnowiec).
Brzozowska Romana.
Brzozowska Stefanja.
Buchner Władysław.
Buczyński Tomasz (Cieżkowice).
Bukowiński Władysław.
Burczyński Edmund.
Burtatowski Teofil (Radzymin).
Bykowski Ludwik (Lwów).
Bzowski Józef (Pasztowa Wola, przez Iłżę).

Centnerszwerowa Róża.
Cesarczyk Adam.
Chełchowski Kazimierz.
Chełmicki Henryk Jan.
Chełmicki Stefan.
Chełmiński Jarosław.
Chełmońska Marya.
Chełmońska Stefanja.
Chełmońska Wanda.
Chmielewski Konrad.
Cholewiński Rajmund.
Chołoniewska Franciszka.
Choromańska Aniela (Żochy, przez Gąsocin).
Chorzelski Adam.
Chrupczałowski Stefan (Kutno).
Chrzanowski Ignacy.
Chrzanowski Z. (Siedlce).
Chwat Wiktor.
Ciepłowski Ludwik.
Cieszkowski Michał (Będzin).
Cybulski Józef.
Czapczyński Antoni (Trzebiesławice, przez Koprzywnicę).
Czaplicki Karol (Stanowiska, przez Przedbórz).
Czapliński Stefan.
Czarnowski Kazimierz (Prusinowice, p. Szadek).
Czartkowski Adam.
Czeraszkiewicz Jan (Zgierz).
Czermiński Stefan (Łęczna).
Czerwiński Kazimierz.

Dajkowski Czesław.
Dawert Włodzimierz.
Dąbrowski Ignacy.
Dembowski Kazimierz.
Demby Stefan.
Dehnel Paweł (kopalnia „Saturn", p. Sosnowiec)
Dickstein Samuel.
Diehlówna Ludwika.
Dobrowolski Zygmunt.
Dramiński Piotr.

Drege Helena.
Drejszer Zygmunt.
Drzewiecki Adam.
Drzewiecki Kazimierz.
Drzewiecki Ludwik.
Drzewiecki Wacław.
ks. Dutkiewicz Michał. (Sierpc).
Dytkowski Bolesław.
Dziamarski Stanisław.
Dziekoński Edward (Mazurkowszczyzna p. Żelwy).
Dzierżyński Ignacy.
Dziewulski Stefan.
Dziewulski Wacław.
Dzięgielewski Leon.
Dziubałtowski Seweryn.

Elwertowski Kazimierz.
Erdman Alfons.
Esmanówna Walentyna.

Fabijanowski Juliusz.
Fafius Adolf.
Fegler Stanisław.
Feltner Aleksander.
Ferens Bolesław.
Fiszer Stanisław.
Frank Adam.
Freyer Zdzisław.
Fynfsztykowa Lucyna.
Fynfsztykówna Władysława.

Gaczeński Stanisław.
Gajzler E. (Sierpc).
Gałecki Tadeusz.
Gaszyńska Wanda.
Gay Juljan (Odessa).
Gąsiorowski Stanisław.
Gdesz Antoni.
Gebethner Jan.
Gebethnerówna Jadwiga.
Gebethnerówna Józefa.
Gembarzewski Bronisław
Gizaczyński Kazimierz.
Gloger Zygmunt.
Głażewicz Stefan.
Godlewska Irena.
Golczewski Bronisław.
Golfarthówna Julja.
Gołembiowski Józef.
Gorazdowska Wanda.
Goriaczkowski Włodzimierz.
Gorczyński Władysław.
Goździcki Wacław.
Górnicki Aleksy.
Górska Janina,
Grabowski Edward.
Grabowski Ignacy.
Grabowski Kazimierz.
Graff Rudolf.
ks. Gralewski Jan.
Gralewski Stanisław.
Granowska Helena.
Gromadzki Jan.
Gruszczyńska Zofia.
Gryżewski Jan.
Gumowski Franciszek (Sierpc).
Guzowska Jadwiga.

Halicki Mieczysław.
Hanneman Edmund.
Heilpern Maksymiljan.
Hermanowski Wacław.
Hertzówna Helena.
Hewelkówna Paulina.

Hildebrand Aleksander
Hildt Ludwik Fryderyk.
Hiszpańska Zofia.
Hiszpański Stanisław.
Hoffman Karol.
Hołub Maryan.
Horwitz Ludwik.
Hoser Piotr.
Hoser Wincenty.
Huskowska Marya.
Huskowski Stanisław.
Huskowski Tadeusz.

Iwiński Walenty.

Jabłczyński Apolinary.
Jabłkowski Bronisław (Irkuck).
Jabłoński Józef (Siedlce).
Jackowski Aleksander.
Jacobson Tadeusz (Ząbkowice).
Jaczynowski Adam.
Jagielski Jan.
Jakowicki Wincenty.
Jakowski Józef.
Jakubowska Kazimiera.
Janikowski Leopold.
Jankowska Janina.
Jankowski Edmund.
Jankowski Mieczysław.
Janowska Zofia (Milanówek).
Janowski Aleksander.
Januszkiewiczówna Julia.
Januszkiewiczówna Marya.
Jaroszyński Władysław.
Jarzębińska Kazimiera.
Jaskulski Józef (Lwów).
Jaszowski Kazimierz (Będzin).
Jawdyński Stefan(Wilno).
Jaźwińska Halina.
Jaźwiński (Borki, przez Radzyń).
„Jedność" (Towarzystwo).
Jenike Julian.
Jezierski Wacław.
Juskowski Franciszek.
Juty Anna.

Kaczmarkiewicz Eugeniusz (Opole).
Kaliński Władysław.
Kałużyński Franciszek Wacław.
Kamieński Feliks.
Kamińska Helena.
Kamiński Aleksandcr.
Kaniewski Teodor.
Kapp Jan (Tomaszów Rawski).
Karczewski Stanislaw.
Kączkowski Józef.
Kernbaumówna Jadwiga.
Kęcka Józefa.
Kiełpińska Janina (Mokotów).
Kijewska Stanisława.
Kin Jan (Lublin).
Kisielewska Zofia.
Klaus Julian.
Klawer Włodzimierz.
Kłobukowska Halina.
Kłuskiewiczówna Marya.
Knichowiecka Jadwiga.
Kochanowski Julian (Milanówek).

Koelichen Zygmunt.
Kolendo Władysław.
Kołakowski Feliks.
Kołodziejczyk Tadeusz.
Kołodziejska Marya.
Konarzewska Alina.
Kondratowiczowa Bronisława.
Konic Józef Stanisław (Ratowo, p. Szreńsk).
Konopczyński Emiljan.
Konopnicki Gustaw.
Konopski Wincenty.
Kontkiewicz Stanisław.
Konwerski Stanisław.
Kowicki Mikołaj.
Kopczyńska Bronisława.
ks. Koperski Franciszek (Bidziny p. Ożarów).
Korniłowicz Rafał.
Korzon Tadeusz.
Kosicka Marya.
Kosińska Wanda (Żbików, p. Pruszków).
Kosmowska Irena.
Kossowska Marya.
Kossowski Zygmunt.
Kostro Apolinary.
Koszutski Tadeusz.
Kościńska Eugenia.
Koterwas Stanisław.
Kotwicka Joanna.
Kotwicki Feliks.
Kowalski Franciszek.
Kowalski Tadeusz (Józefów, p. Pruszków.
Kowalski Władysław (Józefów, p. Pruszków.
Kozerski Konstanty.
Kozłowska Janina.
Kozłowska Zofia.
Kozłowski Wiktor,
Krakowiński Cezary.
Kraków Ludwik.
Krammówna Janina.
Kramsztyk Zygmunt.
Krasnosielski Józef.
Krassowski Stanisław.
Kraszewski Krzysztof (Romanów, przez Sławatycze).
Król Kazimierz.
Kruszyński Jan.
Krynicka Zofia (Pilawa).
Krzeczkowski Jan.
Krzywdziński Wiktor (Frampol).
Krzywicki Ludwik.
Krzywkowska Ludmiła.
Krzyżanowski Edmund.
Kuczewski Andrzej.
Kudasiewicz Antoni.
Kudelski Adam.
Kujawska Anna.
Kujawski Kazimierz.
Kulińska Marya.
Kuliński Mieczysław,
Kulwieć Kazimierz.
Kulwieciowa Julia.
Kunicki Maryan.
Kuhnke Irena.
Kuratow Marek.
Kurmanowa Zofia.
Kurnatowski Jerzy (Wola Krokocka, p. Szadek).
Kurtz Stanisław.
Kwiatkowski Jan (Sandomierz).

Kwietniewski Jan.
Kwietniewski Stefan.

Lange Marya.
Lasocki Jerzy.
Lauterbach Bernard.
Lebiedzińska Marya.
Lechowski Antoni.
Lenartowicz Zofia.
Lenkiewicz Ignacy.
Leszczyński Wacław (Grodzisk).
Liczbiński Ignacy.
Liedtkówna Jadwiga.
Lipski Henryk.
Lisowska Helena.
Lisowska Zofia.
Lutostański W. (Nieborzyn, p. Kleczew).
Lübek Jan Alojzy (Odessa).

Łapińska Aurelia.
Łebkowska Marya.
Łebkowski Tomasz.
Łojkówna Marta.
Łokcikowska Antonina.
Łokuciejewski Zygmunt (Odessa).
Łomżyński Kazimierz.
Łotuszyńska Leokadya.
Łuczycki Tadeusz (Zwierzyniec, p. Józefów).
Łukaszek Franciszek.
Łukomski Wiktor (Łomża).
Łupińska Irena (Sterdyń).
Łypacewicz Wacław.

Magielski Stanisław (Jabłonka, p. Kleczew).
Magnus Stanisław.
Majewski Erazm.
Majlert Zdzisław.
Makowski Feliks.
Malinowski Feliks.
Malinowski Kazimierz.
Maliński Antoni.
Maliszewska Jadwiga.
Maliszewski Edward.
Małachowski Leon (Wiedniki).
Mańkowska Janina.
Marendowska Bronisława.
Marendowska Helena.
Markowicz Stanisław.
Markowski Julian.
Markowski Tadeusz.
Marszewski Mieczysław.
Masiewicz Jan (Trzebiesławice, p. Koprzywnicę).
Masłowicz Kazimierz (Myśliwców, przez Silniczkę).
Maszki Kazimierz.
Mazaraki Aleksander (Skierniewice).
Mąkowska Janina (Osiek, p. Rypin).
Mellerowiczówna Kazimiera.
Meyer Franciszek.
Mędrecki Antoni.
Mędrzecki Władysław (Łódź).
Michalski Antoni.
Michalski Karol.
Michałowska Marya.
Miechowicz Roman.
Mierzejewska Halina.

Mierzejewski Marcin (Borowina, p. Iwangród).
Miklaszewski Bolesław.
Miklaszewski Sławomir.
Milicer Józef (Kielce).
Miłkowski Jan.
Miłobędzki Tadeusz.
Mineyko Ludwik (Dubniki, p. Worniany.)
Mirosławska Leokadya.
Mittelstaedt Henryk (Łuszczew, p. Skulsk).
Młodkowski Tadeusz.
Młodzianowska Marya.
Moczydłowski Mieczysław.
Mojkowska Marya.
Molska Felicya.
Morawski Kazimierz.
Morawski Tadeusz.
Moskalewski Stanisław (Zwierzyniec, p. Zamość).
Moszkowski Zygmunt.
Muszyński Tadeusz.
Muttermilch Stanisław.
Muttermilch Wacław.
Myszkowska Marya.
Myszkowski Adam.

Nadratowski Stefan.
Nieciengiewicz Heliodor.
Niemira Feliks.
Nieniewski Paweł (Skutniki, przez Ozorków).
Niewiadomska Zofia.
Niewiadomski Eligiusz.
Nowak Józef.
Nowakowska Janina.
Nowakowski Roman.
Nowicki Franciszek.
Nowosielska Stanisława.

Ochrymowicz Józef.
Ochrymowiczówna Justyna.
Ojrzyński Antoni.
Olchowicz Konrad.
Oleszyński Leonard.
Olewiński Michał (Puławy).
Olsztyński Wojciech.
Oraczewski Konstanty (Sosnowica, p. Parczew).
Ordęga Zygmunt (Żelechów).
Orłowski Antoni.
Orłowski Jerzy.
Orłowski Leon.
Osiecki Stanisław.
Ossowicz Leon.
Ossowski Stanisław.
Ostaszewska Bronisława.
Ostaszewski Leon.
Osten-Sacken Stefanja.
Oyrzanowski Kazimierz.
Oziębłowski Julian.

Pajewska Janina.
Palmirski Władysław.
Paradowska Anna.
Paszkiewicz Lucyan (Skierniewice).
Pawłowicz Bronisław.
Pawłowicz Kazimierz.
Pawłowska Julia.
Pełka Jarosław (Łódź).
Petrulis Julia (Kazań).
Petrykowska Jadwiga.
Piaskowski Andrzej.
Piaskowski Stanisław.

Piechowski Michał.
Piechowski Władysław (Ursynów).
Pietraszewski Józef.
Pietroszewska Jadwiga.
Pietruszczyński Zygmunt (Puławy).
Piliczowski Zbigniew.
hr. Plater-Zyberk Elżbieta (Konstantynów p. Janów).
hr. Plater-Zyberk Stanisław (Konstantynów p. Janów).
Podczaski Władysław. (Czeladź, p. Sosnowiec).
Podkomorski Tadeusz.
Podworski Aleksander.
Pogorzelski Stefan (Zgierz).
Pogrozińska Wanda.
Pohoska Eleonora.
Poleski Franciszek.
Poniatowska Halina.
Ponikiewski Gustaw.
Ponikowski Kazimierz.
Popielawski Władysław.
Popielewska Janina.
Popławska Stanisława.
Popławski Bartłomiej.
Powiatowska Antonina.
Proszyński Wacław. (Zwirdzin, przez Lucyn, g. witebsk.)
Prószyńska Jadwiga.
Prószyńska Wanda Stefanja.
Pruszyńska Ewelina.
Prüffer Józef.
Przanowski Władysław.
Przedrzymirska Wanda.
Przesmycka Antonina.
Przybylska Zofia (Humań).
Przybylski Zygmunt.
Puciata Kazimierz.
Puławski Feliks.
Pytlewski Stanisław (Działoszyce).
ks. Pyzowski Adam.

Rabek Feliks (Kalisz).
Raczkowska Teodora.
Raczyńska Zuzanna.
Raczyński Maryan (Ciechocinek).
Raczyński Teodozyusz.
Radłowski Sebastjan.
Radomyski Jan (Sierpc).
Radoński Feliks (Kobierzycko, przez Sieradz).
Radziszewski Henryk.
Rakowiecki Kazimierz.
Ramisz Alfred (Łódź).
Rembierz Franciszek.
Riemer Jan (Płock).
Rodziewiczówna Marya (Hruszowa, p. Antopol).
Rogawski Wacław (Celigów, p. Skierniewice).
Rogowski Michał (Piotrków).
Rokicki Józef.
Rolbiecki Kazimierz(Grodzisk).
Rolińska Antonina.
Roliński Feliks.
Rostworowski Antoni (Milejów, p. Jaszczów).

Rouppert Kazimierz (Kraków).
Römer Kazimierz (Janopol, przez Rzeżycę).
Rubach Helena.
Rubach Marya.
Rudnicka Antonina.
Rudnicki Jan.
Rudziński Jan.
Rudzki Zdzisław.
Russocki Karol (Ruszcza, przez Klimontów).
Rutkowski Stanisław.
Rybaczuk Bolesław.
Rychterówna Stanisława.
Rydzewski Kazimierz.
Rymkiewicz Juljan (Przasnysz).
Ryntflejsz Zygmunt.
Rzeszotarska Amelia.
Rzeszotarski Zygmunt (Skalmierz, p. Zbójno).

Sadkowski Aleksander.
Sajkiewicz Jan.
Salatyński Lucyan.
Samoyluk Juljan Baltazar.
Sapiecha Leon.
Sarnecki Stefan.
Sawicka Stanisława.
Sawicki Aleksander (Kraków).
Scheller Oskar.
Schoenbornówna Antonina.
Schönfeld Emil.
Schupp Józef.
Schuppówna Walerya.
Serini Karol (Zgierz).
Seweryński Bołesław (Włoszczowa).
Sękowska Stefania.
Sieciński Józef (Częstochowa).
Sieczkowski Władysław.
Siemiątkowski Antoni (Wojsławice, p. Szadek).
Siemiątkowski Zygmunt (Męcka Wola, p. Sieradz).
Sikorska Jadwiga.
Sikorski Wacław.
Skierski Henryk.
Skrobańska Sefanja.
Skrobański Zygmunt.
Skrzyńska Kazimiera.
Slusarski Józef.
Sławiński Kazimierz.
Słoński Stanisław.
Sochacki August (Iwangród).
Sokołowska Zuzanna.
Sołtys-Jaworski Antoni (Opatów).
Sopoćko Eugeniusz.
Sosnowski Paweł.
Sporzyński Ksawery.
Spotowska Natalia.
Srzednicki Józef.
Stamirowska Gabryela.
Stanisławski A. (Łódź).
Stankiewicz Józef.
Stankiewicz Ludwik (Łódź).
Stankiewiczówna Zofia.
Statkiewicz Czesław.
Starzeński hr. Adam (Klukowo, przez Ciechanowiec, g. grodzieńsk.)
Starzyński Klemens.

Stecki Lucyan (Łódź).
Steinhagen Henryk (Myszków).
Sterczyński Stanisław.
Stępowski Romuald (Lublin).
Stokowska Wanda.
Stokowska Wanda Anna.
Stokowska Zofia.
Stołyhwo Kazimierz.
Stońko Andrzej.
Stońkówna Jadwiga.
Stożkowski Tomasz (Łódź).
Strasburger Julian (Niemce, przez Granicę).
Stroińska Helena.
Sturgólewski Stanisław.
Sudra Władysław (Siedlce).
Sulikowski Karol (Popień, przez Rogów).
Swiontek Franciszek.
Syrokomla - Syrokomski Jan.
Szafrański Ludwik (Bełcząc, przez Radzyń).
Szalay Stanisław.
Szczawiński Zygmunt.
Szczekowski Czesław.
Szczepańska Helena.
Szczepański Józef(Płock).
Szczepkowski Jan (Pruszków).
Szczepkowski Stanisław.
ks. Szczygłowski Franciszek (AleksandrówPogr.)
Szczuka Witold.
Szczyt Kazimierz (Kożan-Dworzec, p. Łuniniec).
Szelążek Wacław.
Szeligowska Emilia.
Szepietowski Aleksander (Zgierz).
Szkaradzińska Jadwiga.
ks. Szkopowski Marcin.
Szołowski Brunon (Starachowice, p. Wierzbnik).
Szperl Ludwik.
Szpyrkówna Marya.
Sztachelski Jarosław (Puławy).
Szteinbokowa Jadwiga.
Szteinbok Karol.
Szteinbokówna Emilja.
Sztokówna Marya.
Szulc Józef.
Szyperski Edward.

Ślaski Julian.
Śliwowska Zofia.
Śmigielska Jadwiga.
Śmitkowska Stefania.
Śmitkowski Alfred.
ks. Światopełk-Mirski Czesław.
Świątkowski Józef.
Święcicki Julian Adolf.
Świda Florian (Hlewin, p. Nowoborysów).
Święcicka Eugenia.
Świętochowska Kazimiera.
Świętochowski Ignacy.
Świętosławski Władysław.

Taczanowska Jadwiga.

Tarnowska Anna.
Tarnowska Michalina.
Tarnowska Stefania.
Thugutt Stanisław.
Toczyski Konrad.
Tosio Dorota.
Tosio Kacper.
Trąbczyński Józef (Wieprzowe Jezioro, p. Tomaszów lub.)
Trojanowski Edward (Aleksandrów pogr.)
Trzebiński Józef (Śmiła, gub. kijowsk.)
Trzebiński Maryan.
Tujakowski Teodor (Łódź).
Tworkowski Adolf.
Tyszka Jadwiga:
Tyszka Zygmunt.

Umiński Władysław.
Umiński Zygmunt (Dziemboków, p. Sierpc).
ks. Urbański Andrzej (Nieszawa).
Uzdowski Józef.

Vogt Aniela.

Wachowski Kazimierz.
Weigelt Stanisław.
Walewska Laura.
Walewski Kazimierz (Tubędzin, p. Błaszki).
Walewski Kazimierz. (Zglinna, p. Skierniewice).
Walewski Stanisław.
Walicka Antonina.
Wańkowiczówna Regina (Kowno).
Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie.
Wartołowska Bronisława
Wasiutyński Aleksander.
Wehr Stanisław (Golice przez Poddębice).

Werecka Aniela.
Werner Leonard.
Wernik Konrad.
ks. Wesołowski Stanisław.
Weychert Jan.
Weychert Marya.
Weychert Stefan.
Węgierski Emilian.
Węglińska Marya.
Węgrzecki Kazimierz.
Wierzbicki Bolesław.
Wierzbicki Franciszek.
Wierzbowski Stanisław (Będzin).

Wigurska Bronisława.
Wierzejski Robert.
Wilski Ignacy (st. Rogów).

Wisłocki Kazimierz.
Wisznicka Dora.
Wisznicki Mikołaj.
Wiśniewski Eugeniusz (Rokotów, p. Sochaczew).
Witkiewicz Jan.
Witkowski Józef.
Witkowski Władysław.
ks. Witort Antoni.

Włoczewski Władysław (Ślepków, p. Staroźreby).
Włodarska L.
Włodarski Włodzimierz.

Włoskiewicz Józef.
Wojtkiewiczówna Władysława.
Wolff Andrzejowa.
Wolff Gustaw.
Wolff Natalia.
Wolff Robert.
Wolski Jan.
Wolski Zygmunt.
Wołkowicz Ignacy.
Wołodkowicz Wincenty (Iwańsk, p. Czaszniki).
Wołyncewiczowa Antonina.
Woyniłłowicz Kazimierz.
Wołodkowicz Józef (Smulance p. Czaszniki).
Wróblewski Witold.
Wrześniowski Władysław (Częstochowa).
Wyszyńska Zofia.

Zaborowski Stefan (Rawa Mazowiecka).
Zaborski Dyonizy Stefan.
Zachertówna Emilia.
Zakrzewski Adam.
Zalas Władysław.
Zaleski Saryusz Seweryn (Pustowarnia, p. Skwirę).
Zaleska Stefania.
Zamojski Zygmunt.
Zaremba Józef.
Zarębska Stefania.
Zawadzka Marya.
Zawadzki Grzegorz.
Zawadzki Józef.
Zboiński Mieczysław.
Zieliński Zdzisław.
Zubowicz J. (Ostrołęka).
Zweigbaum Maksymilian.
Zwierzyński Aleksander.

ks. **Ż**aboklicki Władysław.
Żarynówna Anna.
Żbikowski Albin (Żyrardów).
Żebrowska Wiktorya.
Żera Janina.
Żera Teofil.
Żukiewiczowa Zofia (Kijów).
Żychlińska Zofia (Buszkowo, p. Skulsk).
Życki Kazimierz.

Członkowie-Korespondenci polskiego T-wa Krajoznawczego.

Aleksandrów Pograniczny—Konstanty Krynicki.
Berlin — dr. Karol Rose, redaktor „Dziennika berlińskiego".
Będzin — Antoni Sujkowski.
Białowieża—dr. Jan Łowczynowski.
Biskupice (przez Sie-

radz) — Stanisław bar. Graeve.

Bodzentyn—S. Pawłowski.

Borysław (Galicya) — Wit-Sulimirski.

Brussów (przez Ryki)— Piotr Danysz.

Brzesko Nowe — Józef Ostrowski.

Bychawa (gub. lubelska) — ks. Antoni Kwiatkowski.

Bytom — Adam Napieralski.

Chełm — dr. Edward Łuczkowski.

Chodecz — dr. Helena Boryssowiczowa.

Chorzele— Henryk Leszek, rejent.

Ciechanów — Jadwiga Milewska (w Rembówku).

Ciechocinek — dr. Teodora Ruppertowa.

Cieszyn — Hilary Filasiewicz.—Ks. Józef Londzin.

Czeladź—Józef Glejzer.

Częstochowa — dr. Pietrasiewicz.

Danków (p. Kleczew)— Franciszek Chrzanowski.

Dąbrowa Górnicza— Kazimierz Srokowski.

Dobrzyń nad Wisłą—apt. Wiktor Raniecki.

Dołhc (st. Prużany) — Bogusław Kraszewski.

Garbów (gub. lubelska) — Józef Nakonieczny.

Gniezno — Józef Chociszewski.

Grodno — dr. Kazimierz Dąbrowski.

Hroszówka (przez Lachowicze, w gub. mińskiej) — Tadeusz Rejtan.

Hrubieszów — dr. Wacław Golakowski.

Izabelin (p. Połonne) — hr. Stanisław Karwicki.

Janów (gub. siedlecka) — ks. Karol Dębiński.

Jeleniów (p. Ostrowiec) — Józef Świeżyński. — Jan Konarski.

Jędrzejów—Feliks Przypkowski.

Józefów (gub. lubelska) — Tadeusz Łuczycki.

Kalisz— Józef Radwan.

Kamieniec Podolski—Michał Greim.—Aleksander Prusiewicz.

Kazimierz nad Wisłą — dr. Adam Chojko.

Kielce—Stefan Sienicki. — Bolesław Markowski. — Józef Stankiewicz.

Kijów—Józefat Andrzejowski .— Edward Paszkowski (Dziennik kijowski).—Wiktor Wild (Prorieznaja 7).

Klembork (przez Kiejdany, w gub. kowieńsk.) — Tadeusz Dowgird.

Klukow (p. Ciechanowiec, gub. grodzieńska) — hr. Adam Starzeński.

Konin — Antoni Puławski.

Końskie — inż. Karol Hube. — hr. Juliusz Tarnowski.

Kórnik (Ks. Poznańskie) —dr. Zygmunt Celichowski.

Kraków — prof. Franciszek Bujak. — Bohdan Dyakowski.— Feliks Kopera, Dyrektor Muzeum Narodowego.

Krzemieniec—ks. Michał Bielecki.

Krzyżkowice (p. Sompolno) — Karol Rozdajczer.

Książ Wielki — Floryan Dotkiewicz.

Kurytyba (Brazylia) — Kazimierz Warchałowski.

Kutno— Kazimierz Aufszlag.

Lipno — Ludomir Dmochowski.

Lublin — Ludwik Kowalczewski. — Władysław Stodolnicki,

Lwów—prof. Eugeniusz Romer.

Łęczyca — Konstanty Cuevas.

Łomża — dr. Konstanty Alchimowicz. — E. Cabert. — Franciszek Hryniewicz.

Łowicz — Władysław Tarczyński.

Łódź—Wiktor Czajewski. — dr. Antoni Rząd.

Maciejowice (p. Sobolew, gub. siedlecka)—ks. Adam Pleszczyński.

Miechów — Stanisław Czarnowski.

Międzyrzec — Witold Pracki.

Mińsk gub. — Witold Godlewski. — St. Sylwestrowiczowa.

Mława—Z. Morawska.

Muchlin (p. Turek) — Wincenty Orłowski.

Muchówka (przez Nowogródek, w g. mińskiej) — Karol Karpowicz.

Myszyniec (gub. łomżyńska) — Władysław Teplicki.

Nałęczów — Henryk Wierciński.

Nieszawa—Julian Brzeziński.

Nowa Słupia (p. Bodzentyn) — Wacław Hubert,

Ojców — Baltazar Wolniewicz.

Olkusz —Józef Opalski. — Jan Osmołowski.

Opatów — Seweryn Horodyski.

Ostrołęka—dr. Psarski.

Ostrów—dr. J. Harusewicz.

Peresieka (przez Mińsk) — Jan Bułhak.

Pieńki (p. Starokonstantynów)—Franciszek Kraszewski.

Pieskowa Skała—dr. St. Kozłowski.

Pińczów—Antoni Świerczewski.

Piotrków — Michał Rawicz-Witanowski.

Płock—Adam Grabowski.—Dr. Aleksander Maciesza.

Poznań — dr. Bolesław Erzepki.—Wojc. Trąmpczyński.

Proszowice—Antoni Gałęzowski.

Puławy — Br. Albrychtówna.

Radom — Szczęsny Jastrzębowski.

Rumbowicze (przez Olitę)—Leon Wiszniewski.

Ryga — Gustaw bar. Manteuffel (Grossepferdestrasse, 3).

Rypin—Aleksander Gosiewski.

Ryżawka (p. Ternówka) —Gustaw Iwański.

Sandomierz — St. Włodarski.

Sejny—ks. Jałbrzykowski.—Stanisław Lineburg.

Siedlce—dr. Szawelski. —Adw. Toczyski.

Sieradowice (p. Bodzentyn)—Roman Pniewski.

Sierpc—Wacław Gurbski.

Słomniki — Władysław Maszadro.

Smoryń (przez Frampol)—Jan Brandt.

Sochaczew —Franciszek Turkowski.

Solec nad Wisłą — ks. Władysław Fudalewski.

Sosnowiec—Władysław Goebel. — Władysław Grabiński.

Stara Słupia (p. Bodzentyn)—Majewski.

St. Matheus (Brazylia)— dr. Szymon Kossobudzki.

Suliszów (przez Klimontów)—Maksymilian Russocki.

Sułgudyszki (g. wileńska) — Mieczysław Jałowiecki.

Sułoszowa (pod Pieskową Skałą)—ks. Józef Zalewski.

Suwałki—Tadeusz Wisznicki.

Symferopol — Zygmunt Mokrzecki (dyrektor muzeum).

Świack (przez Sopoćkinie, gub. suwalska) — Piotr Górski.

Świda (przez Czerniachów, gub. wołyńska) — Ewelina Kwaśnicka.

Św. Krzyż (p. Kielce)— Dr. Władysław Wojewódzki.

Tambów—Ignacy Turski.

Telsze (gub. kowieńsk.) Michał Brensztejn.

Tomaszów Rawski—Dr. Władysław Sękowski.

Toruń—ks. Kujat.

Tuhanowicze (przez Horodyszcze, g. mińska) — Józefa Tuhanowska.

Uładówka (gub. podolska) — dr. Karol Wisznicki.

Wiedeń — Dr. Ludomir Sawicki.

Wielka Muksza (g. Kamieniec Pod.)—Zygmunt. Leśniewicz.

Wilczyń (przez Skulsk, g. kaliska) — Marya Taczanowska.

Wilno — Wincenty Kulwieć.—Stanisław Jarocki.

Wiślica — Stanisław Pfadt.

Wodzisław — Ksawery Kłopotowski.

Wolbrom — Wacław Kwiecień.

Zamość (lubelski)—Romuald Jaśkiewicz.—Zdzisław Kłossowski.

Zamość (gub. mińskiej, przez Użlany)—Aleksander Jelski.

Złoty Potok — Bolesław Dzierzbicki.

Zwierzyniec (przez Zamość) — Karol Czarnowski. — Stanisław Moskalewski.

Żytomierz—Bohdan Bieliński (ul. Trypolska).

Żywiec—Bronisław Gustawicz.

II.

Oddziały prowincyonalne.

Częstochowski.

Częstochowski Oddział P. T. K. zorganizowany był na posiedzeniu 12 grudnia 1908, ubiegły więc rok był pierwszym rokiem jego działalności, która jednak zaznaczyła się dosyć wszechstronnie.

Jak widać z dołączonego spisu członków, liczba ich z początkiem roku wynosiła 35, w końcu roku doszła do 63.

Zebrań ogólnych odbyło się 9; na nich wygłoszono 11 odczytów, a mianowicie:

1) 12 stycznia wystąpił z inauguracyjnym odczytem p. *Al. Janowski* z Warszawy, „O ziemi naszej".

2) 27 lutego p. *Piwowar* z Ząbkowic, „Geologiczne działanie wody".

3) 27 marca p. *Czesław Bagiński*, „O Kaszubach".

4) 24 kwietnia, zakończenie poprzedniego odczytu p. *Haliny Biegańskiej*, „Kartka z dziejów twierdzy Częstochowskiej w czasie konfederacyi Barskiej".

5) 8 maja p. *M. Wolfke* z Wrocławia, „O trzęsieniach ziemi".

6) 12 września, zebranie wspólne z delegatami innych oddziałów P. T. K. Wypowiedzieli na niem

referaty p. *K. Kulwieć*, „O ochronie osobliwości przyrody” i p. *Wł. Biegański*, „O założeniu czasopisma krajoznawczego”.

7) 30 października p. *Wł. Biegański* wypowiedział krótki życiorys Juliusza Słowackiego, a p. Marczewski odczytał *K. Hofmana*, „O Krzemieńcu” z pokazem odpowiednich przezroczy.

8) 27 listopada p. *Wł. Biegański*, „O Józefie Strusiu i Wojciechu Oczko 2-ch znakomitych lekarzach polskich z XVI w.”

9) 30 stycznia p. *K. Witanowski* z Piotrkowa, „O Piotrkowie trybunalskim”.

Na zebraniach tych bywało od 30 do 70 osób.

Wycieczki krajoznawcze urządzał Oddział tylko dwie, a mianowicie:

16 maja wspólnie z Oddziałem Piotrkowskim P. T. K., brzegiem Warty do Mirowa i Mstowa, gdzie pod murami dawnego klasztoru kanoników regularnych wygłosił p. Witanowski ciekawy odczyt „O Mstowie”.

22 maja do Kruszyny i Widzowa dla zwiedzenia rezydencyi książąt Lubomirskich i znanej hodowli koni.

W pierwszej wycieczce przyjęło udział około 40 osób i dwie szkoły, a w drugiej dwadzieścia parę osób.

Jeśli Oddział Częstochowski sam mało urządzał wycieczek, to zato przyjął duży udział w ułatwianiu zwiedzenia Częstochowy i jej okolic innym Oddziałom i różnym grupom osób, które ściągnęły do naszego miasta dla zwiedzenia Wystawy i udały się pod opiekę P. T. K. jak grupie osób z Kijowa, uczniom ze Lwowa, Kujawskiemu Oddziałowi P. T. K., Szkole

dziewcząt z Kruszynka, pensyi żenskiej z Piotrkowa i t. p.

Wiedziony tą samą myślą — ułatwienia poznania Częstochowy i okolic osobom, przybywającym na Wystawę rolniczo-przemysłową—Zarząd Częstochowskiego Oddziału zajął się bardzo gorliwie przygotowaniem dobrego przewodnika po Częstochowie, którego dotychczas jeszcze nie było. Dzięki współpracownictwu grona osób, interesujących się więcej miejscową historyą i wogóle miejscowemi sprawami, mogących o nich udzielić względnie najlepszych informacyi, został wkrótce zebrany odpowiedni materyał. Redakcyą tego materyału zajął się Zarząd Oddziału Częstochowskiego, a wydanie przewodnika wziął na swe barki Zarząd Główny P. T. K. w Warszawie. Wydawnictwo postępowało tak żywo, że mimo trudności z odbiciem 2 map i kilkudziesięciu ilustracyi, przewodnik w końcu lipca był już na półce księgarskiej i przytem w bardzo estetycznem wydaniu. W czasie wizyty Czechów w pierwszych dniach Wystawy Częstochowskiej można było każdemu z nich ofiarować w upominku pracę P. T. K.—Opis Częstochowy i jej okolic.

Wreszcie działalność Oddziału Częstochowskiego zaznaczyła się w ubiegłym roku zapoczątkowaniem własnych zbiorów, a mianowicie:

a) założeniem biblioteki, posiadającej obecnie 48 tomów.

b) Założeniem muzeum, do którego Oddział otrzymał w darze od Komitetu Wystawy i pojedyńczych wystawców pewną ilość gablotek i kilkanaście map okazów geologicznych.

SPRAWOZDANIE KASOWE.

PRZYCHÓD w r. 1909.

Wpisowe od 62 członków	Rb.	62 k.	—
Składki	„	186 „	—
Czysty zysk ze sprzedaży pocztówek .	„	3 „	71
Razem .	Rb.	251 k.	71

ROZCHÓD w r. 1909.

Komorne	Rb.	40 k.	—
Lampa Nernsta do latarni magicznej .	„	21 „	82
Książki do biblioteki	„	48 „	11
Oprawa książek	„	10 „	15
Założenie książek, druki i wydatki kancelaryjne	„	26 „	92
Przezrocza	„	2 „	—
Wycieczki	„	3 „	10
Dziesięcina Głównemu Zarządowi . .	„	18 „	60
Razem .	Rb.	170 k.	70

Pozostałość na rok 1910, rb. 251 k. 70 — rb. 170 k. 70 = rb. 81 k. 1.

Zarząd Oddziału:

Prezes: dr. Władysław Biegański.
Skarbnik: dr. Karol Rosenfeld.
Sekretarz: Adam Świętochowski.
Bibliotekarka: Halina Biegańska.
Komisya rewizyjna: Henryk Makusfeld. Bolesław Płodowski.
Członkowie Zarządu: Jan Wróblewski.
Władysław Kozłowski

CZŁONKOWIE:

Austen Aleksander.
Bagieński Czesław.
Bellow Franciszek.
Biegański Władysław.
Biegańska Halina.
Bielski Stanisław (Rudniki).
Bielska Stefania (Rudniki).
Biernacki Stanisław.
Bogusławski Alfons.
Braun Karol.
Brzankowska Helena.
Byliński Edward (Choruń).
Chabikiewicz Zygmunt (Rudniki).
Dobrzyński Jakób.
Dobrucki Jan.
Dreszer Jan.
Ks. Fulman Maryan.
Gelbardt Adolf.
Gąssowski Wiesław (Skierniewice).
Grabiński Ignacy.
Grossman Jan.
Hoecke Karol.
Janowski Antoni.
Jakubowski Władysław.
Jakubowska Helena.
Kohn Wacław.
Kohn Edward.
Kohn Leopold.
Kohn Samuel.
Kośmiński Gustaw.
Kozłowski Władysław.
Krempicki Stanisław.
Kruszyński Henryk (Rudniki).
Kukawski Edward.
Legis Marya.
Ks. Magot Józef.
Marczewski Józef.
Markusfeld Henryk.
Makowiecka Eufemia.
Mańkowski Leon.
Marchwiński Władysław.
Meller Eugeniusz.
Nowak Stanisław.
Pietrasiewicz Józef.
Piwowar Adam.
Płodowski Bolesław.
Rajska Marya.
Reklewski Kazimierz.
Rosenfeld Karol.
Resenfeld Marya.
Rudlicki Władysław.
Rzewuski Feliks (Topola, p. Skalbmierz).
Sadowicz Bolesław.
Świętochowski Adam.
Tomczyk Marya.
Troczyński Stefan.

Wasilewski Leon.
Wiśniewski Bolesław (Rudniki).
Wichura Kazimiera.
Wolski Gustaw.
Wróblewski Jan.
Zaremba Władysław.
Zaremba Wojciech.

Jędrzejowski.

Zapoczątkowany uchwałą zebrania organizacyjnego dnia 8 maja 1909 roku, oddział Jędrzejowski istnieje zaledwie od pół roku.

Główną jego pracą było założenie muzeum miejscowego. Otrzymawszy od pana Antoniego Sucharkiewicza dar, składający się z przedmiotów o treści archeologicznej, paleontologicznej, mineralogicznej i numizmatycznej, a od pani Emilii Kwiatkowskiej, właścicielki apteki, łaskawie udzielony nam jeden pokój w jej domu, sporządzono na umieszczenie okazów szafy i gablotę. Obecnie zbiory oddziału liczą około tysiąca okazów. Z nich wyróżnimy: trzy urny, wykopane na gruntach Jędrzejowa, dar p. Antoniego Sucharkiewicza (ob. fotografię), 46 sztuk denarów z czasów Kazimierza Wielkiego, wykopane w okolicy Jędrzejowa, dar p. Józefa Łuszczkiewicza, 32 medalionów, dar ks. dziekana L. Błońskiego, 42 sztuki skamieniałości jurajskich z kamieniołomów Jędrzejowskich, dar Dr. F. Przypkowskiego, herb byłego miasta Jędrzejowa, odtworzony na zasadzie opisu A. Helcla, 36 fotografii miejscowych zabytków sztuki i budownictwa, pomiędzy któremi znajduje się załączona podobizna ruin kapitularza z Jędrzejowskiego klasztoru po-

cysterskiego (gdzie Wincenty Kadłubek pisał swą „Kronikę”). Fotografia ta przedstawia tę wartość, że zrobiona została w sierpniu roku bieżącego na dni kilka przed rozebraniem wspomnianych ruin (zabytek budownictwa XII wieku).

Pomiędzy fotografiami są też zdjęcia niektórych kościołów i dworów z okolicy Jędrzejowa, jest też obraz większych rozmiarów przedstawiający cystersa w habicie i szkaplerzu.

Z dzieła meteorologii znajduje się tablica opadów atmosferycznych, za lat 15, na zasadzie pomiarów pluwiometrycznych, robionych w Jędrzejowie przez ś. p. Czeczota. Monet dawnych w zbiorze znajdaje się 550 sztuk, z nich wymienimy: szeroki grosz polski bity za Wacława Czeskiego, pół grosza polskiego srebrnego, bity na początku XVI stulecia, pół grosza z 1510 r., szeląg gdański z 1578 r., trójgroszówki z 1599 r., półtorak z 1614 r., złoty, tymfem zwany z 1664 r. Ort gdański z 1630 r., pół złotego z 1766 r., trójgroszówki od 1766 do 1794 r., monety wolnego miasta Krakowa.

Na ścianach wiszą w ramach krótkie monografie miasteczek powiatu Jędrzejowskiego.

Biblioteka nasza składa się z kilkunastu tomów, na uwagę zasługują: „Vita et miracula Vincentii Kadlubkonis” przez Szymona Starowolskiego, „Vitae Archiepiscoporum et Episcoporum Cracoviensium” tegoż autora z 1642 roku, dokument z roku 1743, świadczący o istnieniu kościoła pierwotnego w Jędrzejowie pod wezwaniem św. Ducha, „O litewskich i polskich prawach” przez Tadeusza Czackiego z 1800 r., pamiętnik kielecki z 1874 roku, zawierający szczegółowy

opis okolicy Kielc, monografię wsi Mnichow powiatu Jędrzejowskiego przez Wacława Jaskłowskiego.

W roku sprawozdawczym rozesłaliśmy 174 odezw i kwestyonaryuszów krajoznawczych po okolicy i otrzymaliśmy 18 odpowiedzi, świadczących o stopniu zainteresowania się daną sprawą.

W celu rozszerzenia wiadomości krajoznawczych urządzone były przez D-ra F. Przypkowskiego trzy objaśniane pokazy przezroczy na temat: „Nasze góry: Tatry i Ojców”, „Nansen wśród lodów północy” i „Podróż brzegami Wisły”. Wycieczek oddział jeszcze nie zdążył urządzić.

SPRAWOZDANIE KASOWE.

WPŁYWY

Wpisowe członków	Rb.	35	k.	—
Składki	„	46	„	—
Ofiary na muzeum	„	25	„	50
Za wejście do muzeum	„	3	„	15
Dług	„	5	„	97
Razem .	Rb.	115	k.	62

WYDATKI

Materyały piśmienne i druki	Rb.	17	k.	65
Oszklone szafy	„	72	„	5
Gablota	„	5	„	—
Ramy	„	5	„	40
Przezrocza (wypożyczanie)	„	7	„	42
10% dla Zarządu Głównego	„	8	„	10
Razem .	Rb.	115	k.	62

Zarząd Oddziału:

Prezes: dr. Feliks Przypkowski.

Wiceprezesi: Franciszek Adamowicz.
dr. Stanisław Pitass.

Sekretarz: Feliks Wodzyński.

Skarbnik: Antoni Sucharkiewicz.

Kustosz: Stanisław Bursznicki.

Komisya rewizyjna: ks. Józef Kociszewski.
ks. Wiktor Sokołowski.

CZŁONKOWIE:

Adamowicz Franciszek.
Borkowski Piotr (Rzeszówek).
Bursznicki Stanisław.
Chałoński Jan (Małogoszcz).
Fichel Piotr.
Frank Zygmunt.
Gądzik Karol.
Głuszek Wawrzeniec.
Górski Stanisław (Motkowice).
Gradowska Stefania.
Hołownia Henryk.
Janota Zofia.
Jeżewski Jan (Dalechy).
Kabzińska Emilia.
Kabziński Feliks.
Kasperkiewicz Karol.
ks. Kociszewski Józef.
Kotte Emilia.
Linowska Janina (Piotrk.)
Majewski Edmund.
Mierzejewski Julian.
Montwiłło Konstanty.
Nawarro Łukasz.
Naumann Karol.
dr. Pitass Stanisław.
Piotrowski Władysław (Ludyń).
dr. Przypkowski Feliks.
Różycki Henryk (Opatkowice).
Rumprecht Wincenty.
ks. Sokołowski Wiktor.
Sucharkiewicz Antoni.
Świderski Jan.
Turno Gustaw.
Wodzyński Feliks.
Zaniewski Jan.
Zembrzuski Bogdan.
Zubrzycki Julian.

Kielecki.

W roku sprawozdawczym Oddział liczył członków 102 ze sfer inteligencyi miejscowej, głównie z grona nauczycielstwa polskiego, lekarzy, prawników i duchowieństwa. Z osób, zamieszkałych po za obrębem Kielc, nie posiadamy prawie wcale Członków, być może, wskutek nowopowstałych oddziałów w kilku miejscowościach naszej gubernii (Suchedniów, Jędrzejów, Miechów itd.).

Zarząd odbył posiedzeń 12. Zebrań miesięcznych odbyło się 8. Na tych ostatnich, oprócz krótkich sprawozdań z działalności oddziału, wygłoszono następujące odczyty:

1) „Ziemia kielecka pod względem topograficznym z przedstawieniem map własnej roboty", p. *Bolesław Markowski*.

2) „Dolinami Czarnej, Nidy i Nidzicy", p. *Bolesław Markowski*.

3) „Od Częstochowy do Krakowa", p. *Bolesław Markowski* z licznymi pokazami i przezroczami.

4) „Opactwo benedyktyńskie na Łysej Górze"— część II, sprawy wewnętrzne, prof. *Tadeusz Włoszek*.

5) „O jaskiniach okolic Ojcowa", p. *Stanisław Czarnowski*.

6) „Bożogrobcy w Miechowie" według materyałów, zebranych przez ś. p. Wiktora Markowskiego — uporządkowanych zaś przez p. Wacława Jaskłowskiego—odczytał wskutek nieobecności autora *Dr. Mieczysław Zawadzki*.

7) „O cmentarzyskach i wykopaliskach” z licznymi pokazami zbiorów własnych w Sandomierskiem, referował p. *Zdzisław Lenartowicz.*

W ciągu miesięcy letnich, zarząd zorganizował 3 wycieczki krajoznawcze do różnych miejscowości gub. kieleckiej (Jędrzejów, Mnichów, Mokisko, Bartków, Samsonów, Ćmińsk, Łysica, Mochocice), pod przewodnictwem przyrodników i historyków, którzy na miejscu udzielili odpowiednich informacyi.

W wycieczkach tych przyjęło udział ogółem około pięćdziesięciu osób ze względu na zły stan pogody i kilkakrotną zmianą terminu wycieczek.

Z każdej wyeieczki drukowano szczegółowe sprawozdanie w miejscowej „Gazecie Kieleckiej”.

Oprócz wycieczek w porze letniej, oddział nasz udzielał wskazówek i pomocy licznej rzeszy młodzieży turystycznej, zwiedzającej Kielce i okolice.

W liczbie partyi wycieczkowych, było kilka z dalszych okolic (np. pensya żeńska z Kijowa).

Oprócz tego, wskutek rozpoczętych badań naukowych przez Centralne Towarzystwo Krajoznawcze w okolicach Łysogór, często przejeżdżający przez Kielce badacze z Warszawy lub zagranicy byli szczegółowo informowani przez członków Zarządu, co do różnych kwestyi, oprowadzani po mieście itd.

Nie rozporządzając znacznemi środkami materyalnemi — oddział nasz w roku sprawozdawczym pozostawał w ciasnym lokalu przy szkole handlowej żeńskiej, a jednak w lokalu tym zdołano zgromadzić liczne *zbiory muzealne,* których obecnie muzeum nasze liczy 1536 okazów, należycie i systematycznie opisanych i skatalogowanych przez kustosza prof. *Tadeusza Włoszka.*

Okazy te, różnej wartości, składają się z wykopalisk, dokumentów historycznych, map, bogatej kolekcyi medali i numizmatów, zbiorów przyrodniczych (bogactwa mineralne ziemi kieleckiej), historycznych zabytków sztuki, pamiątek narodowych itp.

Wszystkie okazy przyjmowane są jako depozyty osób prywatnych i przechowywane z całym pietyzmem, jako mające doniosłe znaczenie kulturalne.

Z własnych funduszów Oddział Kielecki nabył w roku ubiegłym „Słownik Gieograficzny", bez którego trudno się obejść. Nowe okazy do muzeum jako dary lub depozyty napływają stale.

W końcu roku ubiegłego, członek naszego oddziału p. Zdzisław Lenartowicz, wzbogacił zbiory muzealne bogatemi wykopaliskami z Sandomierskiego. Odkrył jeden z grobów przedhistorycznych z licznemi okazami kości ludzkich, zwierzęcych, wyrobów kamiennych, bursztynowych, urn itd. Wykopaliska te obecnie doprowadzają się do porządku i istnieje zamiar odtworzenia całkowitego grobu w tym stanie, w jakim został odkryty przez p. Z. Lenartowicza.

Wskutek znacznego napływu okazów muzealnych, lokal obecny okazał się za szczupły, wskutek tego poszukujemy w śródmieściu obszernego lokalu, w którym pomieścimy nasze zbiory, a zarazem służyć on będzie, jako wspólna siedziba dla oddziału krajoznawczego i nowopowstałego stowarzyszenia nauczycielstwa polskiego, mając niepłonną nadzieje, że obie te instytucye wspólnie rozwijać się będą.

Dalej mamy zamiar urządzić stacyę meteorologiczną. Na początek ustawiono odpowiedni przyrząd do mierzenia opadów na folwarku członka naszego Towarzystwa p. R. Kozłowskiego.

Oddział nasz, posiadając niektóre nader cenne dokumenty historyczne, ma zamiar przystąpić do druku własnego rocznika, w którym zamieściłby cały swój dorobek dotychczasowy, wykaz zbiorów, wygłoszone odczyty, opis odbytych wycieczek itd.

Zarząd Oddziału:

Prezes: dr. Mieczysław Zawadzki.
Skarbnik: Aleksander Bojemski.
Sekretarz: Mieczysław Royszewski.
Kustosz: Tadeusz Włoszek.
Członkowie: Mieczysław Koczanowicz.
Karol Kostro.
Komisya rewizyjna: Stanisław Szpakowski.
Arkadyusz Płoski.
Tomasz Kostuch.

SPRAWOZDANIE KASOWE.

P R Z Y C H Ó D.

Wpisowe 12 nowych członków . . .	Rb.	12	k.	—
Składki członków	„	271	„	—
Z odczytów	„	36	„	35
Z rozprzedaży pocztówek	„	22	„	—
% od 200-u rb. we Wzaj. Kred. . . .	„	4	„	—
Razem .	Rb.	345	k.	35
Pozostało z roku zeszłego . . .	„	240	„	97
Ogółem wpływów . .	Rb.	586	k.	32

ROZCHÓD.

Lokal i służba	Rb. 136	k. —
Zakup do muzeum różnych okazów .	„ 100	„ 65
Ogłoszenia, marki i materyały piśm. .	„ 11	„ —
Razem .	Rb. 248	k. 65

Pozostaje na rok 1910 rb. 586 k. 32 — rb. 248 k. 65 = rb. 337 k. 67.

CZŁONKOWIE ODDZIAŁU:

Bielecki Henryk.
Bojanowski Aleksander.
Browska Bronisława.
Cichowski Roman.
Ciechoński Wacław.
Dunin Józef.
Fryczowa Emilia.
ks. Gawroński Ludwik.
Górnicka Władysława.
Grabkowski Roman.
Grabowska Anna.
Grzegorzewski Maryan.
ks. Grzeliński Witalis.
Halikowa Marya.
Halik Wacław.
Halik Mieczysław.
Hempel Joachim.
ks. Hübner Włodzimierz.
Huet Władysław.
Janczewski Kazimierz.
Janiczak Józef.
dr. Jankowski Piotr.
Jaskłowski Wacław.
dr. Jedlicki Łukasz.
Kandaki Włodzimierz.
Karschowa Jadwiga.
Kawczyński Mieczysław.
Kinastowski Roman.
Kirchner Wincenty.
ks. Kluczyński Aleksander.
Knichowiecki Lucyan.
Kobyłecki Hipolit.
Koczanowicz Mieczysław
ks. Kołaczkiewicz Jan.
dr. Kosieradzki Konrad.
Kostro Karol.
Kostuch Tomasz.
Kossuthowa A.
Kossuthówna Barbara.
Kowalczewski Albin.
Kozłowska Kazimira.
Kozłowska Wanda.
Kozłowska Marya.
Kozłowski Romuald.
Kozłowski Leon.

Krajkowski Andrzej.
Kruszewska, Justyna.
ks. Krzakowski Jan.
Krzanowski Jan.
dr. Laskowski Bronisław.
Lenartowicz Zdzisław.
Lipowska Jadwiga.
Marberowa Felicya.
Markowska Eleonora.
Markowski Bolesław.
Marszałełek Wojciech.
Matkowska Helena.
Matkowska Jadwiga.
Matkowska Zofia
Messing Juljan.
Mincerowa Elżbieta.
Mincer Edward.
Możdżeńska Apolonja.
Musiał Władysław.
Noyszewski Mieczysław.
ks. Obuchowicz Bronisław.
Ostrowski Stanisław.
Ożarek Stanisław.
Pachelski Stefan.
Papiewska Stefanja.
Papiewski Stefan.
Piwowarski Rafał.
Płoski Arkadyusz.
Pohlman Włodzimierz.
Popoff Zofia.
Purska Felicya.
Purski Waclaw.
Rachalewska Stanisława.
Rachalewski Stanisław.
Różycki Erazm.
Rudnika Celina.
Sahajdakowska Florentyna.
Sanecki Stanisław.
Saski Bronisław.
Schultz August.
Schultzowa Wanda.
Sienicki Stefan.
Sienkiewicz Włodzimierz.
Skibiński Stanisław.
Stankiewicz Józef.
Szpakowski Stanisław.
Taylorówna Marya.
Tomaszewski Stefan.
Walchnowski Andrzej.
Warchalska Jadwiga.
Włoszek Tadeusz.
Wodzinowski Feliks.
Wójcikowski Roman.
Wojtaszek Michał.
Wolman Adolf.
dr. Zawadzki Mieczysław.
Znamirowska Stanisława.

Kujawski.

Oddział kujawski kończy drugi rok swojego istnienia. Z radością możemy zaznaczyć, że skala pracy naszej, jaka uwidoczniła się w sprawozdaniu zeszłorocznem, utrzymaną została w działalności Oddziału i w roku ubiegłym.

Stajemy przeto przed towarzyszami pracy na niwie krajoznawczej z uczuciem wewnętrznego zadowolenia, w przeświadczeniu, że i nadal, w miarę możności, przyczyniać się będziemy do dalszego rozwoju Towarzystwa, którego część składową tworzymy. Na chęciach nam nie zbywa; pragnęlibyśmy nieraz zakreślić szersze horyzonty dla naszej pracy, wzorując się na przykładzie, świecącym, jak gwiazda przewodnia z głównej siedziby naszego Towarzystwa, lecz warunki miejscowe zniewalają nas do ograniczania zakresu działania i przystosowywania się do ram, nas otaczających.

Aczkolwiek Oddział Kujawski liczy obecnie z górą 200 członków, jednak w stałem współpracownictwie, którego wymaga normalny bieg spraw bieżących, bierze udział tylko szczupłe grono osób, obarczonych przytem osobistymi obowiązkami, co tamuje nieraz w znacznym stopniu dokładne wykonanie powziętych uchwał i zastosowanie się do potrzeb chwili.

Odczuwamy też na każdym kroku brak ludzi, specyalnie przygotowanych w tym lub innym zakresie krajoznawczym, zazdroszcząc z tego powodu środowisku centralnemu, gdyż materyału do pracy, wyma-

gającej, oprócz dobrych chęci, wolnego czasu i znajomości przedmiotu, posiadamy bardzo wiele.

Braki powyższe wynagradza w znacznym stopniu umiłowanie pracy na zajętej placówce ze strony członków Zarządu, powołanych po raz wtóry w tym samym składzie, do kierowania sprawami Oddziału przez Ogólne Zebranie członków, odbyte 24 stycznia r. b. Z grona tego w sierpniu na własne życzenie ustąpił p. S. Rajca, pełniący obowiązki skarbnika, na miejsce którego został wybrany przez ogół członków p. Witold Piasecki.

Łącznie z osobami, kooptowanemi do wspólnej pracy, Zarząd odbył w ciągu całego roku 44 posiedzenia. Fakt, że na każdem z nich byli prawie zawsze obecni wszyscy członkowie Zarządu, co dowodzi prawdziwego interesowania się sprawami instytucyi i gorącego udziału z ich strony w pracach Zarządu; fakt, godny zaznaczenia w porównaniu z obojętnością, jaką się często spotyka w łonie Zarządów innych instytucyi.

Natomiast nie da się tego powiedzieć o ogóle członków Oddziału, których frekwencya na zebraniach nie stała na wysokości życzeń Zarządu, zmuszając do ograniczania ilości zebrań ogólnych. . Wszystkiego w roku sprawozdawczym tego rodzaju zebrań odbyło się tylko trzy (24/I, 18/IV, 24/XI), gdyż Zarząd Oddziału, będąc pochłonięty pracą wewnętrzną, oraz wystąpieniami T-wa na zewnątrz, nie uważał za stosowne forsować zasady częstych zebrań ogólnych, odrywających go od najbliższych zadań chwili, a nie dających gwarancyi zupełnego powodzenia, pomimo tego, że zdawał sobie sprawę z potrzeby i pożytku takich zebrań.

Na tych, które się odbyły, Zarząd dążył do jaknajściślejszego kontaktu z ogółem członków, przedstawiając wyczerpujące sprawozdania ze swej działalności i zachęcając do popierania swoich usiłowań i tych celów, jakie należy osiągnąć w przyszłości.

Ilość członków Oddziału stale się zwiększa, składki członkowskie wpływają dość regularnie, co daje możność zaspakajania niezbędnych potrzeb.

Pozostałość, dochody nadzwyczajne i prywatna ofiarność członków pozwoliły nawet na pewną ekspansywność, roztaczającą przed Oddziałem szersze pole działalności.

Jednym z zadań, wypełnienie którego Zarząd Oddziału Kujawskiego uważa za swój obowiązek od chwili jego założenia, było wszechstronne zbadanie Ziemi Kujawskiej pod względem krajoznawczym. W tym celu został ułożony i rozesłany po okolicy specyalny kwestyonaryusz, lecz niestety rezultat oczekiwany zawiódł. Odpowiedzi nadeszło zaledwie kilka, jako dowód małego uświadomienia ogółu. Wypadło więc rzecz tak szeroko zakreśloną odłożyć do pomyślniejszej chwili.

Natomiast Zarząd powołał komisyę do zbierania materyałów w celu wydania monografii Włocławka: praca komisyi zapoczątkowana została wydaniem stosownej odezwy w miejscowym organie prasy.

W związku z ideą powyższą jest projekt, jaki powstał w łonie Zarządu, urządzenia we Włocławku, w roku 1910 wystawy krajoznawczo-artystycznej, mającej na celu pokazanie wszystkiego tego, co posiada godnego widzenia ziemia kujawska pod względem etnograficzno-artystycznym.

W roku sprawozdawczym ilość sekcyi, utworzonych dawniej, nie powiększyła się. Jest ich pięć: odczytowa, wycieczkowa, muzealna, fotograficzna i popularyzowania krajoznawstwa.

Sekcya odczytowa.

Pomyślny okres działalności sekcyi odczytowej w roku 1909 trwał do połowy kwietnia.

Z przyczyn, niezależnych od dobrych chęci i zabiegów Zarządu zjawiły się przeszkody natury formalnej, które wstrzymały działalność Oddziału w tym kierunku do końca roku. Obecnie jednak są już widoki, że wkrótce będzie można rozpocząć nanowo seryę odczytów, przygotowaną przez Zarząd.

Wygłoszonych było 8 odczytów przez następujących prelegentów:

1) *p. K. Hoffmana,* „O Krzemieńcu";

2) *p. K. Krynickiego,* „O Kujawach";

3) *p. J. Skibińskiego,* „O Poznaniu";

4) *p. A. Byszewskiego,* „O Łęczycy i jej okolicach";

5) *p. A. Pawłowskiego*, „O miejscu urodzenia i przebywania Mickiewicza";

6) *p. A. Byszewskiego,* „O Puławach i Kazimierzu nad Wisłą";

7) *p. K. Skórewicza,* „O stylach w budownictwie i o architekturze krajowej";

8) *p. J. Skibińskiego,* „O Ojcowie i Pieskowej Skale".

Sekcya wycieczkowa.

Tegoroczna działalność Odziału kujawskiego w zakresie wycieczek była wielce ożywiona:

Stosując się do zapowiedziadego, jeszcze w roku zeszłym programu, Oddział zorganizował sześć wycieczek, obliczonych przeważnie na udział zamiejscowych uczestników, dając im możność poznania między innymi ciekawych okolic ziemi kujawskiej.

Sezon wycieczkowy rozpoczął się 8-go maja wycieczką parostatkiem do Płocka i Dobrzynia nad Wisłą z udziałem 96 osób. Podczas podróży wypowiedziane były dwa referaty, zawierajace etnograficzno-historyczny opis ziemi dobrzyńskiej i płockiej, które opracowął p. *J. Handelsman*, uczeń szkoły handlowej włocławskiej

Następna wycieczka odbyła się w dn. 23 maja do Brześcia Kujawskiego, z którą połączyła się wycieczka z Warszawy, mająca na celu poznanie jednocześnie i siedziby naszego Oddziału—Włocławka. Uczestniczyło w niej 135 osób.

W Brześciu Kujawskim wycieczkowicze, zebrani w sali teatralnej domu ludowego, wysłuchali treściwego wykładu ks. proboszcza Kulińskiego o przeszłości historycznej tego starodawnego grodu. Pobyt wycieczki w Brześciu zaznaczył się zapoczątkowaniem tego dnia składek w gronie przybyłych, na pomnik dla króla Łokietka.

20 czerwca Oddział kujawski wraz z mieszkańcami Kujaw znów, jako gospodarz terenu, przyjmował wycieczkę z Warszawy w Chodczu, odznaczającym się malowniczem otoczeniem, do którego należy Helenówka, własność doktorostwa Borysowiczów, położona na pochyłości brzegów jezior Chodeckich. Wycieczka ta liczyła 120 uczestników. Z historyą Chodcza i Helenówki zaznajomił obecnych w swoim odczycie p. Cypryan Apanowicz.

Najliczniejszą i najdalej sięgającą, bo aż ku ujściom Wisły, była wycieczka, odbyta drogą rzeczną w dn. 10—15 lipca do Gdańska z udziałem 168.

Prawie wszystkie Oddziały T-wa Krajoznawczego miały tu swoich przedstawicieli. Zwiedzono kolejno Toruń, Grudziądz, Malborg, Gdańsk, Oliwę, Sopoty i wreszcie wyspę Helę.

Jeżeli nie można było w całej pełni wyzyskać pożądanych wrażeń tej wycieczki do swoich za słupy graniczne, zależało to od utrudnień, robionych wycieczce przez władze pruskie. Z tego powodu nad głowami uczestników wisiała chmura ciągłej obawy, czy uda się dotrzeć do celu, czy może wypadnie zawrócić z drogi w razie jakiegokolwiek konfliktu.

Ostatnia z liczniejszych wycieczek odbyła się w dn. 27 sierpnia na wystawę do Częstochowy i do Złotego Potoka z udziałem 47 osób.

Jeszcze jedna wycieczka, ostatnia w sezonie, która odbyła się w szczupłym gronie członków Zarządu, miała na celu zwiedzenie Borzymia i jeziora Szczytnowskiego, znajdujących się w okolicy st. Czerniewic.

Zachęceni powodzeniem pragnęlibyśmy, ażeby i w roku przyszłym nasza sekcya wycieczkowa wzbogacona doświadczeniem, była w możności spełnić swoje zadanie.

W szeregu wycieczek, które mają być zorganizowane w r. 1910 projekt przewiduje wycieczkę do Łęczycy, do Gopła, Kruszwicy, Gniezna, Poznania i do Galicyi.

Sekcya muzealna.

Dumą Oddziału kujawskiego jest już obecnie jego muzeum. Doznając szczególnej opieki ze strony

Zarządu, oraz dzięki ruchliwej działalności członków Sekcyi muzealnej, wzbogaciło się ono nietylko pod względem ilości i jakości posiadanych zbiorów, lecz w porównaniu z rokiem zeszłym zdobyło zewnętrzne cechy, mówiące o jego wewnętrznej wartości. Nie szczędząc kosztów, ażeby zbiory były zabezpieczone od zniszczenia, żeby miały odpowiednie pomieszczenie ze względu na pożytek dla zwiedzających i pod względem estetycznym, zrobiono w roku sprawozdawczym bardzo dużo w tym kierunku. Przedewszystkiem drzwi i okna lokalu muzealnego zostały zaopatrzone w okiennice, masywne sztaby i zasuwy; przybyła znaczna ilość gablot, jedna wielka szafa, ze wszystkich stron oszklona; w rozmieszczeniu przedmiotów i mebli muzealnych wprowadzono ład i porządek. Pozostaje natomiast jeszcze do wykonania systematyzowanie zbiorów, gdyż dotąd panuje w muzeum pod tym względem duży chaos, w oczekiwaniu fachowej pomocy. Podobnież muzeum nie posiada jeszcze szczegółowego katalogu, dla tego też trudno wykazać w liczbach rodzaj oraz ilość przedmiotów i kolekcyi.

Zbiory obecnie zajmują 19 szaf i gablot, nie licząc przedmiotów, rozwieszonych na ścianach i stojących oddzielnie.

Po przyłączeniu do muzeum krajoznawczego zbiorów, które znajdowały się przedtem w rękach czytelni im. Mickiewicza we Włocławku, można już było pomyśleć o wystawieniu ich na widok publiczny.

W d. 14-ym marca r. spr. odbyło się uroczyste otwarcie muzeum Ziemi Kujawskiej, w obecności zaproszonych delegatów od miejscowych Towarzystw i Związków.

Poświęcenia muzeum dokonał ks. kanonik Górzyński, poczem wystąpił przed zebranymi z własnym interesującym odczytem „O muzeach w ogólności”.

Szybki rozwój muzeum przyprawia Zarząd o troskę, wskutek konieczności stałego rozszerzania muzealnego lokalu i wynikających stąd kosztów.

Przed paru miesiącami na pomieszczenie zbiorów dobrany został sąsiedni pokój, skutkiem czego koszta lokalu wzrosły o 40 rb. Powyższe potrzeby zaspokaja, poza ogólnymi funduszami Oddziału, w części ofiarność zewnętrzna, wyrazem której np. było subsydyum w kwocie 100 rb. otrzymane od Tow. Wzajemnego Kredytu m. Włocławka.

W zamiarach swoich na przyszłość co do spraw, związanych z muzeum, Zarząd postanowił skierować działalność sekcyi muzealnej w kierunku stworzenia i wyodrębnienia działu etnograficznego, obejmującego wszystkie przejawy i przeobrażenia życia ludu kujawskiego. Rozpoczęto już nawet energiczne zabiegi nad gromadzeniem zabytków tej kategoryi. Oprócz tego, postanowiono utworzyć przy muzeum specyalny dział zobrazowania wytwórczości przemysłu miejscowego we wszystkich jego gałęziach, odwoławszy się drogą odezwy do przedstawicieli tego przemysłu o dostarczenie odpowiednich okazów w oddzielnych, ujętych w pewien system, gablotach.

W zbiorach swoich muzeum kujawskie posiada już bardzo dużo cennych przedmiotów; wiele pamiątek historycznych i akt dawnych, rękopisów, dyplomów, medali i orderów, rycin, map, fotografii itp.

W zbiorach tych znalazł chwilowe pomieszczenie niepospolitej wartości archeologicznej zabytek, mianowicie czara srebrna, pochodząca z XII wieku, która

podczas tegorocznego obchodu jubileuszowego została oddaną do Muzeum Narodowego w Krakowie, gdzie pozostając, bezwątpienia, jak twierdzą rzeczoznawcy, nabierze wszechświatowego rozgłosu, jako rzecz nadzwyczaj rzadka.

W sprawie gromadzenia zbiorów do muzeum kujawskiego, Oddział wydał następujące 3 odezwy:

Odezwa w sprawie Muzeum Ziemi Kujawskiej.

Widząc, że coraz szersze koła inteligentnej części naszego społeczeństwa zaczynają się żywo interesować działalnością Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i brać w niej czynny udział, Kujawski Oddział tegoż Towarzystwa, w dążeniu swojem do rozwoju ojczystego krajoznawstwa na terenie ziemi Kujawskiej, z całą ufnością liczy na poparcie, jakie może i powinien uzyskać ze strony ogółu. To też sekcya muzealna naszego kujawskiego oddziału krajoznawczego, rozsyłając w tem przeświadczeniu swój kwestyonaryusz, uprzejmie uprasza wszystkich mieszkańców Ziemi Kujawskiej o pomoc i przyjęcie udziału w pracach Towarzystwa. Zwraca się więc z prośbą, o udzielenie wiadomości i wskazówek, gdzie znajdują się i jakie zabytki przeszłości: kurhany, mieszczące starożytne groby, ruiny lub stare budowle—a głównie o zasilanie Muzeum naszego, przedmiotami i zabytkami, przechowywanymi nieraz bez żadnej korzyści pojedyńczo lub w prywatnych zbiorach, a które to zabytki, ugrupowane systematycznie w zbiorze muzealnym publicznym, nabierają większej wartości naukowej i dadzą się poznać szerszemu kołu społeczeństwa. Przedmio-

ty takie z wdzięcznością przyjmowane będą: wszelkiego rodzaju zabytki sztuki dawnej, dzieła sztuki, współczesnej, wyroby sztuki stosowanej, sztuka i zdobnictwo ludowe, takież ubiory, sprzęty, naczynia, skrzynie i t. p. Wykopaliska przedhistoryczne, rękopisy, książki, zabytki pamiątkowe, broń, odzież, sprzęty, ozdoby i t. p. Okazy zoologiczne, botaniczne, mineralogiczne, geologiczne. Okazy i tablice wyrobów przemysłu fabrycznego i rzemiosł, słowem wszystko, co wchodzi w zakres krajoznawstwa.

Zaznaczyć tu należy, że ofiarodawcy nie wyzuwając się z własności, mogą składać swoje okazy, stosownie do życzenia, tylko jako depozyty i w każdym czasie na żądanie, otrzymają je z powrotem.

Okazy, zaofiarowane dla Muzeum Kujawskiego, mogą być składane bezpośrednio w lokalu Towarzystwa Krajoznawczego w Włocławku (ulica Kaliska dom Tow. „Przezorność") lub na ręce członków Zarządu i Sekcyi Muzealnej, którymi są: S. Grabowiecka, F. Olszewska, C. Apanowicz, S. Błędowski, A. Byszewski, A. Kaszubski, P. Kowalewski, G. Moczarski, A. Olszakowski, W. Olszewski, S. Rajca, J. Skibiński, J. Seyer.

Sekcya Muzealna ma nadzieję, że jej odwołanie się do inteligentnej i miłującej swój kraj części społeczeństwa naszego, znajdzie życzliwe przyjęcie, czem dadzą Kujawy dowód żywotności i okażą, że wszystko, co dąży do ujawnienia naszej kultury jest uznawane i pożądane.

Odezwa w sprawie zbiorów etnograficznych.

Zadaniem Towarzystwa Krajoznawczego Kujawskiego przy tworzeniu Muzeum naszego było głównie

gromadzenie i przechowywanie w niem zabytków wszystkich przejawów i przeobrażeń życia ludu kujawskiego i w tym kierunku sekcya muzealna działania swe przedsiębierze. Rozesłane odezwy do wszystkich warstw społecznych, jakkolwiek spowodowały napływ różnych cennych dla Muzeum okazów, jednak w dziedzinie etnograficznej, przedmiotów użytku ludu kujawskiego, bardzo mały odniosły skutek. Ubiorów dawnych włościańskich, które tak są pożądane, bo obecnie zarzucane, oprócz paru sztuk, mianowicie kierezyi i kaftana, ofiarowanych przez p. Teodora Górskiego z Galonek, więcej nie posiadamy.

W uzupełnieniu więc naszych dawniejszych odezw, sekcya muzealna, nie mogąc sama bezpośrednio zawiązać stosunków z ludnością wiejską, udaje się do tych, których stanowisko najwięcej zbliża do niej, jak: obywateli i obywatelek ziemskich, proboszczów, administratorów, rządców, nauczycieli, oraz wszystkich, którzy pojmują doniosłość takich zbiorów, o podjęcie starań i wyszukanie wśród ludności wiejskiej przedmiotów, będących dawniej w powszechnem użyciu, a dziś już zarzuconych. Pożądanemi więc będą: model lub fotografia dawnej chałupy kujawskiej z przedsionkiem (przyzbą).

Ubiory męskie, stroje kompletne lub częściowe tak zamożnych gospodarzy włościan, jak i parobków.

Takież ubiory kobiet i dziewczyn, odświętne i codzienne, kapki, ślubne korony, wianki, ubrania główdruchen, zawoje z chustek i t. p. z wiadomością, z jakiej okolicy Kujaw pochodzą.

Naczynia domowego użytku: żarna, stępy, szafki, łyżniki kuchenne, misy, garnki, dzbanki, dwojaki, solniczki drewniane, warząchwie, łyżki i t. p.

Narzędzia do obrabiania i przędzenia lnu, jak: dzierzgony, cierlice, szczotki, trzepaczki, kądziele, wrzeciona, motowidła, kółka.

Narzędzia do sprzętu i młócenia zboża, graty, kosy, sierpy, gracki, cepy, widły i t. p.

Przedmioty wyrobów ludowych lub sztuki zdobniczej, pająki, wycinanki, rzeźby na kijach lub trzonkach batów owczarskich, fujarki, piszczałki i t. p.

Wszelkie narzędzia, używane dawniej w gospodarstwach, a dziś zastąpione maszynami, słowem, wszystko, co służyło do jakiegokolwiek użytku ludności wiejskiej.

Przytem opisy ludowych zwyczajów, obyczajów, obchodów, śpiewy, śpiewki, legendy, powiastki, gadki, bajki i t. p.

O ile możebne, melodye kujawiaków, śpiewów przy obchodach uroczystych, frycowem, dożynkach itp.

Wszystkie takie przedmioty, czy to pojedyńczo, czy w większych ilościach, z wdzięcznością przyjmowane będą, a ponoszone koszta przy dostarczaniu tych rzeczy zarząd Muzealny gotów jest zwracać. Składający je dadzą dowód, że pojmują cel kulturalny usilnych starań Sekcyi Muzealnej i ułatwią jej zadanie, aby postawić nasze Muzeum Kujawskie na wzór tego rodzaju zbiorowisk.

Odezwa w sprawie gromadzenia okazów przemysłu miejscowego.

Zarząd Kujawskiego Oddziału Towarzystwa Krajoznawczego, postanowił utworzyć przy Muzeum swojem specyalny dział zobrazowania wytwórczości przemysłu miejscowego we wszystkich jego gałęziach.

W tym celu odwołujemy się do przedstawicieli tego przemysłu, aby zechcieli dostarczyć do Muzeum Kujawskiego, o ile to możebne w gablotach lub witrynach dla zawieszenia na ścianach, okazów wyrobów swych fabryk, ze stopniowem przedstawieniem ich wytwórczości i przejścia od materyału surowego do ostatecznego wykończenia. Pożądanem byłoby bardzo dołączenie historycznego opisu samej fabryki.

Dla należytego poinformowania i wytworzenia pewnej zgodności w działaniu, Zarząd uprosił trzech swych członków, mianowicie pp. Szczepańskiego, dyrektora szkoły handlowej, Oziembłę, przedstawiciela firmy technicznej Rydzewski i S-ka i Apanowicza, kustosza muzealnego, z którymi pp. zarządzający fabrykami porozumieć się zechcą.

Zarząd Towarzystwa Krajoznawczego ma niepłonną nadzieję, że odezwa jego znajdzie przychylne przyjęcie u przedstawicieli miejscowego przemysłu, i projekt podany z obopólną korzyścią urzeczywistniony niebawem zostanie.

Sekcya fotograficzna.

Sekcya fotograficzna nie rozwinęła dotąd swej działalności na szerszą skalę. Dostarczyła jednak kilkunastu zdjęć, wykonanych podczas wycieczek zbiorowych i specyalnych wypraw. Te ostatnie miały na celu zebranie odpowiedniej ilości widoków z okolic Ziemi Kujawskiej, które mają służyć, jako materyał do wydawnictwa seryi pocztówek z motywami kujawskimi. Uchwalony przez Zarząd kredyt na zakupienie własnego aparatu fotograficznego bezwątpienia przyczyni się do większego ożywienia w pracach sekcyi fotograficznej.

Sekcya popularyzowania krajoznawstwa.

Sekcya popularyzowania krajoznawstwa, po paru miesiącach produkcyjnej pracy, rozpoczętej w końcu 1908 roku, w marcu tego roku zmuszoną była na pewien czas zawięsić swoją działalność z powodów niezależnych od Towarzystwa. Obecnie zaś, wskutek tych samych okoliczności natury formalnej, które stanęły na przeszkodzie i sekcyi odczytowej, nie wstąpiła jeszcze w dalszy okres działalności; lecz ta przymusowa bezczynność niedługo już się skończy, gdyż są widoki na możność wznowienia konferencyi krajoznawczych.

Stan finansowy Oddziału.

Zestawiając budżety z roku 1908 i roku sprawozdawczego, widzimy pomiędzy nimi dużą różnicę. Rubryka wpływów kasowych w r. b. zamyka się sumą 1499.21 k., gdy w roku poprzednim było dochodu tylko rb. 922.96 k. Zestawienie kasowe z końca tego roku przedstawia się jak następuje:

WPŁYWY:

Gotowizna z roku 1908	Rb.	56	k.	67
Wpisowe członków	„	77	„	—
Składki członków	„	475	„	50
Dochód z odczytów	„	148	„	35
„ ze sprzedaży pocztówek . .	„	61	„	66
„ z wycieczek	„	372	„	20
Odnajem lokalu	„	183	„	—
Ofiary na Muzeum	„	124	„	83
	Rb.	1499	k.	21

WYDATKI:

Komorne.	Rb.	500 k.	—
Utrzymanie lokalu i służby	„	216 „	67
Kupno pocztówek	„	38 „	89
Koszt odczytów	„	138 „	03
„ wycieczek.	„	180 „	58
Wydatki kancelaryjne	„	18 „	45
Kupno książek do biblioteki i sprzedaży	„	11 „	05
Koszta delegacyi	„	25 „	—
Wydatki na muzeum (gablotki, szafy, okiennice i t. p.)	„	203 „	41
Zdjęcia fotograficzne do wydawnictwa pocztówek	„	16 „	30
Dziesięcina dla centrali za rok 1908 .	„	49 „	50
Na stypendyum im. Słowackiego . .	„	5 „	—
	Rb.	1402 k.	88
Gotowiznę w kasie	„	96 „	33
	Rb.	1499 k.	21

Zarząd Oddziału:

Prezes: Antoni Byszewski.
Viceprezesi: Antoni Olszakowski. Przemysław Kowalewski.
Skarbnik: Witold Piasecki.
Kustoszka: Felicya Olszewska.
Sekretarz: Jan Skibiński.

Kooptowani do Zarządu:

Przewodniczący sekcyi odczytowej: Henryk Wińcza.
Przew. sekcyi wycieczkowej: Gustaw Moczarski.

Przew. podsekcyi kolarskiej: Maryan Gumiński.
Przew. sekcyi muzealnej: Cypryan Apanowicz.
Przew. sekcyi fotograficznej: Bolesław Sztajner.
Przew. sekcyi popul. krajozn: Jan Moczarski.

Zastępcy Członków Zarządu: Stanisława Grabowiecka, Eustachy Oziębło, Jan Kossobudzki, Stefan Mergel, A. Wilke.

Członkowie komisyi rewizyjnej: Wacław Fabjanowski, Karol Księżopolski, Adam Trzciński.

CZŁONKOWIE ODDZIAŁU:

Adamski Feliks (Brzezie, przcz Włocławek).
Ambrożkiewicz Władysław.
Apanowicz Cypryan.
Aspisowa Aleksandra.
Babiński Antoni.
Bauer Aniela.
Bauer Ludwik.
Bacciarelli Kazimierz (Jądrowice p. Brześć Kujawski).
Byszewski Antoni (Szczytno, p. Czerniewice).
Byszewska Ailicya (Szczytno, p. Czerniewice).
Bojańczykowa Marya.
Bobiński Michał (Warszawa, ul. Jerozolimska Nr. 96.
Błędowski Stefan.
Bojańczyk Michał.
Bednarski Edward.
Bouchard Helena.
Bloch Paweł (Czuple p. Czerniewice).
Biskupski Stefan (Zawada p. Kowla).
Boye Anna (Wąsewo p. Radziejów).
Błędowski Zygmunt.
Borowy Stanisław (Brzezie, p. Włocławek).
Borkowski Władysław.
Certowicz Maksymiljan.
Czamański Herman.
Czamańska Ludwika.
Czarniecki Eustachy (Aleksandrów Pogran.)
Czernicki Jan.
Chlebowski Walenty.
Ciechanowska Felicya.
Czapski Juljan (Aleksandrów Pograniczny).
Czempiński Bolesław (Chodecz, p. Czerniewice).
Dubalski Zygmunt.
Dziubińska Jadwiga (Kruszynek, p. Włocławek).

Dzierzbicka Kazimiera (Osłonki, p. Osięciny.
Domański Stanisław.
Domaradzki Stanisław.
Dulski Anastazy (Grabków, p. Czerniewice).
Eiselt Gustaw (Brzezie, p. Włocławek).
Fabjanowski Wacław.
Fabjanowska Kazimiera.
Fiedler Herman.
Fedorowicz Michał.
Górski Aleksander.
Grąbczewska Marya.
Górnikiewicz Aleksy.
Gilltwejt Aleksander (Choceń, p. Czerniewice).
Gajęcki Bolesław.
Grabowiecka Stanisława.
Gabriel Jerzy (Olganów, p. Czerniewice).
Grzegorzewicz Józef (Brzezie p. Włocławek).
Grodzieka Marya (Chromowola p. Aleksandrów Pogr).
Gumiński Maryan.
Grabowski Michał.
Graliński (Brzezie p. Włocławek).
Górski Michał (Świerczyn p. Lubraniec).
Gutkowski Jan.
Gontarski Franciszek.
Golde Paweł.
Gockowski Stefan (Rytwiany, p. Hasiów).
Grzelak Wincenty. (Brześć Kujawski).
Golde Selim.
Hekker Józefa.
Higersberger Walerya (Choceń, p. Czerniewice).
Higersberger Aleksander (Choceń, p. Czerniewice).
Handelsman Stanisław.
Haak Artur (Dembie, p. Włocławek).
Haakowa Irena (Dembie, p. Włocławek).
Holc Henryk.
Horodyński Franciszek.
Jerin Czesław.
Jerinowa Mieczysława.
Jewniewicz Tadeusz.
Jewniewiczowa Wacława).
Jabłoński Tymoteusz.
Jawdyńska Julja.
Jeszko Jan.
Kowalewski Przemysław.
Kowalewska Władysława).
ks. Kabata Jan.
Kossobudzki Jan.
Kossobudzka Jadwiga.
Kowalski Michał.
Karpińska Kizimiera.
Karpiński Jan (Adamowa Wola, p. Czerniowice).
Kochanowicz Ignacy.
Kochanowicz Michał.
Kwiatkowski Stanisław.
Kobierzycka Marya.
Kotoński Władysław.
Krzymuski Henryk (Falborz, p. Brześć Kujawski).

Kretkowska Marya (Baruchowo, p. Kowal).
Kretkowski Leon (Baruchowo, p. Kowal.
Kretkowski Ignacy (Grodno, p. Kowal).
Kalksztein (Nowy Młyn, p. Brześć Kujawski).
Księżopolska Marya.
Księżopolski Karol.
Księżopolski Mateusz.
Kwiatkowski Antoni.
ks. Kuliński Stefan. (Brześć Kujawski).
Kocent Anna.
Kocent Bronisław.
ks. Kubicki Władysław (Lubraniec, p. Waganiec.
Kordos Władysław.
Kowalewicz Wacław.
Łuszkiewicz Wacław.
Łojewski Konstanty.
Łukaszewska Lucyna.
Łukaszewska Jadwiga.
Łukawski Józef.
Ludwig Edward.
Langiewiczowa Jadwiga.
Linde Cecylja.
Moczarski Jan.
Moczarski Gustaw.
Masłowska Michalina.
Mühzam Hugo.
Mergel Stefan.
Mergel Marya.
Mirewicz Antoni.
Młodowska Marya (Wieniec, p. Włocławek).
Michalski Jan.
Milewski Antoni (cukr. „Dobre”, p. Waganiec).
ks. Majewski Ignacy (Kościelna Wieś, p. Osięciny).
Markowski Józef (Wola Skarbkowa, p. Osięciny).
Mierosławski Zygmunt (Czarna, p. Gostynin).
Mierosławski Bronisław (Czarna, p. Gostynin).
Morawski Władysław.
Neuman Herman.
Neuman Izydor.
Namysłowski Jan.
Nowacka Mieczysława.
Nowca Władysław (Dobrzyń nad Wisłą.
Nowacka Marya.
Neumark J.
Niwiński St.
Olszakowski Antoni.
Olszakowska Marya.
Olszewski Włodzimierz.
Olszewska Marya.
Olszewski Bolesław.
Ossowska Janina (Dąbrówka, p. Czerniewice).
Oziębło Eustachy.
Potrzebowski Karol.
Piechaczek Władysław.
Piasecki Antoni.
Przyłubski Leon (Kąty, p. Ostrowy).
Przywieczerska Wanda (Falborek, p. Brześć Kujawski).
Przywieczerski Józef. (Falbork, p. Brześć Kujawski).

Pruski Aleksander (Łubanie, p. Waganiec).
Piasecki Witold.
Piasecka Marya.
Pawłowicz Aleksander.
Piaszczyński Kazimierz (Borczymowice, p. Czerniewice).
Przedpełski Jan.
Raczyński Maryan (Ciechocinek).
Rajca Szymon.
Rudnicki Mieczysław (Biskupice, p. Radziejów).
Rutkowski Aleksander.
ks. Rojek Kazimierz.
Seyer Jan.
ks. Śliwiński Jan.
Szwarzeuzer Józef.
Studziński Protazy (Rzadka Wola, p. Brześć Kujawski).
Seroczyńska Marya (Kruszynek).
Szajewski Ignacy (Dąbie p. Brześć Kujawski).
Staszewska Zofia.
Sielski Jan.
Świerczkowski (Brzezie p. Włocławek).
Skierkowski.
Szwankowska Tekla.
Strzeszewska Julia (Baruchów p. Kowel).
Sztejner Bolesław.
Skrobecki Stanisław.
Szparkowski Józef.
Szwankowski Wiktor.
Sawicki Józef.
Skupieński Jan.
Skibiński Jan.
Szokalski Hipolit.
Syski Ignacy.

Tomaszewski Jan.
Trzerński Adam.
Tow. Wioślarskie.
Trzcińska Helena.
Wencel Ludwik.
Wardęski Henryk.
Wojciechowski Jan.
Wińcza Henryk.
Wińczyna Regina
Wilke A.
Wrześniowski Seweryn.
Witwińska Helena (Brześć Kujawski).
Wiśniewski Jan.

Zagleniczny Jan (Brześć Kujawski).
Zaleski Feliks.
Zieliński Kazimierz.
Ziembiński Józef.
Zalewski Józef.
Zimowski W.
Ziepult Kazimierz.
Żyburski Seweryn.
Żółtowski Jan (Kutno).

Uwaga. Wszyscy, obok nazwisk których nie podano miejsca zamieszkania, mieszkają we Włocławku.

Lubelski.

W drugim roku swego istnienia Oddział Lubelski, mimo usilnych starań niektórych członków Zarządu, nie o wiele działalność swoją rozszerzył.

Niestety, daje się zauważyć pewna apatya, brak zainteresowania sprawami Towarzystwa, dość zaznaczyć, że w ostatniem Zebraniu Ogólnem zaledwie 6 osób przyjęło udział:

W ciągu roku 1909 odbyło się 8 zebrań Ogólnych.

Odczytów urządzono 3, a mianowicie:

1) *p. Janowski* „Z biegiem Wisły”.

2) *p. Lewiński* „O Wulkanie”.

3) *p, Swierczewski* „O Kielcach i okolicach”.

Urządzono następujące wycieczki:

1) Do Zawieprzyc w dniu 8 Czerwca 1909 r.

2) „ Siemienia „ 13 „ 1909 r.

3) „ Kielc i w Góry Ś-to Krzyzkie.

4) „ Wąwolnicy i Nałęczowa w dniu 8 Września 1909 roku.

5) Do Kazimierza w dniu 26 Września 1909 r.

Wycieczki te cieszyły się uznaniem i zadowoleniem uczestników.

Oddział nabył na własność aparat fotograficzny; na wszystkich więc niemal wycieczkach dokonywano zdjęć fotograficznych, które w następstwie jako sprzedawane fotografie stanowią źródlo dochodu dla powiększenia skromnych funduszów Oddziału.

W projektach na przyszłość leży przedewszystkiem założenie własnego muzeum i w tym celu Od-

dział zamierza rozesłać kwestyonaryusz w mieście i okolicy do osób, które mogłyby i zechciały ofiarować odpowiednie okazy.

SPRAWOZDANIE KASOWE.

Pozostałość z roku 1908	Rb.	151	k. 45

WPŁYWY:

Składki członkowskie	Rb.	116	k. 75
Wpisowe członków nowych	„	15	„ —
R-k komisów z Głównym Zarządem .	„	27	„ 10
Wpływ z wycieczek	„	201	„ 01
„ z odczytów	„	102	„ 10
„ z fotografii	„	24	„ —
Razem .	Rb.	485	k. 96

WYDATKI:

Wypłacono za pocztówki i broszury .	Rb.	18	k. 60
Wydatkowano na wycieczki	„	189	„ 12
„ na odczyty	„	90	„ 59
„ na mater. piśmienne . .	„	—	„ 92
„ na koszty administracyi	„	4	„ 30
Kupno aparatu fotogr.	„	117	„ —
Wydatkowano na marki poczt. i telegr.	„	7	„ 25
Zakup klisz i papieru fotograficznego .	„	17	„ 52
Razem .	Rb.	445	k. 30
Pozostaje na rok 1910	„	192	„ 11
Potrąca się 10% od składek dla Zarządu Głównego	„	11	„ 68
Pozostaje więc . .	Rb.	180	k. 43

Zarząd Odziału:

Prezes: Gracyan Chmielewski.
Członkowie: Stefan Uziembło.
Henryk Lisowski.
Konstanty Rayski.

CZŁONKOWIE ODDZIAŁU:

Amborska Janina.
Arlitewicz Józef.
Brzeziński Stanisław.
Chmielewski Gracyan.
Czarnołuski Władysław.
Czarniecka Helena.
Cholewiński Witold.
Dygasińska Zofia.
Dżał Stanisław.
Gawdzik Edward.
Harlen Antoni.
Janiszewski Stanisław.
Jaroszyńska Stanisława.
Jaczewski Kazimierz.
Jankowski Edward.
Kienitz Marya.
Kowalczewski Ludwik.
Kunicki Władysław.
Kamińska Matylda.
Kocowski Franciszek.
Lisowski Henryk.
Markowicz Kazimierz.
Markowicz Anna.
Markowicz Jan.
Mara August.
Muszkat Stanisław.
Nowosielski Edward.
Podolska Zofia.
Radzikowski Stefan.
Rayski Konstanty.
Rościszewski Hipolit.
Rzączyński Edmund.
Samsonowicz Stanisław.
Sauter Tomasz.
Schnöneich Aleksander.
Schultz August.
Sekutowicz Bolesław.
Smelster Antoni.
Supronowicz Edward.
Świerczewski Kazimierz.
Tramecourt Zygmunt.
Uziembło Stefan.
Wierciński Henryk.

Oddział w Łapach.

W roku 1909, z powodu wyjazdu kilku członków i nieprzyjaznego usposobienia ku Oddziałowi mało inteligentnego ogółu mieszkańców Łap, działalność zmalała. Jednak, mimo tak trudnych warunków, jednostki, które rozumieją potrzebę istnienia Oddziału, dokładają wszelkich starań, aby przetrwać ten kryzys. W ostatnim czasie sprawami Oddziału zaczęli się interesować okoliczni obywatele ziemscy, szczególniej Członek-korespondent P. T. K. Adam hr. Starzeński. Zawdzięczając jemu, Oddział odbył wycieczkę do Pietkowa.

Zebrań Oddziału było 15. Na nich wygłoszone były następujące referaty:

p. K. Hoffman, „Krzemieniec i Wiśniowiec".

p. St. Łapiński, „Łyse Góry", „O Słowackim", „Kowno" i „W Dolinie Prądnika".

p. E. Sokołowski, „Łomża".

p. B. Brunsch, „Płock";

p. A. Jachondowicz, „Tarnów".

Oprócz tego odczytane zostały: „Krajoznawstwo u nas" K. H., „Rzym" Stan. Bełzy, „Wyleć ptakiem ze swych gniazd" K. P., „Do źródeł Prutu" W. Wróblewskiego, „Z dobrych kątów" W. Pola, „Busk" M. Rawicza-Witanowskiego.

Wycieczkę odbyto jedną, do Pietkowa. Brało w niej udział 20 osób, przeważnie młodzieży. Uczestnicy jej mieli sposobność obejrzeć wzorowo prowadzone gospodarstwo rolne, zakład wyrobów koszykarskich, gospodarstwo rybne, zwiedzić stary las

wspaniale urządzony park i byli bardzo gościnnie podejmowani przez właścicielkę dóbr, Gabryelę hr. Komarową.

SPRAWOZDANIE KASOWE.

WPŁYWY:

Składki członków	Rb.	48 k.	—
Zysk ze sprzedanych pocztówek . . .	„	4 „	74
Drobne składki	„	— „	50
Pozostałość z roku 1908	„	1 „	53
Razem . .	Rb.	54 k.	77

WYDATKI:

Marki pocztowe i materyały piśmien. .	Rb.	2 k.	29
Książki	„	— „	50
Zwrot członkom części składek	„	40 „	—
10% Zarządowi Głównemu	„	4 „	80
Razem . .	Rb.	47 k.	59

Pozostaje w kasie na rok 1910 rb. 7 k. 18.

Zarząd Oddziału:

Przewodniczący: Edward Sokołowski.
Skarbnik: Józef Ratman.
Sekretarka: Helena Wiśniewska.

CZŁONKOWIE ODDZIAŁU:

Białokoz Jadwiga.
Dydykówna Stanisława.
Falkowski Mieczysław.
Karpowiczowa Bronisława.
Karpowiczówna Stefanja.

Kozłowski Adam.
Kozłowski Kazimierz.
ks. Misiewicz Aleksander.
Osuchowski Gustaw.
Ratman Józef.
Sokołowski Edward.
Wiśniewski Leonard.
Wiśniewska Marya.
Wiśniewska Helena.
Zwierzyńska Aleksandra.
Zwierzyński Antoni.

Łódzki.

Przed rokiem, mniej więcej, w Styczniu r. 1909 pp. Ignacy Hirszel, Roman Piaskowski i Jan Galikowski powzięli myśl zorganizowania w Łodzi oddziału Polskiego T-wa Krajoznawczego, a zebrawszy podpisy 30 osób, pragnących należeć do T-wa, zwrócili się do Zarządu T-wa Krajoznawczego w Warszawie z prośbą o podjęcie starań u władz odnośnych o zalegalizowanie Oddziału w Łodzi.

W dniu 7 marca r. 1909, t. j. w dniu ogólnego zgromadzenia organizacyjnego, lista członków Oddziału zawierała 128 podpisów, a na liście obecnych na zebraniu zapisało się 83-ch uczestników. Na członków Zarządu wybrani zostali: pp. Jan Garlikowski, Ignacy Hirszel, Wacław Jacuński, Kajetan Kędzierski, Wacław Kloss, Franciszek Lenartowicz, Tomasz Niklewski, Roman Piaskowski i Czesław Świerczewski; na zastępców zaś pp. Józef Adamowicz, dr. Stanisław Bartoszewicz i dr. Józef Koliński.

Nie mając na razie własnej siedziby, Oddział mieścił się przy Szkole Handlowej Kupiectwa Łódzkiego (Dzielna 41). Na pierwszem posiedzeniu powołanych

do Zarządu Członków, odbytem w d. 9 marca, tenże Zarząd ukonstytuował się jak następuje: Prezes—Wacław Kloss; Wiceprezesi: Tomasz Niklewski i Wacław Jacuński; Skarbnik—Ignacy Hirszel; Sekretarz—Franciszek Lenartowicz; Członkowie: Kajetan Kędzierski, dr. Józef Koliński i Roman Piaskowski; zastępcy: Józef Adamowicz i dr. Stanisław Bartoszewicz.

Utworzono następujące sekcye:

1) Odczytową—przewodniczący p. Tomasz Niklewski; 2) wycieczkową—p. Wacław Jacuński; 3) biblioteczną—p. Roman Piaskowski; 4) muzealną—p. Czesław Świerczewski i 5) popularyzowania krajoznawstwa—pp. Adamowicz i Kędzierski.

Działalność Zarządu w pierwszych 9 miesiącach istnienia Oddziału z konieczności musiała się skierować przedewszystkiem ku należytemu zorganizowaniu się.

Pp. Niklewski i Jacuński, obydwaj stojący na czele oddzielnych sekcyi: odczytowej i wycieczkowej, wskutek nieprzewidzianych okoliczności, zmuszeni byli z końcem Czerwca Łódź zupełnie opuścić, co oczywiście i na krótką ich działalność w Zarządzie wpłynęło ujemnie. W dniu 10 Października zwołane zostało nadzwyczajne ogólne zebranie celem skompletowania listy członków Zarządu; na miejsce wyżej wymienionych członków Zarządu powołani zostali: pani Gustawa Hirszbergowa i pp. Stanisław Kączkowski i Ignacy Wolanowski.

Zarząd postanowił działalność swą przystosować ściśle do terenu i zająć się przedewszystkiem poznaniem najbliższej okolicy z miastem Łodzią na czele.

Zarząd odbył 24 posiedzenia; zebrań miesięcznych odbyło się 7; zorganizowano 5 wycieczek, a w dniu 14 Grudnia odbył się 1-szy pokaz kinematograficzny z objaśnieniami dla młodzieży szkolnej, zorganizowany przez sekcyę popularyzowania krajoznawstwa.

Zebrania miesięczne.

W roku sprawozdawczym odbyło się 7 miesięcznych zebrań ogólnych, z nich pierwsze i trzecie w połączeniu z wyborami Członków Zarządu:

Wygłoszone zostały na nich następujące odczyty:

p. Karol Hoffman p. t. „Tam, gdzie się urodził J. Słowacki" (o Krzemieńcu);

p. Mikołaj Wisznicki, „O puszczy Białowieskiej";

p. Roman Piaskowski, wrażenia osobiste z wycieczki, dokonanej z Oddziałem Kujawskim Wisłą do Gdańska;

p. Józef Adamowicz, „Historya rozwoju przemysłowego m. Łodzi";

p. Wiktor Czajewski, „O Warszawie w końcu 18 stulecia";

p. Ignacy Wolanowski p. t. „Historya Łodzi i jej okolic w XVI stuleciu;

dr. Mierzyński, „O rozsiedleniu ludności polskiej".

Na wszystkich zebraniach miesięcznych przewodniczył Prezes Zarządu p. Kloss. W zebraniach tych uczestniczyło od 40—80 osób.

W lutym r. 1910, na miesięcznym zebraniu p. inżynier Bąkowski wygłosi (dawniej już zapowiedziany) odczyt „O Kaszubach", pozatem mamy przyrzeczone odczyty: p. Franciszka Hirszberga „O Ojcowie" (pod względem gieologicznym), p. Wacława Klossa „O sty-

lach w zabytkach naszej przeszłości", wreszcie dr. Mierzyńskiego „O nazwach gieograficznych polskich".

WYCIECZKI.

Ciężkie warunki naszego pochłoniętego pracą zawodową miasta, brak czasu na dalsze wycieczki, wymagające więcej nad jedną dobę, gdy bliższe okolice mniej więcej są już łodzianom znane, utrudniało niezmiernie zarządowi urządzanie wycieczek, pomimo tego udało się z powodzeniem zorganizować następujące:

1. Wycieczka do Kalisza w d. 20 maja (osób 55), rzeczowych wyjaśnień udzielał wybitny znawca zabytków kaliskich p. Lesser, a prezes Oddziału łódzkiego p. Kloss (przewodnik wycieczki) poglądowo wyjaśniał cechy charakterystyczne stylów architektonicznych.

2. Wycieczka do Podklasztorza pod Sulejowem i Piotrkowa w dn. 13 Czerwca (osób 53).

W wycieczce „Wisłą do Gdańska", zorganizowanej przez Oddział Kujawski w Lipcu, wzięło udział 15 członków naszego Oddziału.

3. Wycieczka piesza do Łagiewnik w d. 16 Lipca (osób 46).

4. Wycieczka do Elektrowni w d. 14 Listopada (osób 52).

5. Wycieczka do Pabjanic w dn. 21 Listopada (osób 26).

KONKURS KRAJOZNAWCZY.

Celem rozbudzenia śród łódzkiej uczącej się młodzieży zamiłowania do krajoznawstwa, Łódzki Od-

dział Polskiego Tow. Krajoznawczego ogłosił konkurs z dziedziny:

1) gieografii i turystyki krajoznawczej; 2) historyi naturalnej i 3) fotografii.

1. *Warunki konkursu z gieografii i turystyki krajoznawczej:*

Opisać odbytą przez autora wycieczkę w granicach ziemi Piotrkowskiej lub najbliższych okolic, do niej przylegających, z możliwem uwzględnieniem wszelkich danych, w zakres gieografii i krajoznawstwa wchodzących, a więc: fizyograficznych, historycznych, etnograficznych, przemysłowo-handlowych itp.

Rysunki lub zdjęcia fotograficzne w tekście pożądane. Oznaczyć też należy odległość jednej miejscowości od drugiej.

Opis zawierać ma najmniej 30 stronic zeszytowych pisma i pisany być winien dobrą polszczyzną. Termin składania prac 15 paździdrnika 1910 r.

Praca, jak również koperta, zawierająca nazwisko i dokładny adres stającego do konkursu oraz wymienienie zakładu naukowego, do którego autor czy autorka pracy uczęszcza, winny być opatrzone godłem i przysłane przed upływem wskazanego terminu pod adresem Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (Łódź-Rozwadowska 15).

Na sędziów konkursowych zaproszeni będą specyaliści, którzy rozstrzygną konkurs z udziałem przedstawicieli Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Krajoznawczego.

Praca zarówno nagrodzona, jak i inne odznaczone na konkursie, mogą być drukowane w organie Tow. Krajoznawczego „Ziemia", bądź wydane przez

Oddział Łódzki tegoż T-wa oddzielnie, po porozumieniu się z autorami.

Za pracę, uznaną za najlepszą, wyznaczoną zostaje nagroda w dziełach naukowych, stosownie do wyboru nagrodzonego autora, wartości 25 rb., podług ceny księgarskiej.

Nagroda ta przyznaną będzie bezwzględnie i podziałowi nie podlega. W konkursie udział brać może tylko ucząca się młodzież (bez różnicy płci), uczęszczająca do łódzkich, zgierskich lub pabjanickich zakładów naukowych.

2. *Warunki konkursu z historyi naturalnej.*

Przedstawić zielnik roślin jednego z następujących środowisk w granicach ziemi Piotrkowskiej: łąki, moczaru, lasu, karczowiska, ugoru, gleby rodzajnej, brzegu stawu, głębokiego rowu lub wydmy piaszczystej.

Zielnik, jak również koperta, zawierająca nazwisko i dokładny adres stającego do konkursu z wymienieniem zakładu naukowego, do którego autor czy autorka zielnika uczęszcza, winny być opatrzone godłem i przesłane przed d. 15 października 1910 r. pod adresem Łódzkiego Oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego (Łódź, Rozwadowska 15).

Nadesłane na konkurs zielniki mogą być wystawione na wystawie krajoznawczej, odznaczone zaś ewentualnie mogą się stać własnością Oddziału Towarzystwa za zwrotem kosztów.

Za zielnik, uznany za najlepszy, wyznaczona zostaje nagroda w dziełach naukowych, stosownie do wyboru autora wartości 15 rb. podług ceny księgarskiej.

Nagroda ta przyznana będzie bezwzględnie i podziałowi nie podlega. W konkursie udział brać może

tylko ucząca się młodzież (płci obojej), uczęszczająca do zakładów naukowych łódzkich, zgierskich lub pabjanickich.

Uwaga. Dla wiadomości stających do konkursu podajemy kilka wskazówek, dotyczących herboryzacyi.

Krótkie wskazówki dla zbierających rośliny do zielnika.

Rośliny zielne i nie większe od 20—30 cm., latorośle krzewów i drzew wyrywać i obcinać w czasie kwitnięcia; wybierać najdorodniejsze okazy roślin zwykłych i, rozłożywszy je starannie na zwyczajnej bibule, ściskać i przekładać; bardzo soczyste i grubsze przecinać wzdłuż. Wyciśnięte po kilku dniach nakładać na sztywne, białe arkusiki papieru, przymocowywać starannie za pomocą paseczków papieru, posmarowanych z jednej strony gumą arabską. Niewielkie łodyżki i źdźbła wyrywać z korzonkami i te, wypłukawszy i wysuszywszy, razem naklejać. Kłącze, drobne owoce, przecinać podłużnie. Zwracać uwagę na liście korzeniowe i łodygowe, na kwiat i kwiatostan szczególnie. Drobne okazy umieszczać po kilka na jednym arkusiku, większe pojedyńczo. Arkusiki jednakowych wymiarów z okazami wkładać do teczek odpowiednich.

Przy zbieraniu roślin należy zapisać: miejscowość, datę kwitnięcia, jakość gleby (piasek, rola rodzajna, łąka, moczar, karczowisko i t. p.). Należy przytem zanotować wygląd powierzchni danej miejscowości: czy równa, pagórkowata, kamienista, górzysta. W tym ostatnim wypadku należy uwzględnić mniej więcej wysokość w metrach lub stopach, na jakiej znaleziono roślinę. Nie pominąć uwagi, czy znaleziony okaz

w danej miejscowości jest rzadkością, czy też znajduje się w obfitości. Egzemplarze botaniczne zaopatrzyć należy w nazwę łacińską i, wedle możności, polską. Pożądana też jest i nazwa rośliny ludowa.

Uwaga. Warunki konkursu fotograficznego są w opracowaniu i będą ogłoszone w najbliższej przyszłości.

W sprawie gromadzenia zbiorów do projektowanego Muzeum łódzkiego, Zarząd wydał i rozesłał następującą odezwę:

Wielmożny Panie!

W marcu r. b. w Łodzi utworzony został oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, który ma na celu zbieranie wiadomości, dotyczących krajoznawstwa, gromadzenie danych naukowych: geograficznych, *statystyczno-ekonomicznych* i t. p., dotyczączych ziem polskich i krajów przyległych, i następnie szerzenie wśród ogółu, a szczególnie wśród młodzieży, wiadomości, dotyczących krajoznawstwa.

Dla osiągnięcia swych celów Towarzystwo dąży następującemi drogami: organizuje wycieczki po kraju, prowadzone przez specyalistów poszczególnych gałęzi; urządza wycieczki i ekskursye dla młodzieży uczącej się i członków swoich do miejscowości godnych uwagi z jakichkolwiek względów; gromadzi wszelkie zbiory, dotyczące fizyografii, etnografii, *przemysłu* i t. p.

W myśl wyżej wymienionych zadań Towarzystwa, postanowiliśmy utworzyć muzeum, a w niem zgromadzić zbiory i różne okazy wytwórczości miejscowej, np. zobrazować poglądowo wszystkie zmiany,

jakim ulega bawełna i wełna po wyjęciu z beli, nim otrzymamy z niej przędzę, następnie okazy materyałów surowych, które zużywa przemysł łódzki ze wskazaniem miejscowości, skąd bywają sprowadzone krajowe, czy zagraniczne) i produkty tak główne, jak i poboczne, wytwarzane przez fabryki miejscowe.

Muzeum takie, jako rodzaj stałej wystawy przemysłu łódzkiego, może być również użyteczne dla bardzo szerokiej publiczności.

Miasto Łódź i jego okolica w promieniu kilku mil przez matkę przyrodę po macoszemu potraktowane zostały, przeto nie spodziewamy się aby do nas przybyła wycieczka turystyczna, natomiast pewni jesteśmy, iż nie raz grono młodych techników zawita, aby podziwiać zblizka ognisko wielkiego przemysłu, nie mającego równego w kraju. Lecz wycieczki ludzi pracy zazwyczaj odbywają się w dni świąteczne, kiedy fabryki stoją nieczynne i pozamykane, i można tylko zzewnątrz podziwiać ich gmachy kolosalne, a z wytwórczością właśnie będzie można zapoznać się w projektowanem muzeum; zresztą zwiedzenie paru, a nawet kilku fabryk nie da jeszcze obrazu całokształtu łódzkiego przemysłu.

Młodzież szkolna, z której grona niejedna pożyteczna siła przybędzie naszemu przemysłowi, a znająca technologię włókna i przędzy tylko z książek, również chętnie odwiedzać będzie nasze muzeum dla dopełnienia swej wiedzy metodą poglądową.

W powołaniu się na powyższe, mamy zaszczyt najuprzejmiej prosić Wielmożnego Pana o łaskawe poparcie naszych zamierzeń przez zaofiarowanie okazów własnej produkcyi do zbiorów naszego muzeum.

Mając niepłonną nadzieję, że nasza usilna prośba przez W. Pana zostanie przyjęta, piszemy się

z wysokim szacunkiem
Prezes: *Wacław Kloss.*
Członek Zarządu: Sekretarz *Lenartowicz.*

SPRAWOZDANIE KASOWE.

DOCHODY:

Wpisowe	Rb.	207	k.	—
Składki roczne	„	570	„	50
Ze sprzedaży wydawnictw centrali warszawskiej	„	115	„	95
Pozostałość kosztów wycieczek . . .	„	37	„	42
Z opłat wejścia na zebrania od wprowadzonych gości	„	17	„	95
Z przedstawień kinematograficznych treści krajoznawczej	„	7	„	—
Razem .	Rb.	955	k.	82

WYDATKI:

Kupno mebli i sprzętów	Rb.	247	k.	65
Komorne za pół roku	„	105	„	—
Koszty urządzenia zebrań ogólnych i miesięcznych (wynajęcie sali, honorarya prelegentów, obsługa i t. p.).	„	136	„	58
Na kupno wydawn. krajoznawczych .	„	97	„	14
Druki, blankiety i inne materyały kancelaryjne	„	39	„	81
do przeniesienia .	Rb.	626	k.	18

z przeniesienia . .	Rb.	626 k.	18
Porto, marki stempl. i depesze . . .	„	28 „	65
Incasso składek	„	21 „	65
Delegacye, rozjazdy i poszukiwania naukowe	„	17 „	28
Opał, światło i różne wydatki gospodarcze	„	49 „	—
Pozostałość na rok 1910	„	213 „	06
Razem .	Rb.	955 k.	82

Zarząd Oddziału:

Prezes: Wacław Kloss.
Wice-Prezesi: Czesław Świerczewski.
Józef Adamowicz.
Skarbnik: Ignacy Wolanowski.
Sekretarz: Franciszek Lenartowicz.
Kustosz-bibliotekarz: Gustawa Hirszbergowa.
Gospodarz lokalu: Kajetan Kędzierski.
Członkowie Zarządu: Stanisław Bartoszewicz.
Ignacy Hirszel.
Stanisław Kączkowski.
Józef Koliński.
Roman Piaskowski.

CZŁONKOWIE ODDZIAŁU:

Adamowicz Józef.
Adamczewski Lech.
Adamczewski Wacław.
Andrzejewski Aleksander.
Andrzejewski Henryk.
Arkuszewski Jan.
Barczewski Józef.
Bartoszewicz Stanisław.
Baumfeld Gustaw.
Bąkowski Franciszek.
Becker Eugenjusz.
Beckerowa Jadwiga.
Bernhard Antoni.
Bielicki Stanisław.
Birencweig Bernard.
Bobakowski Jan (Pabjanice).

Brabander Konrad.
Bryl Aleksander.
Charemza Antoni.
Chlebowski Czesław.
Chorzelski Alfred.
Cichocki Bronisław.
Dąbrowski Jan.
Dembowski Franciszek.
Donatowiczówna Eugegenja.
Drzewiecki Bolesław (Pabjanice).
Dulewicz dr.
Eichler Witold dr. (Pbjanice)
Fiedler Konrad.
Fiszer Ludwik.
Foerster Paweł.
Fuchs Alfred.
Gablerowa L.
Garlikowski Jan (Zgierz).
Garliński Władysław dr.
Gelade Natan.
Goldbergowa Hanna.
Goldmüntz Michał.
Gontarska Sabina.
Gorski Korneli dr.
Grabowska Zofia.
Grzybowska Marya.
Grzymska Janina.
Gutowski Władysław.
Hanczke Ludomir (Żelgoszcz).
Hansen Karolina.
Hansen Małgorzata.
Haupt Władysław.
Heinrich Edward.
Hentschlowa Felicya.
Hepen Antoni.
Hermanowski Wojciech.
Hirszberg Franciszek.
Hirszbergowa Gustawa.
Hirszel Ignacy.
Horodyński Włodzimierz.
Iżycka Aleksandra.
Jarzebowski Juljusz.
Jasiński Bronisław.
Jasiński Władysław (Zgierz).
Jastrzębska Zofia.
Jehn Robert.
Jętkiewicz Lucyan.
Kajzer Roman.
Kamenz W.
Kączkowski Stanisław.
Kędzierski Kajetan.
Kloss Wacław.
Knapski B.
Koliński Józef dr.
Kołdonek Antoni.
Kon Adolf.
Konarzewska Bronisława.
Konarzewski Tadeusz.
Konic Józef dr.
Konzon Nafteli.
Konopczyńska Zofia.
Koralowa Ludwikowa.
Kossuth Ludwik.
Kotynic Andrzej.
Kowalski Jan.
Kozłowski Karol.
Kożuchowski Tadeusz.
Kreutzer Stanisław.
Kreutzerowa Józefa.
Kujawski Wacław.
Kulisz Edward.
Kułakowski Czesław.
Kułakowski Zdzisław.
Lange Józef B.

Lechowski W. D.
Leman Jerzy.
Lenartowicz Franciszek.
Liesel Stanisław.
Lindner Antoni.
Lipski A.
Lorentz Ryszard.
Łopatto Stanisław.
Łopatto Szczęsna.
Łoziński Stanisław.
Łuba Maryan.
Łukomski Stanisław.
Maciński Paweł.
Macińska Wiktorya.
Majeranowska Bronisława.
Majeranowska Łucya (Zgierz).
Maj-Majewski Eugieniusz.
Majewski Henryk.
ks. Malinowski Ryszard.
Małkowski Wiktor.
Masłowski Jan.
Maternicki Franciszek Henryk.
Michałowski Antoni.
Mierzyński dr.
Mix Paweł.
Müller Sydonja.
Müller Wanda.
Nakielski Stanisław.
Newe Jadwiga.
Nitecki Mieczysław.
Nosiekiewiczówna Leonja.
Offert Władysław.
Okuszko Celina.
Olczak Stanisław.
Ostrowski Wacław.
Pawłowicz Bronisław.
Pągowska Janina.
Pętkowska Zofia.
Pfeiffer Józef.
Piaskowski Alfons.
Piasowski Roman.
Pietkiewicz Adolf.
Plichta Stanisław dr.
Pogonowski Józef.
Pogorzelska Jadwiga.
ks. Przeździecki Henryk.
Przybylski Wacław.
Radwański Józef.
Radwański Stanisław.
Raubal August.
Rebel Aleksander.
Rędziejewski Stanisław.
Rowiński Jan.
Rudziński Władysław.
Rudolf Edmund.
Rusin Józef.
Rządkowski Zygmunt.
Sadkowski Henryk dr.
Sandomierski Zygmunt.
Schoeneich Janina.
Scholtz Henryk.
Sellens Adam.
Siemiątkowski St.
ks. Sienicki Bronisław.
Siennicka Lucyna.
Skalski Stanisław dr.
Skowroński Zygmunt.
Smoleńska Stanisława.
Sonnenberg E. dr.
Stanisławski Adam.
Starostecki Bronisław.
Starowicz Jan.
Starzyńska Z.
Stawowczykówna M.
Stebelski Kazimierz.
Stępowski Wacław.

Sulikowski Władysław.
Sumiewski Adolf.
Surowiecki Aleksander.
Suszyński Ignacy.
Swierczewski Czesław.
Szaniawski Czesław.
Sznajder Władysław.
Szonert Ignacy.
Szymanowski Jan.
Tauchertówna Otylia.
Tolkemit Karol.
Trembecka Helena.
Trenkner Henryk dr.
Trenknerowa Henrykowa dr.
Tucholski Antoni.
Tulin Roman.
Wasilewska Marya.
Wasilewski Jan.
Wasilewski Felicyan (Pabjanice).
Wieliczko Juliusz dr.
Wilks Waldeman.
Witkowski Józef.
Wolanowski Ignacy.
Wołkowski Władysław.
Wróblewski Franciszek.
Wróblewski Kazimierz.
Wyrzykowski Henryk.
Wysocki Aleksander.
Zaborowski Józef.
Zaborski Mieczysław.
Zaleski Karol.
Zalewska K.
Zarzycki Mieczysław.
Zasacka Stanisława.
Zasacki Konstanty.
Zawisza Walenty.
Zbijewska Julja.
Zieliński Stanisław.
Zylberbaumówna Jadwiga.
Żebracka Leokadya.

Łomżyński.

Oddział Łomżyński założony został w dniu 21 Lutego 1908 r. lecz rozpoczął swe czynności dopiero 22 kwietnia 1909 r. Rok bieżący jest więc pierwszym rokiem działalności T-wa w Łomży.

Na zebraniu w dniu 29 Kwietnia 1909 r. Członkowie Oddziału, zebrani w liczbie 27 osób, powołali do Zarządu pp. Konstantego Bzowskiego, Franciszka Stopę i Mieczysława Napierkowskiego z prawem

dopełnienia liczby członków Zarządu drogą kooptacyi.

Do życia powołane zostały 4 sekcye: 1) wycieczkowa, kierownik p. Tomasz Niklewski; 2) muzealna, kierownik p. Edmund Cabert; 3) odczytowa, kierownik p. Ignacy Dąbrowski; 4) sekcya popularyzowania krajoznawstwa, kierownik p. Franciszek Stopa.

W roku sprawozdawczym odbyło się zebrań Ogólnych Członków Oddziału pięć; posiedzeń Zarządu osiem.

I. Sekcya wycieczkowa w roku sprawozdawczym zorganizowała dziesięć wycieczek:

1) w dniu 23 maja wycieczka jednodniowa piesza pod kierownictwem p. *Konstantego Bzowskiego* do Nowogrodu, miasteczka, położonego przy ujściu Pissy do Narwi i do wsi Jednaczewa; w wycieczce wzięło udział 30 osób, przeważnie młodzieży szkolnej męskiej.

2) W dniu 31 maja wycieczka jednodniowa końmi pod kierownictwem p. *Edmunda Caberta* do Ostrołęki. Z 35 uczestników było 10 członków T-wa, reszta młodzież szkolna męska.

3) W dniu 28 maja do 2 czerwca pod kierownictwem p. *Cecylii Zagórskiej,* wycieczka pięciodniowa koleją i końmi do Lublina, Nałęczowa, Kazimierza nad Wisłą i Puław; uczestniczek 25 młodzieży szkolnej żeńskiej.

4) Od 26 czerwca do 6 lipca pod kierownictwem p. *Konstantego Bzowskiego,* wycieczka dziesięciodniowa pieszo, koleją i końmi przez Wiznę, Tykocin, Choroszcz, Białystok, Grodno, Suwałki, Wigry, Augustów, Studzieniczną, Rajgród, Szczuczyn do Łomży dla zwiedzenia okolic nadnarwiańskich, nadniemeńskich i jezior suwalskich i augustowskich. Uczestników było

25 z pośród młodzieży szkolnej męskiej pod kierunkiem 3 nauczycieli, członków Oddziału. Ogólna długość drogi w tej wycieczce wyniosła 450 wiorst, z tego pieszo przeszło 100 wiorst.

5) Wycieczka dwudniowa pod kierownictwem p. *Franciszka Hryniewicza* w d. 24 i 25 lipca końmi do Jeżewa dla zwiedzenia wspaniałych zbiorów archeologicznych p. Zygmunta Glogera. Uczestniczyło 8 osób.

6) Wycieczka czterodniowa młodzieży szkolnej żeńskiej, koleją do Częstochowy na Wystawę pod kierunkiem p. *Cecylii Zagórskiej*. Uczestniczek 20 osób. Wycieczka odbyła się w dn. 3—7 września.

7) Wycieczka Członków T-wa Krajoznawczego i młodzieży szkolnej męskiej na Wystawę Częstochowską, czterodniowa, od 25—29 września. Uczestników 53, w tem młodzieży 42. Kierownikami tych wycieczek byli pp. *Tomasz Niklewski* i *Franciszek Hryniewicz*.

8) Wycieczka 20 października w gronie 6 osób na rowerach do malowniczo położonej wsi Pniewo, pod kierunkiem p. *Tomasza Niklewskiego*

9) Wycieczka 24 października do Olszowej Góry. Uczestniczyło 13 osób pod kierunkiem p. *Tomasza Niklewskiego*, Marszruta: Jeziorko, Motyka, Dobrzejałowo, Górki, Kisielnica.

10) Wycieczka jednodniowa w dniu 1 listopada do wsi Gawrycki w puszczy Kurpiowskiej, końmi. Uczestniczyło 5 osób pod kierunkiem p. *Tomasza Niklewskiego*. Marszruta: Sławiec, Nowogród, Morgowniki, Zbójna, Gawrycki.

II. Sekcya muzealna uzyskała pomieszczenie dla zbiorów krajoznawczych w lokalu Łomżyńskiej Kasy Przemysłowców.

Sekcya wycieczkowa, w porozumieniu z muzealną, rozesłała do mieszkańców ziemi Łomżyńskiej, poprzedzony stosowną odezwą, kwestyonaryusz, zredagowany przez p. Wacława Stalskiego, członka sekcyi wycieczkowej. W miarę napływania odpowiedzi, pomienione sekcye gromadzić będą systematycznie materyał naukowy.

III. Sekcya odczytowa urządziła w roku sprawozdawczym trzy odczyty:

1) w dniu 29 kwietnia, wygłosił p. *Konstanty Bzowski* „Ziemia Łomżyńska pod względem przyrodniczo-gieograficznym” w związku ze sprawą założenia Muzeum ziemi Łomżyńskiej.

2) w dniu 18 maja p. *Karol Hoffman*: „O Krzemieńcu”.

3) w dniu 12 grudnia p. *Aleksander Janowski*: „Nasze miasta”.

Pierwsze dwa odczyty wygłoszone zostały na Zebraniu Ogólnem Oddziału, wyłącznie dla Członków T-wa; trzeci odczyt był publiczny, odbył się w sali „Lutni” miejscowej, słuchaczy było przeszło 150.

Sekcya odczytowa przygotowała prócz tego szereg odczytów, które wygłoszone zostaną w ciągu pierwszych trzech miesięcy roku 1910.

IV. Sekcya popularyzowania krajoznawstwa odbywała raz na tydzień konferencye, na których 1) studyowano metodykę prac monograficznych z dziedziny etnografii i folkloru; 2) odczytywano i dyskutowano referaty. Frekwencya konferencyi była liczna.

Liczba Członków.

Oddział liczył w końcu roku 1909 członków 40. Z dwudziestu kilku osób, zapisanych na Członków w roku 1908 przy pierwszej organizacyi T-wa, pozostało na rok 1909 zaledwie kilka osób, w roku zaś 1909, przybyło przeszło 30 nowych Członków.

SPRAWOZDANIE KASOWE.

DOCHÓD:

Wpisowe i składki Członków	Rb.	110	k.	25
Dochód ze sprzedaży wydawnictw T-wa	„	1	„	81
Czysty dochód z odczytu	„	4	„	—
Dochód nadzwyczajny do funduszu wycieczkowego	„	3	„	—
Inne dochody nadzwyczajne	„	2	„	25
Razem .	Rb.	121	k.	31

ROZCHÓD:

10% od składek Zarządowi Głównemu	Rb.	11	k.	02
Wydatki kancelaryjne i druki	„	8	„	30
Poczta i drobne	„	7	„	76
Służba	„	13	„	—
Kupno książek	„	1	„	90
Koszt odczytu	„	15	„	—
Deficyt wycieczki do Ostrołęki . . .	„	1	„	30
Razem .	Rb.	58	k.	28

W dniu obrachunku rocznego t. j. 15 grudnia 1909 roku stan gotówki w kasie 63 rb. 03 kop.

Protokół Komisyi Rewizyjnej

przy Łomżyńskim Oddziale Polskiego T-wa Krajozn.

Komisya Rewizyjna, po sprawdzeniu rachunków bilansów, załączonych kwitów i sprawozdania, znalazła wszystko w zupełnym porządku, co stwierdza własnoręcznymi podpisami.

Łomża, d. 19 grudnia 1909 r.

J. Dąbrowski.
S. Woyczyński.
Z. Skarzyński.

Zarząd Oddziału:

Prezes: Konstanty Bzowski.
Sekretarz: Mieczysław Napierkowski.
Skarbnik: Franciszek Stopa.
Członkowie: dr. Konstanty Alchimowicz, Edmund Cabert, Franciszek Hryniewicz, Tadeusz Krafft, Tomasz Niklewski, ks. Witold Sapiński, Cecylia Zagórska.
Komisya rewizyjna: Ignacy Dąbrowski, Zygmunt Skarzyński, Stanisław Woyczyński.

CZŁONKOWIE ODDZIAŁU:

dr. Alchimowicz Konstanty.
Antosiewicz Kazimierz.
Batogowska Marya.
Berensewicz Aleksander.
Bodalski Mieczysław.
Bzowski Konstanty.
Cabert Edmund.
Chrystowski Aleksander.
Dąbrowska Czesława.
dr. Dąbrowski Ignacy.
Dieckman Katarzyna.
Haraburda Antoni.
Hryniewicz Franciszek.
Kęsicki Kazimierz.
Kleindienst Julian.

Kłoskowski Wiktor.
Korzeniowska Marya.
Kraszewska Benedykta.
dr. Marconi-Ferzante
Makarewicz Maksymilian.
dr. Markiewicz Cezary.
Miszewski Zygmunt.
Napierkowska Jadwiga.
Napierkowska Helena.
Napierkowski Mieczysław.
Niklewski Tomasz.
Nowacka Zofia.
Płoński Stanisław.
Rogiński Antoni.
Skarzyński Zygmunt.
ks. Śledziewski Piotr.
Stalski Wacław.
Stopa Franciszek.
Suchcicki Edmund.
ks. Supiński Witold.
Swejcer Władysław.
Tuszowski Franciszek.
Woyczyński Stanisław.
Zagórska Cecylia.
Żbikowski Leon.

Łowicki.

Działalność Oddziału w roku sprawozdawczym ograniczała się głównie na wewnętrznem zorganizowaniu się.

Na kilku posiedzeniach Zarządu zostały powołane do życia sekcye wycieczkowa i odczytowa.

Sekcya Wycieczkowa — zorganizowała w dniu 81 grudnia 1909 r. wycieczkę do Łodzi na Wystawę pracy kobiet, gdzie biorąca udział w wystawie p. Chmielińska, obznajmiała uczestników wycieczki z wystawą. Obecnie omawiana sekcya zamierza zorganizować wycieczkę do Warszawy.

Sekcya odczytowa — pracuje nad zorganizowa-

niem w najbliższej przyszłości w Łowiczu szeregu odczytów z dziedziny krajoznawstwa.

Na ogół działalność Oddziału, nieznaczna dotychczas, — w końcu roku sprawozdawczego ożywiła się nadal zapowiada się po myślniej.

Zarząd Oddziału:

Przewodniczący: K. Rybacki.
Zastępcy: A. Chmielińska.
A. Dąbrowski.
Skarbnik: J. Diehl.
Sekretarz: J. Kleczkowski.
Przewodniczący sekcyi wycieczkowej: Kwietniewski.
Przewodniczący sekcyi odczytowej: Beranek.

SPRAWOZDANIE KASOWE.

DOCHÓD:

Ze składek i wpisowego	Rb.	92	k.	—
Ofiary jednorazowe	„	20	„	—
Dochód z wycieczki do Łodzi . . .	„	4	„	60
Ze sprzedaży pocztówek	„	3	„	05
Ogółem .	Rb.	119	k.	65

ROZCHÓD:

Na wynajem lokalu	Rb.	90	k.	—
Opał i usługa	„	20	„	—
Biurko i materyały piśmienne	„	9	„	65
Ogółem .	Rb.	119	k.	65

CZŁONKOWIE ODDZIAŁU:

Balcer Emil.
Beranek.
Baranowski Aleksander.
Brzozowska Marya.
Chmielińska Aniela.
Chmielińska Zofia.
Diehl Stanisław.
Dąbrowski A.
Grabiński Edward.
Górska
Geisztor.
Hass Karol.
Horzelski Edward.
Janiszowski Wacław.
Kiślański Kazimierz.
Dr. Karlsbad Szymon.
Kowalski.
Kleczkowski Józef.
Łuszczewski Wł.
Majewski Ignacy.
Madaliński Adam.
Ks. Merklein.
Maciejko Karol.
Oczykowska Marya.
Paszczykowski Wł.
Rybacki Karol.
Schmidt Edmund.
Tarczyński Władysław.
Trawiński Franciszek.
Wekstein Anatol.
Woźniakowa Marya.
Ks. Wasilewski.
Wilkoszewski Stanisław.

Miechowski.

Zalegalizowany przez Zarząd Główny P. T. K., odezwą z d. 14 maja 1908 r., w drugim roku swej działalności słabo się rozwijał.

Zarząd pozostał nadal w tym samym składzie członków założycieli, do którego należeli pp. *Henryk Zaporski* jako prezes, *Tomasz Wiśnicki* kustosz zbiorów krajoznawczych, *Napoleon Normark* sekretarz, oraz dr. *Nawroczyński*, *W. Borzęcki*, *J. Malewski* i *E.*

Nowakowski. Po za tem było jeszcze czterech członków zwyczajnych pp. *Edmund Łukasiewicz, Ignacy Dotkiewicz, Antoni Zaporski* i *Wilczyński,* oraz członek korespondent *S. J. Czarnowski*.

Podobnie, jak w roku poprzednim, tylko zbiory muzeum Oddziału nieco się pomnożyły i uporządkowały. Wycieczki krajoznawcze, głównie w celu badań przedhistorycznych, przedsiębrał czł. koresp. *Czarnowski* z p. *Leonem Kozłowskim* z Przybysławic i turystami zamiejscowymi w okolicach Miechowa, Słomnik, Ojcowa i Pieskowej Skały.

Okazami, zebranemi z tych wycieczek, pomnożono głównie zbiory krajoznawcze zbiorów zamkowych w Ojcowie i Pieskowej Skale, które prócz tego zasilane były darami gości letnich i turystów, a zostają pod stałą opieką tamecznych członków korespondentów i świeżo założonego „Towarzystwa przyjaciół Ojcowa”.

Piotrkowski.

Zebranie Ogólne d. 10 września 1909 r. po wysłuchaniu złożonego przez delegata sprawozdania z Zebrania Ogólnego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, rozważało myśl utworzenia „Muzeum Ziemi Piotrkowskiej.” Do urzeczywistnienia tej myśli powołano *sekcyę muzealną,* w skład której weszli: p. Onufry Krajewski — jako kustosz, tudzież p. p.: M. R. Witanowski, Karczewski i Starkiewicz.

Sekcya ta utworzyła i zorganizowała otwarcie Piotrkowskiego Muzeum Krajoznawczego w lokalu, łaskawie na ten cel udzielonym przez Zarząd Towarzystwa Dobroczynności dla chrześcian, w gmachu tejże instytucyi. Na potrzeby Muzeum zakupiono 13 dużych gablot, a także nabyto szafę biblioteczną z gablotą na zabytki sfragistyczne oraz szufladami na zbiór rycin, nabytych po ś. p. Michale Grekku z Niemirowa. Rozsegregowaniem tych ostatnich na prowincye i województwa zajął się p. L. Szołowski. Odezwa muzealna, drukowana w „Echach Piotrkowskich,” a następnie w 300 egzemplarzach rozpowszechniona w mieście i okolicy, zaczyna wpływ swój wywierać. Dary i depozyty napływają zewsząd, tak iż wynikła potrzeba zwrócenia się do Zarządu Towarzystwa Dobroczynności z prośbą, czy by za opłatą komornego nie zechciano oddać nam największej sali zebrań, gdzieby Muzeum nasze na długi czas miało swobodę rozwoju. Obecnie Muzeum posiada ogółem 350 okazów: z dziedziny przyrodoznawstwa (przeważnie skamieniałości z utworów wapiennych Sulejowa)—42 okazy, archeologii przeddziejowej—52, etnografii—7, historyi—34, paleografii i sfragistyki—10, numizmatyki—183, różnych 22.

Biblioteka obejmuje zaledwie około 100 dzieł, lecz zauważyć należy, że zbierane są tylko wydawnictwa, specyalnie dotyczące krajoznawstwa Za to zbiór rycin, drzeworytów i t. p.—pod ogólnym tytułem. „Polska w obrazach” liczy dość znaczną ilość egzemplarzy już ułożonych.

Sekcya popularyzacyi wiedzy krajoznawczej, do której składu należą p. p.: M. R. Witanowski, ks. Szabelski, Karczewski, Starkiewicz wraz z kooptowane-

mi paniami: H. Psarską, Dobrowolską i Chelińską, rozdzieliła swe prace pomiędzy 3 oddziały, liczące ogółem 89 uczestników i odbywające co miesiąc swoje posiedzenia.

1. Oddział *etnograficzny* liczy 20 członków i 17 członkiń, razem osób 37; odbył 4 zebrania; zgłoszono referat p. t. „Legenda o górze w Gołonogu."

2. Oddział *przyrodniczy* posiada 15 członków i 5 członkiń, razem osób 20; zebrań było 3, referatów 2, a mianowicie: „O przeobrażeniach skał i minerałów" i „Ojców pod względem przyrodniczym."

3. Oddział *gieografii historycznej* (z dziejami sztuki) liczy 18 członków i 14 członkiń, razem 32 osoby; zebrań odbyło się 2 i tyleż odczytano referatów: 1-szy „O województwie Poznańskiem," 2-gi „O stylu romańskim w Wielkopolsce."

Oprócz pracy w sekcyach, Zarząd w ciągu roku urządził odczyty następujące:

Dn. 9 stycznia — „Dawny powiat Chęciński;" referat, ilustrowany rysunkami prof. J. Olszewskiego, wygłosił p. M. R. Witanowski.

Dn. 13 lutego — „Klucz kielecki biskupów krakowskich;" mówił p. M. R. Witanowski;

Dn. 19 marca — „O jeziorze Świtezi" mówił p. Wł. Włodarski, objaśniając rzecz obrazami niknącymi oraz mapą stron nowogrodzkich, specyalnie w tym celu wykonaną przez p. Flacę.

Dn. 14 września — „Z wycieczki do Raszyna;" referował p. Szołowski. Referat ilustrowany był przezroczami i mapą, przez referenta przygotowaną.

Dn. 3 października — „Wspomnienia z Podola i Wołynia;" mówił p. M. R. Witanowski; referat z przezroczami.

Dn. 5 grudnia — „O dawnym Piotrkowie Trybunalskim;” odczyt w teatrze miejscowym wygłosił p. M. R. Witanowski, ilustrując temat 50 niknącymi obrazami.

Oprócz wymienionych, w czasie każdej wycieczki wygłaszane były odczyty i dawane wskazówki naukowe, mające związek z dziejami miejscowości zwiedzanych, przyczem dokonywano zdjęć fotograficznych i poszukiwań archeologicznych. Wycieczek takich odbyło się 6, a mianowicie: w maju 2—do Mstowa (osób 14) i Byków (osób 70); w czerwcu 2—do Przedborza i zamków nad Pilicą (osób 25) oraz do Krzemieńca, Kamieńca Podolskiego i Chocimia (osób 3); we wrześniu 1-a—do Częstochowy na wystawę (osób 12); ostatnia wreszcie wycieczka odbyła się w październiku do Wolborza (osób 45). W wycieczkach podmiejskich najliczniejszy brano udział, przyczem liczba członków równała się liczbie młodzieży i gości wogóle. Wiadomości o ekskursyach tych przesyłane były w formie korespondencyi do pisma miejscowego „Echa Piotrkowskie,” tudzież do pism warszawskich, cały zaś dorobek naukowy, poparty zdjęciami fotograficznemi, dokonywanemi na miejscu, mieści się w „księdze wycieczek”, fundowanej przez p. Onufrego Krajewskiego, a prowadzonej przez p. Kononowicza.

Usiłowania nasze szerzenia wiedzy o kraju ojczystym, zyskały sympatyczne poparcie ze strony stowarzyszeń miejscowych. Tak np. miejscowa straż Ogniowa Ochotnicza i Kółko Rolnicze św. Izydora, zupełnie bezinteresownie dostarczyły nam potrzebnej ilości wozów i koni dla odbycia jednej z wycieczek. Mieszkańcy miasteczek i wsi podczas wycieczek Oddziału ubie-

gali się w okazywaniu nam swej życzliwości i pomocy, dziękując niejednokrotnie za światło nauki, które im nieśliśmy.

Pragnąc, aby zamiłowanie do rzeczy ojczystych zataczało jaknajszersze kręgi, wydaliśmy „Przewodnik po dawnem opactwie cystersów w Sulejowie", tłoczony w 1000 egz.; odczyt zaś „O Piotrkowie" po wydrukowaniu utworzy tak pożądaną monografię grodu naszego.

W roku jubileuszowym Juliusza Słowackiego braliśmy czynny udział w uroczystych obchodach, jakie ku uczczeniu pamięci wieszcza urządzał Piotrków; nad brzegami Ikwy, ręką swego prezesa, zamieściliśmy wieniec na tablicy pamiątkowej w kościele krzemienieckim. Gdy Czesi, dążąc do Warszawy, przyjmowani byli w Piotrkowie przez mieszkańców miasta, w komitecie witającym był przedstawiciel Oddziału, kiedy Piotrkowianie składali hołd uznania dla obywatelskich zasług sędziego jubilata Jana Cholewickiego, do albumu z adresami od różnych instytucyi Oddział dołączył karton w guście ornamentyki ludowej, pięknie wykonany przez artystę-malarza Józefa Karczewskiego, wyrażając uznanie jednemu z najczynniejszych Członków Oddziału.

Ogólnych zebrań łącznie ze sprawozdawczem odbyło się 5, posiedzeń Zarządu 2. Liczba członków rzeczywistych w końcu roku wynosiła 65. Okres wakacyjny trwał 3 miesiące. Zebrania członków odbywały się zwykle w miesiącach jesiennych i zimowych, gdy wiosnę i część lata zajęły wycieczki krajoznawcze.

SPRAWOZDANIE KASOWE.

Ogólna suma dochodu wynosi. . . .	Rb. 290 k. 78	
„ „ rozchodu „	„ 196 „ 20	
Remanent z r. 1909 . .	Rb. 121 k. 58	
Remanent z r. 1908 . .	„ 97 „ 75	
Pozostaje w kasie .	Rs. 219 k. 34	

Budżet na rok 1910:

WPŁYWY:

Z wpisowego	Rb. 16
Ze składek członkowskich	„ 240
Z odczytów i wycieczek	„ 65
Z wydawnictw i pocztówek	„ 29
Ogółem .	Rb. 350

WYDATKI:

Wynajęcie lokalu	Rb. 100
Służba	„ 6
Dziesięcina dla centrali	„ 24
Wydawnictwa	„ 50
Utrzymanie i uzupełnianie zbiorów muzealnych	„ 150
Nieprzewidziane	„ 20
Ogółem .	Rb. 350

Zarząd Oddziału:

Prezes: Michal Rawita Witanowski.

Sekretarz: L. Starkiewicz.

Kasyer: Józef Karczewski.

Komisya rewizyjna: pp. Onufry Krajewski, Stanisław Rudzki i Henryk Wojewódzki.

CZŁONKOWIE ODDZIAŁU:

Bieńkowski Jan.
Bogusławski Aleksander.
Brühn Zofia.
Burdziński Maryan.
Chawłowska Aniela.
Chelińska Marya.
Chlebowska Aleksandra, (Częstochowa).
Cholewicki Jan.
Czekalska Józefa.
Dąbrowska Emilia.
Dobrowolska Wanda.
Dobrzański Mirosław.
Dobrzański Tadeusz.
Dobrzelewska Bolesława.
Dudziński Floryan.
Gilewski Ignacy.
Głowacka Marya.
Górski Romuald, (wyjechał).
Grabowska Wanda, (wyjechała).
Jaroszewska Halina.
Kańska Eugenia.
Karbowski Józef.
Karczewski Józef.
Knorrowa Marya, (Pabianice).
Koch Teofil.
Konarzewski Wincenty.
Kononowicz Karol.
Krajewski Onufry.
Lasocki Franciszek (Wolbórz).
ks. Lipiński Eugeniusz.
Majewska Zofia.
Majewski Stanisław.
Makarczyński Henryk (Ręczno).
Makarewicz Aleksander (Niechcice).
Malangiewicz Władysław (wyjechał).
Niepokoyczycka Mieczysława.
Nowicka Wacława.
Nowicki Stanisław (wyjechał).
Pajchel Stanisław.
Paszkowska Janina.
Porczyński Edward.
Psarska Helena.
Psarska Walentyna.
Rudzki Stanisław.
Rudowski Maksymilian (wyjechał).
Rzudowska Janina (wyjechała).
Rymaszewski Eugeniusz.
Sporzyński Stefan †.
Srzednicki Stanisław.
Stankowski Franciszek.

Stankowski Józef.
Starkiewicz Leon.
Stolarski Bronisław.
Strończyński Feliks.
Strzelecki Kazimierz.
Szabelski Stanisław.
Szafnicki Henryk.
Szołowski Leopold.
Szulc Paweł.
Sima Ryszard.
Szmalc Antoni.
Suckowa Kazimiera.
Trzcińska Helena.
Wartałowski Stanisław.
Rawita-Witanowski Michał.
Witanowska Janina.
Wojewódzki Henryk.
Włodarski Józef (wyjechał).
Włodarska Ludwika (wyjechała).
Włodarski Włodzimierz (wyjechał).
Vogel Roman.
Zaleska Halina.
Żarska Stanisława.
Żuwal Józefa.

Radomski.

W roku 1909, z powodu krótkości swego istnienia, nieobecności dłuższej niektórych członków Zarządu, braku sił odpowiednich dla spełnienia zadań T-wa, wreszcie przyczyn miejscowych, powstrzymujących jaknajlepsze chęci zarządu i przewodniczących w sekcyach, Oddział nie rozwinął należycie swej działalności. W ciągu roku zorganizowano jedną tylko wycieczkę do Szydłowca, w której wzięło udział 17 członków. Brak własnego lokalu powstrzymał działalność sekcyi odczytowej, urządzanie odczytów w sali publicznej przynosi w Radomiu stale deficyt kasowy, na co Oddział Radomski ze względu na szczupłe fundusze nie może sobie pozwolić. Sekcya muzealna po-

siadając już deklaracye osób, chętnych do deponowania pamiątek lub okazów w muzeum T-wa, nie mogła również dla braku bezpiecznego, dającego gwarancyę nietykalności okazów pomieszczenia, przystąpić do założenia muzeum. Rok 1910 zdaje się budzić nadzieję utworzenia muzeum przez dołączenie go do zbiorów i lokalu tutejszej Szkoły Handlowej; co do tego jednak ostateczna decyzya jeszcze nie nastąpiła, ze względu na szczupłość pomieszczenia samej szkoły.

Zarząd Oddziału:

Prezes: Kazimierz Grabiński.

Wiceprezesi: Szczęsny Jastrzębowski.
dr. St. Idzikowski.

Sekretarz: Maryan Cynarski.

Skarbnik: Gustaw Mierzanowski.

Przewodniczący w sekcyach:

1. Popularyzowania wiedzy krajoznawczej: *P. Jarzyński.*
2. Wycieczkowej *M. Cynarski.*
3. Odczytowej *a-wa Kondratowiczowa.*
4. Muzealnej *ks. J. Wiśniewski.*

SPRAWOZDANIE KASOWE.

WPŁYW:

Opłata członków: wpisowe	Rb.	46	k.	—
składki	„	94	„	—
Ofiary dobrowolne	„	1	„	—
Sprzedaż pocztówek i broszur	„	49	„	19
Zysk z wycieczki	„	9	„	38
% od gotówki złożonych w II T. Wz. Kr.	„	—	„	16
Razem .	Rb.	191	k.	73

ROZCHODY:

Druki, portorje, materyały piśmienne .	Rb.	8 k.	95
Lokal i służba	„	13 „	60
Pocztówki nabyte	„	37 „	50
Dziesięcina Zarządowi Głównemu . .	„	9 „	40
Pozostałość z drobnych rach. 1908 r. .	„	— „	80
Razem .	Rb.	70 k.	25

PORÓWNANIE:

Wpływy	Rb.	191 k.	73
Rozchód	„	70 „	25
Pozostałość na 1910 r. .	Rb	121 k.	48

CZŁONKOWIE ODDZIAŁU:

ks. Aksamitowski A.
Broel Plater hr. Józef.
Chmielewski M.
Cieszkowski F.
Cynarski M.
Ejchler M.
dr. Fidler H.
Glogier M.
Grabiński K.
Gumowska S.
Hryniewiczówna J.
Hübner L.
dr. Idzikowski St.
Jankowska A.
Jastrzębowski S.
Jarzyńska J.
Jarzyński P.
Kondratowicz H.
Korolcówna Z.
Kronkowska M.
Łagodziński F.
Marksówna K.
Mierzanowski G.
Piasecki T.
Piasecka W.
Piasecka Z.
Pogorzelski J.
dr. Rakowski T.
Rakowska J.
Silnicki Wł.
Skibiński A.
Skotnicki M.
Sołtyk S.
Szwarc S.

Swidwińska A.
Święcicki K.
Szafrański M.
Szafrańska W.
Tow. Pożycz.-Oszczędn. w Iłży.
Wereszczyński K.
Wędrychowski T.
Węglińska Z.
Wickenhagen K.
ks. Wiśniewski J.
Wojdacki J.
Woszczyński Z.
Zabiełło J.
Zbrowski F.

Siedlecki.

Działalność Oddziału Siedleckiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w r. 1909 polegała na założeniu Muzeum Ziemi Podlaskiej, zgromadzeniu wiadomości o tem, co Ziemia Podlaska pod względem krajoznawczym posiada, urządzaniu wycieczek i zapoczątkowaniu biblioteki.

W ciągu roku sprawozdawczego Oddział otrzymał 249 okazów muzealnych i 6 pudełek owadów.

Z pomiędzy 249 okazów mieliśmy:

1.	Dyapozytywów	19
2.	Kart (wydanie Tow. Kraj.) . .	88
3.	Okazów mineralogicznych . . .	66
4.	„ numizmatycznych . . .	49
5.	„ zoologicznych	17
6.	„ archeologicznych . . .	1
7.	Zabytków historycznych . . .	8
8.	Sztuki ludowej	1

Bioblioteka posiada:

1. Książek 35
2. Albumów 2
3. Map 7

Na rozesłany kwestyonaryusz w ilości 300 egzemplarzy Oddział otrzymał 175 odpowiedzi, zawierających szczegółowe wiadomości o materyałach krajoznawczych Ziemi Podlaskiej: o dawnych kościołach, zamkach, pomnikach, wykopaliskach, pieśniach, strojach ludowych, tradycyjnych obchodach i zbiorach, znajdujących się u osób prywatnych. Zgromadzony materyał Oddział rozsegregował podług treści i miejscowości.

Oddział w roku sprawozdawczym zorganizował następujące wycieczki:

1. Do Warszawy wycieczka młodzieży szkolnej.
2. „ Mielnika nad Bugiem.
3. „ Białowieży wycieczka młodzieży.
4. „ Lublina na wystawę.

W powyższych wycieczkach wzięło udział przeszło 120 osób.

Zebranie ogólne było 1. Posiedzeń Zarządu 8.

Odczytów wygłoszono 3:

1. A. Janowski. Zabytki sztuki w Polsce.
2. J. Chełmiński. Góry Świętokrzyskie.
3. W. Jacuński. Skarby Polskie w Karpatach.

W ciągu ubiegłego półrocza Oddział posiadał swój lokal własny.

Sprzedano kart 1353
” broszur 39

SPRAWOZDANIE KASOWE.

DOCHÓD:

Pozostało na dzień 1 stycznia 1909 r. .	Rb.	9	k.	93
W roku obrachunkowym wpłynęło:				
Ze składek członkowskich	„	110	„	—
Z odczytów (dochód brutto)	„	67	„	60
Z ofiar wszelkiego rodzaju	„	26	„	—
Z wpływów niestałych	„	3	„	40
Razem .	Rb.	216	k.	93

ROZCHÓD:

Na bibliotekę	Rb.	44	k.	51
Na odczyty	„	49	„	07
Na muzeum	„	17	„	25
Na lokal, opał i światło	„	20	„	20
Na wydatki administracyjne	„	22	„	03
Głównemu Zarządowi tytułem 10% od dochodu ze składek członkowskich .	„	7	„	40
Na zapomogi wycieczkowe dla niezamożnej uczącej się młodzieży . .	„	5	„	—
Na prenumeratę „Ziemi"	„	5	„	80
Razem .	Rb.	171	k.	26
Pozostaje na rok 1910	Rb.	45	k.	67

Zarząd Odziału:

(powołany w dniu 28 listopada 1909 r.)

Prezes: ks. Józef del Campo Scipio.

Viceprezesi: Wacław Jacuński. Aleksander Korsak. Jarosław Rakowiecki.

Skarbnik: Paweł Sokołowski.

Sekretarz: Mieczysław Asłanowicz.

Kustosz i bibliotekarz: Wacław Sokół-Kutyłowski.

Członkowie Zarządu: Halina Berezówna, Adam Jarosiński, ks. Koronat Piotrowski.

Komisya rewizyjna: Marya Liszewska, Józef Szawelski, Adam Wielowieyski.

CZŁONKOWiE ODDZIAŁU:

Adamczewska Janina.
ks. Abramowicz Wincenty.
Asłanowicz Mieczysław.
Barszczewska Jadwiga.
Barszczewski Leon.
Berezówna Halina.
Boguszewski Stefan.
ks. Benet Michał.
Chełmiński Jarosław.
Chomiczewska Helena.
Chrzanowski Aleksy.
Domańska Marya.
Dernałowicz Stanisław.
Dylewski Stanisław.
Dyżewski Andrzej.
Dyżewska Janina.
ks. Dworzycki Michał.
Formiński Józef.
Gancwol Andrzej.
Gancwolowa Leokadja.
ks. Halberstadt.
Hanicki Jan.
Jarosiński Adam.
Jasieński Alfons.
Jacuński Alfons.
Jaszczuk Aleksander.
Juściński Melchior.
ks. Kocyk Józef.
Kitliński Wincenty.
Kłosowski Mikołaj.
Korsak Aleksander.
Klępiński Aleksander.
ks. Kamiński Wiktor.
ks. Kropiwnicki Wincenty.
ks. Kulaszyński Ludwik.
Klebanowski Sylwester.
Klebanowska Zofia.
Kutyłowski-Sokół Helena.
Kutyłowski-Sokół Wacław.
Liszewska Marya.
Lidmanowska Eugenia.
Lidmanowski Eugeniusz.
ks. Makulec Jan.
Mianowski Julian.

Ostrowski Hilary.
ks. Piotrowski Koronat.
Piasecka Marya.
Porowska Klementyna.
Proniewicz Aleksander.
Raczyński Wacław.
Radliński Tadeusz.
Rakowiecki Jarosław.
Rakowska Zofia.
Rudnicki Jerzy.
Ruszkiewicz Stefan.
Rozen Ignacy.
ks. Scipio del Campo Józef.
Ślaski Władysław.
Sokołowska Janina.
Sokołowski Paweł.
Szawelski Józef.
Sunderland Stanisław.
Szpadkowska Karolina.
Sztejn Maurycy.
Szymborska Zofia.
Sudra Władysław.
Sieragowska Helena.
Sieragowska Zofia.
Szymborski Jan.
Taborowski Henryk.
Taborowski Juliusz.
Wielowieyski Adam.
Wierzbięta Alfons.
Wiszniewski Eugeniusz.
Woroniecki Antoni.
Wokulski Jan.
Wojnarowski Edmund.
Wolfke Józefa.
Zaleska Marya.
Zbieć Józef.
Życieński Jan.

Suwalski.

Na Zebraniu Ogólnem (w terminie drugim) w d. 13 stycznia 1910 r. przyjęto sprawozdanie Zarządu i uchwalono podziękować p. Stefanii Zielonkównie oraz p. p. Wacławowi Bromirskiemu i Stanisławowi Weigeltowi za owocną pracę Towarzystwa; tworzyć biblioteczkę krajoznawczą; wzmocnić działalność wycieczkową i odczytową, aby w ten sposób spopularyzować idee Towarzystwa; muzeum pozostawić na

razie w tym samym lokalu (Szkoły Handlowej), a jednocześnie gromadzić środki, aby w możliwie najbliższej przyszłości można było zbiory muzealne rozlokować należycie; zaległości składkowe ściągać energicznie oraz zobowiązać wszystkich członków do gorliwego współdziałania Zarządowi w powiększaniu funduszów drogą pozyskiwania nowych członków i budzenia ofiarności.

Na tymże zebraniu ustępujący Zarząd zapoznał zgromadzonych z projektem wystawy etnograficznej we Lwowie i rozdał numery okazowe „Ziemi" do rozpowszechnienia. Wreszcie przeprowadzono wybory.

Ruch członków.

W ciągu roku sprawozdawczego, obejmującego czas od 17 października 1908 r. do 31 grudnia 1909 r. zmarli dwaj członkowie Towarzystwa, ś. p. Piotr Borowski i Władysław Chludziński. Trzej członkowie wyjechali. Natomiast pozyskaliśmy kilku nowych. Ogółem lista członków Oddziału Suwalskiego w końcu roku sprawozdawczego wynosi 39 osób.

Odczyty.

Odczytów w roku sprawozdawczym było stosunkowo niewiele:

Karol Hoffman, „Nieznane zakątki kraju (odczytał Bolesław Sienkiewicz)."

Stanisław Weigelt, „O trzęsieniach ziemi."

Karol Hoffman," Tam, gdzie się urodził Juliusz Słowacki" (to samo w Sejnach).

Stanisław Weigelt, „O kanale Augustowskim i dawnej puszczy Perstunskiej."

Trzy pierwsze odczyty ilustrowane były przezroczami, czwarty wygłoszony został nad kanałem Augustowskim.

Wycieczki.

Wycieczki w roku ubiegłym były następujące:

Wycieczka do ujścia Czarnej Hańcy w d. 15 maja miała 45 uczestników. Cena biletu wycieczkowego kop. 30, dla młodzieży kop. 15.

Wycieczka do Studzienicznej w d. 31 maja. Wzięło w niej udział 125 osób, przeważnie młodzież. Bilet wycieczkowy kosztował kop. 60, dla młodzieży kop. 44.

Dwukrotne usiłowania urządzenia wycieczki do Surpił nie powiodły się.

Od 24 września do 8 lipca trwała wycieczka brzegami Niemna. Brały w niej udział 22 osoby (20 uczniów i 2 osoby z ciała nauczycielskiego Szkoły Handlowej). Wycieczkowiczów przyjmowano z wielką gościnnością. Koszty dwutygodniowej wycieczki wyniosły zaledwie $4^1/_2$ rubla na osobę. Wycieczka objęła szlak następujący: Suwałki, Olita, Birsztany, Kowno, Czerwony Dwór, Sapieżyszki, Giełgudyszki, Szaki, Władysławów, Wyłkowyszki, Winksznupie, Kalwarya, Suwałki.

Wycieczka na wystawę do Sejn w d. 21 września. Uczestników było 60, w tej liczbie 5 nauczycieli Szkoły Handlowe, z dyrektorem na czele, 50 uczniów i kilka osób zpoza Szkoły. Koszty wyniosły kop. 60 na osobę.

Wszystkie te wycieczki dały dużo zadowolenia, a wycieczka wakacyjna brzegami Niemna, pozostanie zapewne na długo w pamięci jej uczestników.

Muzeum.

Myśl, rzucona na łamach „Tygodnika Suwalskiego” przez p. Jana Bijejkę, znalazła urzeczywistnienie w roku sprawozdawczym. Dzięki ofiarności ludzi dobrej woli udało się zebrać tyle okazów, że w czerwcu roku ubiegłego można było otworzyć tymczasową wystawę muzealną. W przeciągu trzech dni wystawę zwiedziło około 500 osób.

Dary złożyli pp. Adamska z Augustowa, Sylwester Bieńkowski, Emma Bogowolska, Bajkowscy z Dobkiszek, Borkowski, Teofil Buczyński z Augustowa, Tadeusz Bar, Bartoszewiczowa, S. Bieńkowski, Zofia Buszyńska z Sejn, Konrad Bauer z Filipowa, Czaplicki, Edmund Chełmiński, Domosławski z Sejn, Dąbrowski, Jan Dowgiałło z Dolnicy, Stanisława Danilewiczówna, Józef Danowski, Jadwiga Dukalska z Sejn, Ludwik Dabulewicz, Sławomir Dabulewicz, A. Gromadzka, Zygmunt Gąsiorowski, Witold Gierulewicz, Glansowa, Giejsztorowa z Szałtupia, Teofil Graliński, Gosiewski, Haliccy z Augustowa, Haraburda z Helenowa, Hawryłkiewicz z Lublina, Ernest Heniści, Marya Ilińska, Jankowski, Jelonkowa, Jawidzyk, Stanisław Jasiński, Jan Jasiński, Jałowiecki, Bolesław Jacyna, Józef Kotowski, B. Kolankiewicz, Marya Krauze, Koziełłowie, Krajowe T-wo Rybackie w Krakowie, Kazimierz Krzyżanowski, Ignacy Krzyżanowski, Jan Kuźmiński, Józef Kuźmiński, Maryan Krippendorf z Kalwaryi, Sławomir Kosiński, Stanisław Karol Lineburg, Laszka z Sejn, Aleksander Lutosławski, Edmund Lipski, Franciszka Leykowska, Irena Łowicka, Łukaszewiczowa z Lak, Stanisław Maszewski, Walerya Makarewiczówna, Modliński, Musiałowicz, A. Mackiewicz, Wacław Malino-

wski, Maciejewski, Edward Morawski z Justjanowa, Lucyan Nittner, Mamert Nieciuński, Józef Norejko, Eliza Orzeszkowa, Zygmunt Olszewski, S. Pawłowski, Karol Penczyłło, Pstrokońscy, G. Porycka, StanisławPietkiewicz, Bensyon Pachucki, Leon Paszkiewicz, Antoni Piotrowski, Natalia Russocka, Izabela Russocka, Paweł Rukść, Henryk Rodziewicz, Rogaliński, Stanisław Riedel, Rydzewska, Jan Schmidt, Skorupski, Stanisław Staniszewski, Napoleon Sobolewski, W. Sobolewski, Wład. Ślósarski, Skotnicki z Pilekalni, Bol. Sienkiewicz, Wiktor Skowroński, J. Smolińska, A. J. Strzałecki, Teofil Sikorski, Bronisław Skarzyński, Izydor Topolski, T-wo Przyjaciół Nauk w Wilnie, Jerzy Tyszka, T-wo Opieki nad zabytkami przeszłości w Warszawie, Stefan Urbanowicz z Tomaszowa Rawskiego, Wanda Wojtkiewiczówna, Wilczyński, Stanisław Wisznicki, Napoleon Wyrzykowski, R. Wisznicka, Zygmunt Wereszczyński, Anna Wilczyńska, M. Zawadzka, Teodor Zaniewski, Zabłocka, Jan Zawadzki, Zaborska z Władysławowa i Ludwik Żmitrowicz z Szestakowa.

Zarząd Suwalskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego ma miły obowiązek wszystkim wyżej wymienionym ofiarodawcom oraz tym, którzy ducha ofiarności na rzecz Muzeum Ziemi Suwalskiej budzili, złożyć na tym miejscu serdeczne podziękowanie.

SPRAWOZDANIE KASOWE.

WPŁYWY:

Pozostałość z roku 1908	Rb.	20 k. 45
Wpisowe	„	9 „ —
do przeniesienia .	Rb.	29 k. 45

z przeniesienia . .	Rb.	29	k.	45
Składki członków	„	46	„	87
Ofiara d-ra L. Żmitrowicza na Muzeum	„	3	„	—
Czysty dochód z odczytów p. K. Hoffmana w Suwałkach i w Sejnach .	„	15	„	99
Z wycieczek krajoznawczych	„	3	„	25
Ofiara kilku profesorów Szkoły Handlowej (za egzamin panien W.) .	„	20	„	—
Ofiary z puszki	„	40	„	33
Ze sprzedaży wydawnictw Towarzystwa Krajoznawczego	„	10	„	05
Razem .	Rb.	168	k.	94

WYDATKI:

Klisze	Rb.	7	k.	40
Poszukiwania archeologiczne	„	6	„	—
Wydatki na sprowadzenie i zgrupowanie zbiorów muzealnych . .	„	29	„	85
Na oprawę obrazów w Muzeum . .	„	15	„	80
Na zakupione roczniki rządowe (Памятныя книжки Сувальской губерніи)	„	3	„	60
Na blankiety, koperty i porto . . .	„	3	„	—
Stróżowi przy Muzeum (za 7 miesięcy)	„	14	„	—
Razem .	Rb.	79	k.	65

W gotówce pozostaje	Rb.	89	k.	29
Dług Oddziału: Centrali Towarzystwa (za wydawnictwa) i Szkole (za przygotowanie lokalu) wynosi	„	99	„	30
Nabyte wydawnictwa Towarzystwa przedstawiają wartość	„	40	„	—

Zarząd Oddziału:

Józef Chełmiński, Zygmunt Gąsiorowski, Ludwik Kuczewski, Stanisław Karol Lineburg, Zygmunt Niklewski, Stefan Rechniowski, ks. Franciszek Staniewicz, Stefan Szarras i Aleksander Sądag.

Komisya rewizyjna: ks. Piotr Kotlewski, Bolesław Rodziewicz i Jan Wierzbicki.

CZŁONKOWIE ODDZIAŁU:

dr. Bakinowski Aleksander
Borowska Kazimiera
Brzosko Henryk.
Brzoskowa Irena.
Chełmiński Józef.
Chludzińska Janina.
Dąbrowski Maksymilian.
Gallera Ryszard (Warszawa).
Gąsiorowska Helena.
Gąsiorowski Zygmunt.
Kolendowa Marya.
dr. Korewo Ignacy (Rutka).
ks. Kotlewski Piotr.
Kroll Kazimierz.
Kuczewski Ludwik.
Lineburg Stanisław Karol.
Mórawski Edward (Justyanowo).
Nieciuński Mamert.
Niklewski Zygmunt.
dr. Noniewicz Teofil.
hr. Potocki Tomasz (Zyple).
Przestrzelski Bolesław.
Rechniowski Stefan.
Rodziewicz Bolesław.
Russocka Natalia.
Schmidt Jan.
Skotnicki P. (Aleksandrowo).
Sobolewski Władysław.
ks. Staniewicz Franciszek.
Staniszewski Stanisław.
Szarras Stefan.
Szwarcówna Zygmunta.
Tyszkiewicz Maryan.
Tyszkiewiczowa Maryanowa.
Tynkowa Helena.
Wierzbicki Jan.
Zabłocki Gustaw.
Żmitrowicz Ludwik (Szestakowo).

IV.

Zarząd Oddziału:

Józef Chełmiński, Zygmunt Gąsiorowski, Ludwik Kuczewski, Stanisław Karol Lineburg, Zygmunt Niklewski, Stefan Rechniowski, ks. Franciszek Staniewicz, Stefan Szarras i Aleksander Sądag.

Komisya rewizyjna: ks. Piotr Kotlewski, Bolesław Rodziewicz i Jan Wierzbicki.

CZŁONKOWIE ODDZIAŁU:

dr. Bakinowski Aleksander
Borowska Kazimiera.
Brzosko Henryk.
Brzoskowa Irena.
Chełmiński Józef.
Chłudzińska Janina.
Dąbrowski Maksymilian.
Gallera Ryszard (Warszawa).
Gąsiorowska Helena.
Gąsiorowski Zygmunt.
Kolendowa Marya.
dr. Korewo Ignacy (Rutka)
ks. Kotlewski Piotr.
Kroll Kazimierz.
Kuczewski Ludwik.
Lineburg Stanisław Karol.
Morawski Edward (Justynowo).
Niecuński Mamert.
Niklewski Zygmunt.
dr. Noniewicz Teofil.
hr. Potocki Tomasz (Zyple).
Przestrzelski Bolesław.
Rechniowski Stefan.
Rodziewicz Bolesław.
Russocka Natalia.
Schmidt Jan.
Słotnicki P. (Aleksandrowo).
Sobolewski Władysław.
ks. Staniewicz Franciszek.
Staniszewski Stanisław.
Szarras Stefan.
Szwarcówna Zygmunta.
Tyszkiewicz Maryan.
Tyszkiewiczowa Maryanowa.
Tynkowa Helena.
Wierzbicki Jan.
Zabłocki Gustaw.
Zmitrowicz Ludwik (Szostakowo).

TADEUSZ WŁOSZEK.

Opactwo Benedyktynów na Łysej Górze.

Część druga.

Sprawy wewnętrzne.

W części pierwszej pracy swej o klasztorze Świętokrzyskim wskazałem szereg najważniejszych wypadków, których świadkiem był ten zakład, począwszy od jego założenia w pierwszych dziesiątkach lat XII w. aż do r. 1863. Wspomniałem więc o bezzasadności podania, jakoby Bolesław Chrobry był fundatorem klasztoru (1006 r.), który powstał dopiero w 100 lat po śmierci tego króla, o napadach tatarów, litwinów i szwedów, o zmianach, którym z biegiem czasów ulegały zabudowania klasztorne wraz ze świątynią, bądź z potrzeby rozszerzenia ich, bądź skutkiem pożarów. Była to, rzecby można, historja zewnętrzna opactwa, którą uzupełnić wypada zastanowieniem się nad organizacją wewnętrzną instytucji, stosunkiem jej do władzy duchownej i świeckiej, nad obowiązkami członków zgromadzenia i ich działalnością.

Chcąc dać pojęcie o dziejach benedyktynów świętokrzyskich, trzeba się przez chwilę zatrzymać nad regułą tego zakonu i jego losami na zachodzie. Wiemy już, że założy-

cielem zakonu i pierwszego klasztoru na „Monte Casino“ w r. 528 był św. Benedykt. Zakon rozrastał się szybko, powstałe bowiem wkrótce inne klasztory tej reguły wysyłały, podobnie jak sama metropolja, swoje kolonje do różnych krajów katolickich. Te nowo zakładane opactwa rządziły się zupełnie autonomicznie, niezależnie ani od metropolji, ani wogóle jedno od drugiego. Zakony wtedy nie znały wspólnej organizacji klasztorów swojej reguły, zależności od jednego głównego zwierzchnika na cały zakon czyli od tak zwanego jenerała zakonu; nie było również zwierzchników krajowych czyli prowincjałów, ani zgoła żadnych inspektorów, czy wizytatorów. Przełożonym każdego klasztoru był obierany przez braci opat dożywotni, który chociaż powinien się był radzić towarzyszów, jednakże nie zdawał sprawy ze swoich czynności nikomu, chyba jednemu P. Bogu, jeżeli się tylko nie dopuszczał wykroczeń przeciwko regule i nadużyć względem braci.

Reguła zakonu wymagała oględnego używania mowy, milczenia, ubóstwa, pokory, bezwarunkowego posłuszeństwa przełożonym, a nadto obowiązywała do ciągłej pracy tak ręcznej jak umysłowej. Ten obowiązek ciągłej pracy, tak zbawienny w samotnym żywocie mnicha, nadawał zakonowi pewien ruch i znakomicie rozszerzał zakres jego czynności stosownie do potrzeby, do uzdolnienia jednostek, warunków klimatu i miejsca. Skutkiem tego obok zwykłych praktyk religijnych uprawiano po klasztorach św. Benedykta rzemiosła i sztuki; trudniono się rolnictwem, ogrodnictwem, rybołówstwem; karczowano zarośla, osuszano moczary. Uzdolnieni do zawodu pedagogicznego uczyli powierzoną sobie na wychowanie młodzież w rozgłośnych szkołach zakonu, wykładając zwyczajem ówczesnym retorykę, poetykę, matematykę i muzykę, biegli zaś w językach ćwiczyli tę mło-

dzież w języku hebrajskim, arabskim, greckim i łacińskim. Inni przepisywali dzieła literatur klasycznych i zakładali bibljoteki, a wytrwała i dokładna ich praca w tym kierunku zjednała sobie następnie przysłowiową nazwę „pracy benedyktyńskiej“. Ci, których powołano do boku monarchów, dzięki swym zdolnościom wpływali na losy społeczeństw, rządzili djecezjami, dostępowali zaszczytu patrjarchów, kardynałów, a nawet papieżów. Wreszcie gorliwi o rozszerzenie wiary głosili jej zasady między poganami. Pewien profesor uniwersytetu neapolitańskiego narachował w początkach XVII w. (1628) z zakonu św. Benedykta 24 papieżów, 200 kardynałów, 1200 biskupów i arcybiskupów, a nasz Szczygielski, opat benedyktynów trockich, w 35 lat potem (1663) naliczył już 55 papieżów, a świętych z tego zakonu 37,000, włączając w to grono wszystkich, którzy kiedykolwiek złożyli śluby zakonne.

Atoli po upływie czterech wieków od śmierci św. Benedykta świetność jego zakonu poczęła gasnąć. Przyczyny tego były rozmaite, między innymi ta, że godność opatów piastowały częstokroć osoby świeckie, nie mające nic wspólnego z zakonem, dbałe raczej o dobro własne, niż o karność zakonną. Inną przyczynę upadku badacze tego przedmiotu upatrują w obowiązku służby wojskowej, od której zakonnicy nie byli wolni w takich np. krytycznych momentach jak najście Atylli; powracający bowiem z szeregów do klasztoru mnisi stawiali opór wymaganiom dyscypliny. Postarano się więc o zamianę służby obozowej na okup pieniężny, a nawet na pacierze odmawiane za pomyślność oręża, ale ten środek nie zmienił stanu rzeczy. Najgłówniejszą przyczyną rozluźnienia reguły i upadku zakonu były nagromadzone z wiekami bogactwa, a obok tego oddanie się opatów i zakonników sprawom świeckim. W nieobecności opatów to-

warzyszących monarchom, mnichy przy dostatkach, lenistwie i ciemnocie, rzadko gdzie wiodły żywot przykładny i pobożny; a chociaż nie brakło opatów, pragnących przywrócić dawną karność, usiłowania ich były daremne, bo czarne mnichy nie miały ochoty wyrzekać się dostatków i wracać do dawnego rygoru. Zakonnicy ówcześni do takiego stopnia byli zatracili właściwy sobie charakter, że w całej katolickiej Europie mnicha poznać było można jedynie po ogolonej głowie i habicie.

Taki był stan zakonu na Zachodzie w końcu X i na początku XI w., kiedy u nas Bolesław Chrobry założył pierwsze jego gniazda: w Międzyrzecu pod Poznaniem w r. 1005, a następnie w Tyńcu. Jednakże mimo tego niewątpliwego upadku wyznać trzeba, że pomiędzy pierwszymi przybyłymi do nas zakonnikami tej reguły znalazły się osobistości znakomite. Historja nasza zna 3-ch takich benedyktynów osobistych przyjaciół Chrobrego, mianowicie dwu biskupów: św. Wojciecha i św. Brunona, oraz opata Tuni, co ma znaczyć opata z Tyńca. Bolesław Chrobry wysoko cenił przyjaźń i pracę apostolską Wojciecha i Brunona za ich życia, a gdy znaleźli śmierć w kraju pogańskim, zwłoki ich wykupywał, jak głosi podanie, na wagę złota, Opat zaś Tuni ulubieniec Bolesława, znający doskonale stosunki książąt zagranicznych, świadczył swojemu przyjacielowi i dobroczyńcy niemałe usługi, używany jako dyplomata do poselstw za granicę. Krótkie, ale dobitne, choć złośliwe świadectwo zdolności dyplomatycznych wystawił mu w swojej kronice Thietmar merseburski, nieprzejednany wróg Chrobrego, odzywając się o dyplomacie w tych słowach: „Sądząc z habitu, mnich w rzeczy zaś samej lis podstępny, a przeto w łaskach u swego pana!“

Założone przez Bolesława Chrobrego dwa klasztory w Międzyrzecu i Tyńcu nie wytrzymały zawieruchy, wyni-

kłej po śmierci Mieczysława II; dopiero za jego następców zwolna utrwaliło się istnienie benedyktynów u nas. Klasztor w Międzyrzecu już nie powstał z upadku, do tynieckiego Kazimierz Odnowiciel na nowo sprowadził mnichów z Clugny w Burgundyi i potwierdził uposażenie Chrobrego, Bolesław Śmiały zaś fundował ich klasztor w Mogilnie. W przeciągu wieku po Bolesławie Śmiałym powstały klasztory benedyktyńskie: w zamku łęczyckim, w Sochaczewie, w Lubieniu, Sieciechowie i na Łysej Górze, na Śląźku zaś we Wrocławiu i Lubiążu. Z tych, łęczycki i sochaczewski wkrótce znikły bez śladu, z Wrocławia i Lubiąża sromotnie wydalono mnichów za życie rozpustne, a klasztory i uposażenie ich oddano w ręce godniejsze.

Na początku XIII stulecia kurja rzymska uznała za rzecz konieczną podnieść znaczenie tego zakonu za pomocą środków zmierzających do wznowienia dawnego rygoru; papież więc nakazał benedyktynom zbierać się we właściwych krajach co trzy lata na kapituły, na nich roztrząsać sprawy zakonu i wybierać wizytatorów, którzyby zawiadamiali biskupów o wykrytych nadużyciach. Lecz to rozporządzenie nie przyniosło oczekiwanych owoców, skutkiem czego w sto lat potem (1336 r.) papież ogłosił bullę tak zwaną benedyktyńską. Bulla ta, odnosząca się wyłącznie do reformy czarnych mnichów, dzieli zakon na 36 prowincji, a między nimi ustanawia prowincję gnieźnieńską, do której wejść miały wszystkie klasztory benedykt. polskich, obowiązane odbywać wspólną kapitułę i roztrząsać na nich wszystko, co się odnosi do ogólnego dobra i karności zakonu.

Było już wtenczas w Polsce 6 klasztorów benedyktyń, skich, które następnie przetrwały 450 lat, jako to: Tyniec-Sieciechów i Łysa Góra w Małopolsce, Mogilno i Lubień w Wielkopolsce, Płock na Mazowszu; ale że każdy z nich

wywodził swoje pochodzenie z innego gniazda, a mianowicie Tyniec z Clugny w Burgundyi, Łysa Góra właściwie z Węgier, a dla większej powagi z Casino, Płock z Rzymu, a Sieciechów od św. Idziego (St. Gilles) z Prowancyi, przytem każdy klasztor przyznawał sobie pierwszeństwo przed innymi: przeto skojarzenie ich w jaką taką całość i nadanie wspólnej organizacyi nie było łatwe, formalnie jednak najwyższa władza duchowna, bądź co bądź, ustanowiła prowincyją polską, a przodujące w niej stanowisko zajął Tyniec i utrzymywał się na nim jeszcze za czasów Długosza. Mimo to wszystko, opaci polscy, uważający się za panów, jako posiadacze dóbr ziemskich, rośli w pychę, zagraniczni zaś przebywający częstokroć na dworach monarchów, nie słuchali przepisów bulli benedyktyńskiej, przeto też sprawę tę wytaczano niejednokrotnie na soborach powszechnych, dopóki wreszcie sobór trydencki nie poddał władzy biskupiej wszystkich tych klasztorów, które nie weszły do żadnego związku. I to postanowienie pozostało bez wpływu na benedyktynów polskich; nie stanowiąc ściślejszej całości czyli kongregacyi, pędzili żywot bezładnie. Klasztor tyniecki ciągle przecież przywłaszczał sobie pierwszeństwo, o które się ubiegały również klasztory sieciechowski i świętokrzyzki. Jeżeli do tego dodamy nieustanne walki z władzą świecką o wybór na godność opatów, swary między opatami i zakonnikami, oraz zaniedbanie obowiązków, będziemy musieli uznać nieodzowną konieczność zaprowadzenia jak ogólnego nad klasztorami polskich benedyktynów zarządu, tak i ładu w pojedyńczych opactwach w XVII wieku. Konieczność ta stała się jeszcze widoczniejszą po napadach szwedów i wyludnieniu klasztorów. Wtedy, mianowicie około roku 1686 opat z Łysej Góry Hieronim Komornicki otrzymał godność komisarza apostolskiego wszystkich klasztorów benedyktyńskich w Polsce;

tenże Komornicki dokładał wszelkich starań, by utworzyć kongregacyę polską; wszelako obojętność innych klasztorów przeszkodziła temu. Dopiero po nowym spustoszeniu kraju i klasztorów podczas wojen z Karolem XII Mirecki również opat świętokrzyski wyjednał nareszcie r. 1709 za zgodą wszystkich zgromadzeń benedyktynów polskich ustanowienie związku, który otrzymał nazwę „kongregacyi benedyktynów polskich św. Krzyża“, uwalniające ten związek, jego klasztory, opatów, zakonników, kościoły i wszelkie dobra z pod władzy, wizytowania i nadzoru biskupów. Celem kongregacyi nie było nakładanie nowych obowiązków, ani uszczuplenie w czemkolwiek dotychczasowych praw, a jedynie wzajemna pomoc w niezwykłych okolicznościach, szczególnie zaś powrót do dawnej dyscypliny. Dokument papieski wylicza 9 klasztorów, mających stanowić kongregacją, oprócz bowiem 6 wyżej wspomnianych, wymienia jeszcze zgromadzenie w Horodyszczu na Podlasiu, w Trokach na Litwie i w Nieświeżu na Białej Rusi, oraz zależne od nich kościoły.

Zarząd powstałego nareszcie związku składało 6 członków: prezydent, dwu jego pomocników, wizytatorów, prokurator, skarbnik i kanclerz czyli sekretarz, wybierani co trzy lata na kapitule ogólnej, odbywanej w którymkolwiek klasztorze. Na takiej kapitule związku, w której uczestniczyli wszyscy opaci oraz deputowani od zakonników, przedewszystkim urzędnicy ostatnich 3-ch lat składali swą godność, poczem wybierano na czas trwania kapituły zarząd tymczasowy, nadając mu władzę kontrolującą i ustawodawczą. Na tej zasadzie zarząd tymczasowy odbierał sprawozdanie od urzędników ostatnich 3-ch lat, badał kolejno opatów i zakonników, przyjmował i roztrząsał wszelkie skargi, odbierał wykazy nowowstępujących do zakonu, udzielał pozwolenia do święceń kapłańskich, po-

suwał na wyższe szczeble w hierarchji klasztornej, karał występnych, wydawał rozporządzenia na następny okres trzyletni, wreszcie wybierał członków nowego zarządu kongregacji. Prezydentem mógł być jeden z opatów albo zakonników; przez czas swojej prezydentury używał znaczenia i ozdób opackich, a przed wszystkimi opatami miał pierwszeństwo; wraz z dwoma wizytatorami był przedstawicielem związku; sam lub przez wizytatorów 2 razy zwiedzał klasztory, by się przekonać o wykonywaniu przepisów i dyscypliny, rozpoznawał spory między opatami a zakonnikami i karał występnych; na drugi okres trzyletni mógł pozostać na urzędzie, lecz nigdy dłużej.

Nowicjat po ustanowieniu kongregacji mógł być w każdym konwencie, a w razie niedostatecznej liczby kandydatów, lub gdy nie było uzdolnionego mistrza, odsyłano aspirantów do wspólnego nowicjatu na rok jeden, poczym na wspólne studja retoryki, filozofji i teologji wysyłano do Płocka lub Horodyszcza, a zaś na naukę prawa kanonicznego i języków, do zrozumienia pisma św. potrzebnych, na Łysą Górę.

Ustanowienie kongregacji czyli związku w niczem nie zmniejszyło władzy opatów, obieranych pod przewodnictwem prezydenta i zatwierdzanych przez niego. Opat po złożeniu przysięgi rządził aż do śmierci klasztorem samowładnie, wyjąwszy wypadki przewidziane, w których obowiązany był uzyskać pozwolenie zgromadzenia. Mógł mieć karetę, ale bez ozdób złotych i jedwabnych; w miarę możności winien był mieszkać w klasztorze, czuwać nad postępowaniem zakonników, z nimi, szczególnie w święta, chodzić do chóru i siadać do stołu.

Pozostałą starszyznę klasztorną oraz proboszczów, należących do klasztoru parafij, rządzcę dóbr, skarbnika i innych każdy klasztor dowolnie co trzy lata wybierał pod przewodnictwem opata.

Skutki założenia związku benedyktynów polskich były dodatnie i widoczne. Okazały się mianowicie w jednostajności przestrzeganych ustaw kościelnych, w większym rygorze zakonników, dbałości o całość majątku i lepsze gospodarowanie w dobrach klasztornych, nadewszystko zaś związek wpłynął na podniesienie poziomu umysłowego swych członków; za czem poszło to, że prawie nie było w Polsce klasztoru benedyktynów, któryby nie utrzymywał szkoły średniej. Pod tym względem odznaczyli się szczególnie benedyktyni płoccy, przeniesieni w roku 1781 do Pułtuska, gdzie aż do roku 1833 z chlubą utrzymywali szkołę wojewódzką.

Po pierwszym rozbiorze kraju klasztor tyniecki odpadł od związku, a rząd austrjacki jego dobra rozprzedał, rok zaś 1795 położył koniec kongregacji. W r. 1817 klasztory pułtuski, sieciechowski i świętokrzyzki, usiłowały wraz z cystersami wznowić dawny związek, lecz po zamknięciu przeważnej liczby klasztorów w r. 1819 pozostał tylko pułtuski.

Te szczegóły odnoszą się więc do zakonu benedyktynów wogóle i do związku klasztorów benedyktyńskich w Polsce.

Przejdźmy teraz na Łysą Górę.

Klasztor na Łysej Górze, jak wszystkie zgromadzenia benedyktynów w Polsce, był zupełnie niezależny od innych klasztorów tej reguły; rządził się więc samodzielnie, wyjąwszy czasy pierwszeństwa tynieckiego. Jedynie stolica apostolska zawsze, a biskup miejscowy wyłącznie jako delegat papieski mógł wglądać w jego sprawy. Dopiero po ustanowieniu kongregacji kapituła związkowa, prezydent albo wizytatorowie wnikali z urzędu w czynności opata i zakonników.

Na czele klasztoru stał opat, zawsze dożywotni, obierany przez członków zgromadzenia, a w ciągu całego w. XVII, z przyczyn wyżej przytoczonych, mianowany przez monarchów. Pod jego rozkazami pełnili obowiązki między innymi: przeor,

dziekan, strażnik relikwji św. Krzyża, mistrz nowicjatu, wicemagister, rządzca dóbr klasztornych, skarbnik, prokurator, czterej proboszczowie t. j. w Słupi, w Koniemłotach, w Wąwolnicy, w Wierzbniku, wreszcie wszycy inni, nie mający zajęć szczególnych.

Tytuły opatów spotykane w dokumentach są takie: 1339 Jan z Boskiej cierpliwości opat klasztoru na Łysej Górze; 1416 Mikołaj ze zmiłowania boskiego (miseratione divina) opat; od r. 1565 mianowali się opatami z boskiego przejrzenia (providentia div.); od r. 1682 z powołania boskiego (vocatione div.). Biskup djecezji tytułował opata słowami „Czcigodny Ojcze! Rewerende Pater“, podwładni słowami „Najczcigodniejszy Opacie! Rewerendissime Abbas!“, obcy „Jaśnie Wielmożny Opacie! Illustrissime Abbas“.

W rzędzie opatów z Łysej Góry spotykamy przeważnie osobistości, godne tego stanowiska. Do wyjątków zaliczyć należy dwa wypadki usunięcia opata przez delegatów apostolskich: jeden w wieku XV, drugi w końcu XVI. W ostatnim dziesięcioleciu w. XVI i przez cały w. XVII godność opatów świętokrzyzkich sprawowały osobistości mianowane przez króla, które przed wstąpieniem do zakonu zwykle pełniły obowiązki sekretarzów monarszych. Głośniejsze imiona tych dostojników są następujące:

MICHAŁ MALISZEWSKI h. GODZIĘBA (1595—1608) przed wstąpieniem do zakonu używany przez Zygmunta III do poselstw zagranicznych. Zostawszy opatem, wybudował w Słupi kościół św. Michała i szpital, oprócz tego u stóp góry wzniósł łuk tryumfalny na 4 słupach kamiennych, którego szczątki były widoczne jeszcze w drugiej połowie zeszłego wieku. Bart. Paprocki, pisząc swoje „Herby rycerstwa polskiego“ w latach młodości późniejszego opata, nazywa go „młodzieńcem godnym, który w niemieckich, we włoskich się

krainach naukami wyzwolonymi bawił". W r. 1608 otrzymał nominację królewską na opata BOGUSŁAW BOKSA RADOSZOWSKI. Ten świadczył wiele dobrodziejstw klasztorowi i kościołowi świętokrzyskiemu i założył miasto Wierzbnik. Mianowany biskupem kijowskim sprawował obie godności: biskupa i opata, dopiero po objęciu biskupstwa łuckiego rozstał się z zakonem. Po nim PIOTR GĘBICKI (1634) przez dwa lata zajmował najwyższą godność w klasztorze, poczym otrzymał katedrę krakowską. STANISŁAW SIERAKOWSKI OGOŃCZYK z Bogusławic (1636—62) mistrz obojga praw, sekretarz Władysława IV, światłem, zacnością charakteru i świętobliwym żywotem zjednał sobie miłość powszechną i najchlubniejsze wspomnienie bliskiego sąsiada Łysej Góry, historyka Kochowskiego, który pod rokiem 1662 mówiąc o jego śmierci, wyraża się między innymi, że „podziwiał jego żywot anielski". Następca jego HIERONIM JAKSA Z KOMORNIK KOMORNICKI (1662—1689) całe życie spędził na usługach obywatelskich. Przed złożeniem ślubów zakonnych służył wojskowo, odznaczył się w zwycięskiej bitwie z rosjanami r. 1660 pod Cudnowem, w której dowodził regimentem pieszym w stopniu podpułkownika. Już jako opat posłował na sejm z województwa sandomierskiego, był deputatem na trybunał, komisarzem apostolskim do wizytowania benedyktynów polskich, dokładając starań by ich połączyć w jeden związek. Kochowski w swojej historji poświęcił mu zaszczytną wzmiankę pod r. 1660 z okoliczności bitwy pod Cudnowem i pieśń o tym zwycięztwie jemu przypisał.

Po śmierci Komornickiego wynikł zawzięty spór między Sobieskim a klasztorem, zakończony zupełnym tryumfem mnichów. Od króla bowiem otrzymał godność opata sekretarz królewski, kanonik płocki ALEKSANDER WYCHOWSKI; zakonnicy jednak, nie zważając na to, wybrali spomiędzy

siebie ST. KRYSTYNA MIRECKIEGO i mimo nalegania króla, biskupa djecezji, a nawet i nuncjusza papieskiego, na powtórnych wyborach oddali głosy znowu za Mireckim. Sprawa zaogniona oparła się aż o papieża, który Mireckiego zatwierdził, ale Wychowski siłą zagarnął był opactwo wraz z dobrami i trzymał je w swoim posiadaniu przez lat kilkanaście, skutkiem czego sprowadził na klasztor ekskomunikę; aż nareszcie stolica apostolska zmusiła go do ustąpienia, poczem był mianowany biskupem łuckim. Mirecki, otrzymawszy potwierdzenie papieskie na opata, zajął się gorliwie sprawami zgromadzenia świętokrzyzkiego i wszystkich klasztorów benedyktyńskich w Polsce. W tym celu jeździł kilkakrotnie do Rzymu, aż w końcu doprowadził do skutku tak pożądaną, jakeśmy to widzieli, kongregację, a nadto dostąpił zaszczytu wizytatora apostolskiego wszystkich klasztorów swojego zakonu w całym państwie. Umarł 1733 r.

Do rzędu czynnych i szczególnie energicznych opatów należy ANTONI Z KARSZÒW KARSKI. Wybrany opatem 1748 r. dostąpił wkrótce godności prezydenta związku na kapitule jeneralnej w Trokach (1756), a podczas swej prezydentury mnichów tynieckich, nie dopuszczających wizyty prezydenta, uśmierzył, do posłuszeństwa zniewolił i dyscyplinę między nimi ustalił. Za jego rządów powstał w klasztorze spór profesorów z innymi zakonnymi księżmi o pierwszeństwo, spór, który pośrednio stał się przyczyną niemiłego i gorszącego zatargu w łonie samego zgromadzenia, a następnie starcia z władzą biskupią. Błahą właściwie sprawę tego pierwszeństwa, nie mogąc jej rozstrzygnąć na kapitule jeneralnej, wytoczono znowu w Rzymie, dokąd wysłano w tym celu benedyktyna Bernarda Miodę. Wyrok przyznał pierwszeństwo księżom; by jednak nie upośledzić pedagogów zakonnych, przysądził im oddzielne wynagrodzenie po 40 złp. rocznie,

suknie letnie barakanowe, uwolnienie od chóru i dawanie śniadania, czego inni zakonnicy nie dostawali. Tym sposobem nieporozumienie o pierwszeństwo było rozstrzygnięte w ostatniej instancji i nikt przeciwko temu szemrać nie mógł. Ale orędownik tej sprawy, ów Miodo, nie zapomniał też i o sobie i ta właśnie okoliczność stała się przyczyną zatargów. Wyjednał bowiem dla siebie dożywotnie probostwo w klasztornej parafji Koniemłotach, co się sprzeciwiało ustawom zakonnym. Po usadowieniu się Miody na tym probostwie, przybył tam w charakterze wizytatora opat Karski i odwołał brata Bernarda do klasztoru, a gdy ten na obronę swego dożywocia pokazał nominację rzymską, Karski ją podarł, okaziciela zabrał do klasztoru i skazał na areszt dożywotni. Atoli laik jeden porozumiał się pokryjomu z więźniem i doniósł o tym konsystorzowi kieleckiemu. Działo się to podczas nieobecności biskupa Sołtyka, zażywającego wtedy rozkoszy pobytu w Kałudze, który wyjeżdżając, powierzył zarząd djecezji ks. Olechowskiemu, ten zaś już przed zatargiem opata z Miodą przypisywał sobie władzę nad proboszczami zakonnymi, a teraz kazał wszystkich tych proboszczów siłą w nocy połapać i dostawić do Kielc. Ta nowa sprawa sądzona w różnych sądach, w nuncjaturze i znowu w Rzymie, nie doczekała się ostatecznego wyroku; nareszcie za pośrednictwem osób wpływowych stanęła ugoda między Karskim i Olechowskim, mocą której opat oddał księdzu probostwo w Wierzbniku, lecz uparty mnich domagał się koniecznie Koniemłot. Wtedy sprowadzono go z Wierzbnika i odesłano do klasztoru w Hörodyszczu. Ale Miodo, jak się pokazało, był nieugięty: wytoczył proces nanowo, rozpoczął zabiegi o uwolnienie od ślubów zakonnych, otrzymał je i dostał probostwo świeckie.

Ostatnim opatem świętokrzyzkim był następca Karskiego JÒZEF Z NIEGOLEWA NIEGOLEWSKI, osobistość zacnego

charakteru. W ciągu 44-ch lat urzędowania doświadczył wielu przykrości jako świadek nieszczęść spadłych na klasztor i wreszcie jako świadek zniesienia zakonu w 1819 r. Uszczupliły się były fundusze zgromadzenia; cystersi z Wąchocka wytoczyli spór o Wierzbnik, dowodząc, że leży na ich gruncie; konsystorz kielecki rozszerzył do pewnego stopnia swą władzę na proboszczów klasztornych, a gdy opat wyjechał na dłuższy czas do Rzymu, Casino i Wenecji, podczas jego nieobecności mnich jeden, rodem węgier, okradł skarbiec ukryty, unosząc stamtąd 20 tysięcy złp. W r. 1777 spłonął klasztor wraz z kościołem, a w 12 lat po tej klęsce (1789) nagła śmierć wielu zakonników zabrała. W r. 1793 znowu skarb ukryty uległ grabieży na 800,000 zł., a zbrodni tej dopuścił się laik klasztorny, jego zaś wspólnicy w 3 lata potem (1796) sprowadzili policję austrjacką, która zabrała resztę oszczędności i cenne przedmioty. Mimo to wszystko zgromadzenie własnymi środkami podniosło z gruzów klasztor, a kościół wybudowało z gruntu. Niegolewski za własne pieniądze ozdobił świątynię obrazami Fr. Smuglewicza i sprawił organ za 40,000 złp., na który użył drzewa modrzewiowego po rozebraniu starego, opodal stojącego, kościoła Wszystkich Świętych. Po zniesieniu zakonu w r. 1819, Niegolewski zamieszkał w Słupi w t. zw. pałacu, poprzednio przez siebie wzniesionym, i tam umarł w r. 1828.

To są nazwiska głośniejszych opatów.

Zpomiędzy zakonników zasłużył sobie na chlubną wzmiankę u kronikarzów klasztornych MIKOŁAJ Z KOŹMINA w drugiej połowie XV wieku († 1490). Jabłoński mówi o nim, że „od dnia złożenia ślubów zakonnych mięsa, łaźni, pierza i kożucha ani wilczego ani baraniego nie używał; za pościel służyła mu mata słomiana. Przed zadzwonieniem na jutrznię, był gotów iść do chóru, a gdy się gnuśni towarzysze nie

kwapili ze wstawaniem, modlił się za nich na korytarzu. Do izby stołowej nigdy nie wchodził, dopóki nie dano znaku. Nadetatowej porcji, dawanej w święta lub za uciążliwą pracę nie przyjmował. Czas wolny od modlitwy przeznaczał na kopjowanie rękopisów. Był przeorem 13 lat bez przerwy, chociaż wybierano go tylko na trzy lata; ale łatwo się domyśleć, że mnichy krzywo patrzały na takiego przeora, prosił więc opata o uwolnienie od tego obowiązku i przyjął wikarjat w Wąwolnicy.

Całe zgromadzenie zbierane w pewnych terminach na wspólne narady pod przewodnictwem opata stanowiło kapitułę domową, której uchwały spisywał t. zw. kanclerz zgromadzenia, a podpisywali wszyscy jako mający równe głosy. Z tych podpisów dowiadujemy się, że liczba członków zgromadzenia dochodziła niekiedy do 30, nigdy do 80, jak utrzymuje Niemcewicz, również błędnie podana liczba 82 zamordowanych przez tatarów, wyryta na tablicy marmurowej z r. 1806. Przy czytaniu dekretu o zniesieniu zakonu w r. 1819 było obecnych księży 18, a wraz z laikami i braciszkami razem 27 osób.

Zastanówmy się teraz nad obowiązkami mieszkańców Łysej Góry. Wiemy już, że pojedyńcze klasztory obierały sobie cele rozmaite, jak to i dziś jeszcze bywa, np. gościnność na górze św. Bernarda. Klasztor świętokrzyzki, zdaniem Długosza, powstał w tym celu, by się zakonnicy oddawali nabożeństwu, sieciechowski zaś, według tegoż historyka, był obowiązany do gościnności i ratowania bliźnich. Obowiązki te nakładało na Sieciechów samo położenie geograficzne. Klasztor bowiem leżał przy dawnym szlaku handlowym z Gdańska do Sandomierza i dalej, służył więc niejednokrotnie za gospodę kupcom tamtędy ciągnącym; a ponieważ cała okolica Sieciechowa urodzajna, ale nizka, wodnista, ulegała

częstym, a niebezpiecznym wylewom Wisły, przeto najpierwszym obowiązkiem zgromadzenia sieciechowskiego było udzielanie pomocy dotkniętym powodzią. Klasztor tyniecki już w XI wieku (1046—1059) utrzymywał szkołę, mając w swoim gronie światłych braci, przysłanych tutaj za wolą królewską królewską z Clugny. Jako zabytek pracy benedyktynów z Tyńca pozostało pięknie przepisane przez nich pismo św., mszały i inne księgi.

Naruszewicz w swojej historyi przypisuje benedyktynom świętokrzyskim obowiązek szerzenia oświaty szkolnej i zdobyte na tem polu zasługi, lecz zdania tego żadnym dowodem poprzeć nie może; nie mamy też śladu szkoły świeckiej, utrzymywanej przez klasztor świętokrzyski przed wiekiem XIX; nie wysyłano również kleryków na wydział teologiczny do uniwersytetu, chociaż do tego obowiązywał wyraźny rozkaz papieski. Wogóle zgromadzenie tutejsze nie pozostawiło po sobie owoców poważniejszej pracy umysłowej, a dziwić się temu nie należy, mając na względzie warunki niezbędne do pracy tego rodzaju i te, wśród których się klasztor znajdował. Ruch umysłowy rozwijał się w większych ogniskach życia, a więc w stolicy państwa i innych miastach. Łysa Góra zaś, było to pustkowie niełatwo dostępne, którego knieje służyły raczej za dogodne schronienie zbrodniarzom, ukrywającym się przed okiem sprawiedliwości. Położenie w miejscu odludnem i trudno dostępnem zmuszało przedewszystkiem do troski o zaspokojenie potrzeb koniecznych. Bernardyni np. klasztoru św. Katarzyny byli zniewoleni budować własnymi rękoma drogę na Łysą Górę i do Kielc, by się połączyć ze światem. Większą nierównie tamę zajęciom umysłowym na Św. Krzyżu stawiały klęski, które spadały peryodycznie w ciągu wieków na klasztor i przerywały wszelkie życie zgromadzenia, jako to: w XIII wieku

napad mongołów i wycięcie wszystkich zakonników, w XIV wieku napad litwinów i grabież przez nich dokonana, w XV wieku pożar, który pochłonął między innemi dawną bibliotekę, w XVII w. napad szwedów i Rakoczego, na początku w. XVIII drugi napad szwedów, a w końcu w. XVIII nowy, groźniejszy od pierwszego pożar. Niezależnie od tych trudnych warunków i klęsk dotkliwych była jeszcze nieustanna, rzec można, przeszkoda odrywająca od zajęć umysłowych, t. j. pielgrzymki do tego miejsca. Przed założeniem Częstochowy, a nawet długo potem nie było w całym rozległym wówczas państwie świątyni głośniejszej nad świętokrzyską; na liczne więc odpusty i święta uroczyste, zresztą niemal cały rok ciągnęły tam liczne rzesze pobożnych, pielgrzymów, a obok nich dążyli też i ludzie występni, skazywani wyrokami sądów państwowych na tę pielgrzymkę, by tam szukać odpuszczenia winy. Wniosek stąd oczywisty, że pustelnicy z Łysej Góry, obowiązani nadewszystko do niesienia posługi religijnej pielgrzymom, mieli daleko większą styczność z konfesyonałem i kazalnicą, aniżeli z książką.

Należy się tu jednakże wspomnieć, że oprócz wymienionych już wydatnych osobistości z w. XVII i XVIII spotykamy w szeregu opatów świętokrzyskich w. XV i XVI pokaźny zastęp bakałarzów, magistrów i doktorów różnych umiejętności; rozumie się, że te nauki i stopnie zdobywali nie na Łysej Górze, ale w stolicy państwa. Badacze najdawniejszych zabytków literatury ojczystej wspominają o kronice świętokrzyskiej z końca w. XIII, której jednak nie znamy; wspominają o Jędrzeju ze Slupi, benedyktynie świętokrzyskim, co przerabiał dawniejsze pieśni nabożne polskie w końcu w. XV. Za dowód utrzymywania stosunków z ludźmi uczonymi służy darowanie przez opata Bartoszowi Paprockiemu wsi, która otrzymała nazwę Woli Paprockiej. Opat

Komornicki, według świadectwa Kochowskiego (w Klimakt. pod r. 1660), pisał pamiętniki swojego czasu. Wojciech Rufin, Marcin Kwiatkiewicz i Jonston przeor (1659) spisywali dzieje klasztoru, chociaż te prace na miano historyi nie zasługują. Ruch umysłowy w zgromadzeniu świętokrzyskiem ożywił się znacznie dopiero w XVIII w. po ustanowieniu kongregacyi.

W związku ze stanem umysłowym zakonników należy się kilka słów bibliotece klasztornej. Najdawniejsza jęj zawartość, składająca się z rękopisów, uległa zniszczeniu w czasie wiadomych nam już napadów tatarów w drugiej połowie XVIII w. i litwinów w sto lat później, a ostatecznie w czasie pożaru w r. 1459. Jednakże po tej ostatniej klęsce dzięki zabiegliwości opata Michała pozyskano nowe odpisy ksiąg uniwersytetu krakowskiego, odpisy, sporządzane przez zakonników świętokrzyskich i obcych. Przy kasacyi zakonu w r. 1819 spotkano tam rękopisy dawniejsze, aniżeli ów pożar, stąd wniosek, że albo niektóre zdołano uratować, albo też po pożarze nabyto dawniejsze. (Jeden taki rękopis łaciński z r. 1400 (żywot Chrystusa) pochodzący z Łysej Góry, posiadał niegdyś Zieliński w Kielcach).

Na początku XVIII stulecia benedyktyn Jerzy Jonston, zawiadujący tą bibljoteką, ułożył nakładem niemałej pracy szczegółowy katalog, obejmujący 3839 ksiąg, między któremi oprócz religijnych były odnoszące się do dziedziny przyrodoznawstwa (74), polityki (106), filozofji (154), krasomówstwa (135), matematyki (80), medycyny (153), poezji (142), historji (183) i t. d, W ciągu wieku XVIII bibljoteka ciągle się pomnażała; drugi groźny pożar (1777) jej oszczędził, sprowadził tylko wielkie w niej zamieszanie, które po kilkunastu latach usunięto, a nawet pozyskano dokładny spis ksiąg najdawniejszych dzięki pracowitości cudzoziemca. Rzecz

była taka: w r. 1797 sześciu benedyktynów francuskich z miasta Troyes, uchodząc przed grozą rewolucji, znalazło przytułek na św. Krzyżu. W ich gronie był uczony benedyktyn Gerard Lefebur de Lassus, zawodowy bibljotekarz, który, odwdzięczając się za gościnność, sporządził w r. 1799 pracowicie ułożone katalogi najdawniejszych rękopisów, znajdujących się wtedy nietylko na Łysej Górze, ale również w Sieciechowie i Koprzywnicy, nie przypuszczając, jaka go za to spotka nagroda, jak to zobaczymy, i to nagroda ze strony znawców.

Obok nabytków bibljoteka świętokrzyska ponosiła na równi z innymi zakonnymi księgozbiorami w 2-giej połowie XVIII i na początku XIX w. dotkliwe straty, podlegając, powiedzmy to bez ogródka, grabieży, której się dopuszczali ówcześni dostojnicy i zarazem uczeni. Byli to zapałeni fundatorowie bibljotek: Załuski, Czacki, Ossoliński. Załuski rozporządzał się bibljotekami klasztornymi bez ceremonji; jakie zaś były losy jego zbiorów, wiadomo, a złe języki w ostatnich czasach głosiły, że niektóre paki z książkami Załuskiego leżą dotychczas nie otwierane w północnej stolicy państwa. Czacki bądź osobiście, bądź za pośrednictwem Gołębiowskiego i Juszyńskiego także gospodarował po księgozbiorach klasztornych, Ossolińskiemu zaś mieszkającemu stale w Wiedniu wysługiwał się Linde. Polecający list królewski otwierał Czackiemu wszystkie archiwa i bibljoteki w państwie, a więc i świętokrzyską, z której ten uczony niejednokrotnie korzystał, a czynił to w taki sposób, którybyśmy nazwali bajką, gdyby nie było wiarogodnych świadectw. Pan Czacki, odwiedzając często Szczekociny, posagowe dobra swojej żony Barbary z Dębińskich, córki głośnej starościny wolbromskiej, nie mijał nigdy Łysej Góry, dokąd go właśnie nęciła zasobna w dawne rękopisy i księgi polskie bibljoteka.

przyjmowany gościnnie przesiadywał w niej wraz z żoną i lokajem po dni kilka, ale wychodząc stamtąd, ci państwo unosili bezwstydnie co ciekawsze książki w tałdach odzieży, a mieli zwyczaj odbywać te odwiedziny w szatach obszernych.

Podobnie postępował Linde, z tą jednak różnicą, że mu przypadła rola dostawcy Ossolińskiego. W tym charakterze objechał zabór austrjacki 7 razy, przywłaszczając sobie, jak sam otwarcie wyznaje, per fas et nefas dzieła rzadkie, a gdy się to nie udawało, wystawiał rewersy bałamutne, na mocy których nie można się było upomnieć o swoją własność. W jednym klasztorze wystawił, jak powiada, rewers na trzy książki, „a zemknął 15"; w innym „połów ważny" wynosił 32 numery; w innych znowu, „zażywszy protekcji, zdobył 8 woluminów," a gdzieindziej „cudem udało mu się smyknąć pism 4". Dziwne robią wrażenie takie wyznania człowieka, skądinąd wysoce zasłużonego.

W tej pogoni za księgami klasztorów zdarzały się i sceny komiczne; jednę z nich przytacza Bielowski. Pewnego razu ci bibljomani spotkali się w Krakowie; idąc ulicą i rozmawiając głośno, przechwalali się wzajemnie wykonywanym w sposób powyższy obłowem. Kroczący za nimi jakiś poważny mężczyzna, zdziwiony treścią tego opowiadania, nagle ich zatrzymuje słowami: „mości panowie, jesteście widocznie ludzie podejrzani; proszę ze mną do policji". Ale konwojowani do tego szlachetnego przybytku zawadzili po drodze o księgarnię i udali się pod opiekę jej właściciela, który też zaręczył owemu napastnikowi, że to są mężowie nieposzlakowani, a przytem uczeni głęboko.

Tak postępując, Czacki, Gołębiowski, Juszyński i Linde ogołocili bibljotekę świętokrzyską z najcenniejszych ksiąg polskich, a gdy się podczas jednych takich odwiedzin gwar-

djan Lochman żalił, że wiele ksiąg dawnych gdzieś się podziało, któryś z tych panów wmówił w niego, że to francuzi popalili książki polskie, których nie rozumieli. Naiwny gwardjan uwierzył oszczerstwu, powtarzał je, i w ten sposób urosła potworna bajka o paleniu książek przez francuza, której nikt nie zaprzeczył, zwłaszcza że francuz powrócił był 1802 r. do ojczyzny. Te duby smalone o paleniu książek, jak je nazywa sam Ossoliński, weszły nawet do historji literatury. Wprowadził je tam, rzecz niepojęta, pierwszy Juszyński, rozszerzył Lelewel, choć z zastrzeżeniem, powtórzył Bandkie i Wiśniewski, a za tymi powagami poszła cała rzesza mniejszych, skutkiem czego, w Encyklopedji większej Orgielbranda oszczerstwo przybrało już rozmiary potworne, powiedziano tam bowiem, że francuzi, jak wandale, bibljotekę świętokrzyską zgoła spalili! Że tak źle nie było, że francuzi nietylko całej bibljoteki, ale i samych polskich dzieł nie palili, za najlepszy dowód służy katalog, sporządzony w 1818 r. z rozkazu Komisji Oświecenia, chociaż niezupełny, wykazujący jednak 5,533 książek w różnych językach. Języki te były, zaczynając od mniej znanych i mniejszą liczbą książek reprezentowanych: hebrajski, grecki, czeski, włoski, niemiecki, francuski, polski, a przeważnie łaciński. Przysłany z ramienia tejże Komisji w następnym roku Linde, jako dyrektor Bibljoteki Głównej, znalazł więcej, niż było w katalogu, bo 6,105 książek, i z tych 4.400 wyprawił do Warszawy, a 1,095 pozostawił dla seminarjum sandomierskiego.

Szkołę świecką w Słupi otwarto dopiero w r. 1807; organizacji tej szkoły w ciągu pierwszych lat jej istnienia nie znamy. W roku 1815 zamieniono ją na szkołę podwydziałową o 3-ch klasach z oddziałem wstępnym. W ciągu całego swego istnienia, przez lat 12, zostawała pod zarządem benedyktyna Weremunda Molętowskiego. proboszcza w Słu-

pi. Głównym w niej nauczycielem był wikarjusz parafji, któremu pomagali w wykładzie niektórych przedmiotów zakonnicy. Języka francuskiego i rysunków uczył francuz Mafran. Rząd nie ponosił żadnych wydatków na tę szkołę. W r. 1815 było w niej 75 uczniów, w następnych latach liczba ta znacznie się powiększyła. Po zniesieniu zakonu (1819) Komisja Oświecenia zniżyła szkołę do stopnia elementarnej wyższej, wyrażając przekonanie, że taką zakonnicy utrzymać mogą i powinni bez żadnej pomocy.

Dopóki istniała szkoła podwydziałowa, Molętowski, jako dobry i lubiany pedagog, przytem mówiący biegle po francusku utrzymywał przy niej konwikt synów okolicznych ziemian; oddawano też i córki do Słupi, żeby od księdza Molętowskiego nabierały wprawy w języku francuskim. Umieszczano zaś dziewczęta u dzierżawców dóbr klasztornych, Majewskich.

Przy szkole powstało nakładem opata Niegolewskiego tak zwane muzeum, w którym się mieściły okazy gleby, kamieni, metalów, muszli i tym podobnych przedmiotów, mających związek z historją naturalną; dalej narzędzia miernicze: sztuciec z cyrklem, stolik z dioptrą, łańcuchem, libellą, igłą magnesową; narzędzia fizyczne: barometr, termometr, machina pneumatyczna. telescop, camera obscura, mikroskop, maszyna elektryczna, magnes. Te przyrządy przewieziono po zamknięciu zakonu do Pułtuska.

Z umiejętności specjalnych medycyna w nierozerwalnym związku z aptekarstwem miała z dawnych czasów przedstawiciela w klasztorze. Dochował się z r. 1750 list, w którym stroskany ojciec gorąco błaga o przysłanie brata aptekarza choćby na jeden dzień do chorej osoby. W ostatnich latach istnienia zakonu był na Łysej Górze zakonnik Damian Ratajski, który słynął jako biegły lekarz. Mimo to, że

był przygotowany do święceń kapłańskich, jednak pozostał do śmierci braciszkiem, żeby mieć możność oddania się umiłowanej medycynie. Zwożono do niego zewsząd cierpiących i wzywano na consilia w dalekie strony.

Apteka urządzona okazale zajmowała trzy komnaty, że zaś w jej skuteczność niebardzo wierzono, pozwalają się domyślać łacińskie sentencje nad drzwiami poumieszczane, jak np. ta: na śmierć nie masz lekarstwa w ziołach (ogrodach). Przy kasacji nie było już medykamentów w aptece, a na ruchomości aptekarskie kupca nie znaleziono.

Daleko więcej niż naukami teoretycznemi i szkołą, mieszkańcy Łysej Góry zajmowali się rolnictwem. Według miejscowego podania benedyktyni świętokrzyscy sprowadzili nasiona zbóż i jarzyn dawniej tu nieznanych i nauczyli ludność okoliczną ich uprawy. Prowadząc gospodarstwo folwarczne, posiadali śpichlerz w Solcu nad Wisłą, zapewne więc spławiali zboże do Gdańska. Na górze za murami klasztoru mieli sad i ogród warzywny, a że klimat nie sprzyja hodowli owoców na tej wysokości, skutkiem czego niezawsze tam dojrzewają, przeto założono sad w Słupi; za czasów Długosza było w nim 500 sztuk drzew owocowych. Przytem klasztor zachęcał swoich włościan do hodowli owoców; zakonnicy uczyli szczepić drzewa, zaprowadzali odmiany szlachetne.

Obok tego zgromadzenie odznaczało się dobroczynnością. Opat Maliszewski założył w Słupi szpital, w którym na początku w. XIX (1815) mieściło się 8 biedaków. Opat Sierakowski był znany z dbałości o swych poddanych, których jak dzieci bronił i krzywdzić nie pozwalał. Opata Mireckiego nazywali poddani ojcem; opat Karski codziennie jednego ubogiego miewał u siebie przy stole. Klasztor zaopatrywał w części potrzeby ubogich pielgrzymów; w czasach nieurodzaju otwierał swoje śpichlerze zgłodniałym, a w razie napadu nieprzyjaciel-

skiego lub zawichrzenia w kraju bywał schronieniem okolicznego ludu i składem mienia obywatelskiego.

Takie było życie klasztorne, zatrudnienia i znaczenie w społeczeństwie benedyktynów świętokrzyskich. Dziś zmienną koleją losów mury głośnego w całem państwie opactwa, po siedmiuset latach istnienia, stały się przymusowem siedliskiem ludzi występnych; wszelako miejscowość, której dzieje ściśle się łączą z polityczną historją narodu, która przez długie wieki była ogniskiem kultu religijnego, odwiedzana przez wszystkich naszych monarchów od założenia opactwa aż do czasów saskich, wreszcie jako cel tłumnych niegdyś pielgrzymek pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

(Ks. Gacki, Szajnochy „Bolesław Chrobry“, Bart. Paprockiego „Herby rycerstwa polskiego“, Kochowskiego „Klimaktery“, Encyklopedja kościelna, Encyklopedja Orgelbranda większa).

Spis rzeczy.

I.

II.

III.

SPROSTOWANIE:

Na str. 173 (1) zamiast IV winno być III.